BIEG
ROKU CAŁEGO
Na Chwałę, y Cześć BOGA w TROYCY Iedynego, y MATKI Nayświętſzey, y wſzyſtkich, Swiętych,
PRZEPĘDZONY,
ALBO
MODLITWY
Na wſzyſtkie Swięta Uroczyſte, y niektore Kościelne od nabożnych obſerwowane, iako też y na inne czaſy, y dni oſobliwſze w Roku przypadaiące.

Przy tym

Modlitwy Poranne y Wieczorne, y Modlitwy przy Mſzy S. przy Spowiedzi y Kommunii S., Modlitwy w potrzebach różnych, Duſzy y Ciała,

Przez Kapłana Swieckiego,
JOACHIMA BENEDYKTA CHMIELOWSKIEGO

NAPISANE,

y do druku podane za Dozwoleniem Starſzych, teraz z nowemi przydatkami przedrukowane Roku P. 1774.

Lwowie, w Drukarni Ant. Pillera, I.C.K.M. Nadw. GUBER. TYPOGR.

MODLITWY

Na niektóre czasy w Roku osobliwsze, y na Swięta ruchome, to iest: nie w ieden dzień Miesiąca przypadaiące.

MODLITWA.

Na cały Adwent.

Słowo Przedwieczne dla mnie Wcielone, y uniżone, adoruię Cię z Nayświętszą MARYĄ, Panną, z Aniołami, z ludźmi, y ze wszystkim stworzeniem, adoruię Cię z Oycami Swiętemi, którzy Cię wyglądali, z Prorokami, którzy Cię opowiadali, y radbym Cię tyle moim nayniższym wyniosł pokłonem, ile Cię miłość y dobroć Twoia ku mnie poniżyła. Tyś Boże będąc Słowem, stałeś się Cia-

łem będąc Bogiem ſtałeś ſię Człowiekiem, abyś mego człowieczeńſtwa zniſzczył wyſtępki, y z pierworodnego upadku podźwignął. Przyſzedłeś Boże dlatego na świat, abyś przyiściem twoim dał mi przyiść do łaſki twoiey, y drogę pokazał do cnoty, y Kroleſtwa twego; które twoie przyiście zbawienne y z pragnieniem oczekiwane czczę teraz, y z całym Kościołem rozpamiętywam w gorącości affektu y wdzięczności, a proſzę, żebyś też przyſzedł y do ſerca mego, ufundował w nim miłość y wdzięczność nieuſtaiącą za Wcielenie twoie. Drugi Adwent twoy, albo przyiście adoruię CHRYSTE JEZU, kiedy przy ſkończeniu świata przyidzieſz Sędzio ſprawiedliwy ſądzić

ży-

żywych y umarłych. Zawczasu tedy sobie uymuię Cię, millionowemi korumpuię affektami, daiąc Ci w prezencie serce swoie, kochaiąceCię nad wszystkie roskoszy. Nie wydayże na mnie dekretu potępienia, kiedy Cię o to proszę przez pokorę Twoię, y Krew Przenayświętszą, ktorąś dla mnie wylał, przez boleść Nayświętszey Matki Twoiey, ktora Cię na zbawienie świata porodziła. Niechże tedy za Twoim nieskończonym miłosierdziem, y za przyczyną Matki Twoiey Nayświętszey stanę na dniu sądnym po prawicy, y będę zawołany do Krolestwa Niebieskiego z Błogosławionemi. Amen.

MODLITWA.

Do Nayświętszey Panny w Adwencie, y pod czas Nowenny do Niey.

Czystości Lilio; wstydu Panieńskiego Rożo, cnotami wonnieiąca Bogu y ludziom, Nayświętsza MARYA Panno, ze wszystkiego świata iedyna wybrana na Macierzyństwo Boskie, y poselstwem Gabryela Archanioła uczczona, od którego łaski Boskiey deklaracyą odebrawszy, zaraz w nayczystszych wnętrznościach twoich za sprawą Ducha Swiętego poczęłaś BOGA, Stworce, y Pana twego, y nosząc go dziewięć miesięcy, bez boleści y naruszenia Panieństwa porodziłaś na zbawienie świata, y na pociechę, przez co ukontentowałaś pragnienia Swiętych Patryarchow,

chow, y naſze; ziściłaś proroctwo Prorokow, y niebioſy na ziemi założyłaś. Winſzuię Ci Swięta Rodzicielko Boſka, tak wielkiey godności, iż przez Cię Słowo ſtało ſię Ciałem, przez Cię Bog na ziemię zſtąpiwſzy, z naturą ſię ludzką złączył, z ludźmi ſię poiednawſzy, ſprawę zbawienia naſzego ſzcześliwie ſkończył Przez tę zacność twoią Nayświętſza Matko Boſka, przez Niepokalane Poczęcie, przez ſiedem Darow Ducha Swiętego, ktoremi Cię napełnił, uproś mi całym ſercem kochać Boga, Przykazanie iego w całości zachować, w cnoty ſię Swięte ufundować, y na ſądzie partykularnym, y generalnym, ſentencyą zbawienia otrzymać. Możez to łatwo ſprawić

u Boga, któraś go pokorą, y czyſtością z Nieba do wnętrzności ſwoich ściągnąć mogła; którego przez Cię Matko miłoſierdzia proſzę, abym Iego Swięte Wcielenie, umiał wychwalać, był muza to wdzięcznym, y czuł ſkutki tego wcielenia w moim zbawieniu, Am.

INFORMACYA KROTKA.

Do odprawowania pacierzy przez Adwent, w nagrodę Dni y Mieſięcy, przez które IEZUS zoſtawał w wnętrznościach Nayświętſzey PANNY.

1mo. *Ieżeli ſię trafi Boże Narodzenie w Niedzielę, to przez cały Adwent mowić co dzień* 10. *Pacierzy y tyleż Pozdrowienia Anielſkiego, y iedno Wierze, w Wigilią* 6. *Pacierzy y* 6. *Pozdrowienia.*

2do. *Ieżeli w Poniedziałek, to Pacierzy* 13. *a w Wigilią* 3. 3tio.

3tio. *Ieżeli we Wtorek, to* 15. *a w Wigilią* 12.

4to. *Ieżeli we Srzodę, to Pacierzy* 12. *a w Wigilią żadnego.*

5to. *Ieżeli we Czwartek, to* 11. *a w Wigilią* 1.

6to. *Ieżeli w Piątek to* 11. *a W Wigilia.* 1.

7mo. *Ieżeli w Sobotę, to* 11. *a w Wigilią,* 16. *Tak mówiąc, wyniydzie tyle Pacierzy, ile dni Słowo Wcielone zostawało w żywocie Nayświętszey PANNY.*

Ofiarowanie tych Pacierzy.

O! Przenayświętsza Panno MARYA, przyimiy te pacierze, które ia niegodny ofiaruię Tobie, na cześć y honor Macierzyństwa Twego, która stałaś się bydź godną Matką Syna Boskiego, które-

goś Niepokalanie poczęła, y porodziła. Proszę Cię pokornie Dobrodzieyko moia uczyń mię uczestnikiem Twego Swiętego Macierzyństwa, aby iakoś się stała Matką Synowi swemu co do Ciała, tak y mnie bydź raczyła Matką, co do Ducha. Przez Pana naszego, Amen.

MODLITWA.

Na dni Zapustu ostatnie, błagaiąc BOGA za swawolnych.

Kiedy w te dni naybardziey obrażaią Cię swawolni Chrześcianie, Panie Boze y Stworco moy, y co komu rospusta y roskosz każe, to na ukontentowanie swoie, a na Twoią obrazę czyni, kiedy Ci Chryste Iezu, Zbawicielu moy, z swoich zapust y rospust

czy-

czynią wielki Piątek rany y boleści Twoie odnawiaiąc, krzyżuiąc Cię drugi raz z Zydami, na co ia z wielką boleścią ſerca mego patrząc, proſzę Naydroższey Matki Twoiey, aby ona to nadgradzała, przepraſzała, y chwaliła cię Pana y Boga mego, z Aniołami, y wſzyſtkiemi Swiętemi, ponieważ Cię świat ſwawolny, nie tylko nie chwali, y nie kocha, ale Cię ieſzcze ciężko obraża; dlaczego, radbym ſam po całym świecie, po wſzyſtkich domach, y ſwawolnych kompaniach ſtanąwſzy, zabronił obrazy twoiey życiem y zdrowiem moim, y iakąkolwiek uczynił reparacyą honoru twoiego. A gdy tego uczynić nie mogę, ſtawam myślą y ſercem po tych wſzyſtkich mieyſcach,

ſcach, y czynię Ci wſzędzie million millionow adoracyi, million millionow aktow miłości, y proſzę, abyś ſam ich hamował od roſpuſty, y obrazy Twoiey, natchniy ich, żeby niewinnie y pomiarkowanie zażywaiąc uciech, mieli Ciebie Boga ſwego w ſercu y w pamięci. Ia zaś nie chcąc z światem zapuſtować, zapuſzczam ſię myślą, y ſercem w Rany Twoie Nayświętſze Chryſte Iezu, a Ty ako ſtróna rozpięty na Krzyżu, ſtanieſz mi za muzykę, Krew Twoia ciekąca z Ran, y żółć, którąś poiony, ſtanie mi za napóy drogi, y ſłodki, którym mię upóy Iezu moy, a weſoły będę w tobie Bogu moim, y wiem, że mię z takich zapuſt (o to Cię proſzę) zawołaſz na owe Niebieſkie

Go-

Gody, gdzie potokiem roſkoſzy napawać będzieſz, Amen.

SPOSOB.

Modlenia ſię za ludzie grzeſzne, w oſtatne trzy dni mięſopuſtu zbytkami ſwemi Pana Boga naſzego obrażaiące.

S. Gertrudzie Zakonnicy Benedykta S. od Chryſtuſa Pana w Niedzielę zapuſtną podany.

Wyięty z Kſiąg 4. 3. Rozdziału 15. ley żywota.

Potrzykroć mowić będzieſz modlitwę, Pańſką, to ieſt, Pacierz, albo miaſto Pacierza Pſalm. 116.

Chwalcie Pana wſzyſcy Poganie, chwalcie go wſzyſtkie Narody.

Bo ſię umocniło nad nami miłoſierdzie Iego, a prawda Pańſka trwa na wieki.

Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S. iak była na początku y ninie, y zawżdy, y na wieki wiekow, Amen.

Za pierwſzym odmowieniem modlitwy Pańſkiey, albo Pſalmu pomienionego, mów.

Wſzechmogący Boże Oycze, ofiaruię Tobie wſzelkie zabawy, myśli y zamyſły, Przenayświętſzego Serca Syna Twego, Iezusa Chryſtuſa, Pana naſzego któremi ſię on w dzięk Tobie czynieniu, w chwały oddaniu, w narzekaniu na ludzkie grzechy, w uważaniu ſprawowania ludzkiego zbawienia, w miłości y żądzach Swiętych, rozmaicie dla pożytku duſz ludzkich, żyiąc tu na ziemi podobał. Proſzę Cię, abyś one przyiąc raczył, na poprawę złych, za wſzelkie nieprzy-

ſtoyne żądze, złe myśli y woli, któremi teraz, iakiekolwiek ſerca ludzkie ſą uwikłane, Amen.

Za drugim odmowieniem modlitwy Pańſkiey, albo Pſalmu pomienionego mów.

Wſzechmogący BożeOycze, ofiaruię tobie, wſzelkie zabawy, nayniewinnieyſzych uſt Iedynego Syna twego IEZUSA Chryſtuſa Pana naſzego, któremi on na tym świecie żyiąc, Tobie ſię upodobać, dla ludzkiego zbawienia uſiłował, w kazaniach, y modlitwie uſtawney, w poſtach, w wſtrzemięźliwości, y miernośći w pokarmach, y w ſłowach. Proſzę Cię, abyś one przyiąć raczył, na poprawę złych za wſzelkie grzechy, od twych Chrześcian, obżarſtwem, piiańſtwem, złemi, nieprzyſtoynemi y

pro-

prożnemi ſłowy popełnionych, Amen.

Za trzecim odmowieniem modlitwy Pańſkiey, albo Pſalmu pomienionego mów.

Wſzechmogący Boże Oycze ofiaruię Tobie, wſzelkie zabawy, y prace, nayświętſzego Ciała, y wſzyſtkich zmyſłow, Iedynego Syna twego, Iezusa Chryſtuſa, Pana naſzego, y wſzyſtko przenaydoſkonalſze życie y gorzkość Męki, y śmierci Iego: które podiął, y znoſił, za odkupienie narodu ludzkiego. Proſzę Cię, abyś one przyiąc raczył na poprawę złych, za wſzyſtkie grzechy, któremi Cię pod ten czas, iakimkolwiek ſpoſobem, uczynkami, y zmyſłami ſwemi, obraża świat niebaczny, Amen.

MO-

MODLITWA.

Na Dzień Popielcu.

Cóżem ieſt Panie Boże móy, w oczach twoich, ieżeli nie proch, ziemia, y nikczemność? o czym niepomniałem wczora, lecz pozwalałem ſobie, iak mi próżność światowa kazała, ale dziś prochem ſię poſypuię, na znak, iż za zapuſtne, y za całego życia grzechy żałuię, pokorzę ſię, y niſzczeię przed ſtraſznym Maieſtatem twoim Boſkim; równam ſię z prochem, wyznaiąc, iż mię w proch Wſzechmocnością zetrzeć możeſz, iakoś mię z niego mógł wyprowadzić: kruſzę tedy żalem ſerce moie, żałuiąc za wſzyſtkie roſpuſty zapuſtne moie, y wſzyſtkich ludzi, przepraſzam Cię Chryſte IEZU

Zba-

Zbawicielu móy, za to zaczynam dziś post, pokutę, y rozpamiętywanie gorzkiey Męki twoiey. Dopomoże mi pomoco moia IEZU, nie tylko pościć od iedzenia, ale y od grzechu. Dopomoż mi wszystkie dni, godziny, y momenta strawić na chwale y miłości twoiey, na pomyśleniu o twoiey Męce. Niech nic nie czynię, ani myślę, ani mówię, co bym nie zaprawił gorzką męką twoią. Tak pragnę w tym poście żyć dla Ciebie, żywocie móy y miłośniku IEZU, podayże mi wszystkie sposoby, umartwienia ducha y ciała, natchniy iako Cię mam godnie chwalić, y nadgrodzić miłością, miłość tę, która Cię na Krzyż wbiła za mnie, y życie Ci wydarła, Amen.

MODLITWA.

Na Post Wielki co dzień mówiąc.

Przykładzie y wzorze cnót wszelkich Iezu moy Ukrzyżowany, postem czterdziestodniowym umartwiony, dobrą mi drogę y sposób pokazuiąc do umartwienia ciała, do poddania go pod władzę ducha, do zwyciężenia pokus, proszę Cię serdecznie, ty mi sam dopomóż, żebym pościł należycie z nabożeństwem, z dobrą intencyą, y z gustem, a naybardziey pościł od grzechów ciężkich, przestawał na modlitwie ustawiczney, w rozpamiętywaniu okrutney Męki twoiey, y doczekał zmartwychwstania twego z grobu, a mego z grzechu y nałogów. Te to dni są, w któ-

reś Synu Iedyny Oyca Przedwiecznego, dla odkupienia narodu ludzkiego z niewoli ſzatańſkiey, przedany ieſt, y wydany od Iudaſza, obelgami nakarmiony, ſromotnie y okrutnie ubiczowany, cierniem koronowany ukrzyżowany, octem y żółcią poiony, y na śmierć zamordowany. Niechże wſzyſtko mam w żywey pamięci, y ſercu, a ztąd ſię pobudzam do ſerdeczney nad Tobą kompaſſyi, do miłości y wdzięczności, któryś więcey mnie niegodnego grzeſznika ſzacował, niż naydroższą Krew ſwoię y życie. Przez ten zbiór Męki twoiey, y ten exces miłości dziwney ku nam zbaw mię Zbawicielu świata, żeby tak droga Krew twoia, Swięta praca, y

tru-

trudy twoie, wyſzły mi na zbawienie, nie na potępienie, Amen.

MODLITWA
Na Piątki Marcowe.

Choćbym ſchodził świat cały, przewrócił Piſma wſzyſtkie, y wſzyſtkich wieków ſię ſpytał nie znaydę takiey miłości, iaka ieſt twoia, Boże Człowiecze, Chryſte IEZU, kiedy zapomniawſzy prawie, żeś ieſt Bogiem, Swiętym nad Swiętemi, żeś Panem naywyżſzym, złączyłeś ſię z lichą podłą, y mizerną naturą ludzką, y ieſzcze na dalſzy dowód miłości, co ſię tylko pomyślić może, okrucieńſtw, wzgard, w niey wycierpiałeś dla mnie. Pozwoliłeś, aby Boſki twoy y Krolewſki honor był zbluźniony,

y

wzięty Ci, aby zdrowie twoie y życie mękami okrutnemi było wydarte. Założyłeś okrucieństwu żydowskiemu nad tobą metę, śmierć twoię, a miłości twoiey ku mnie, żadney mety nie naznaczasz, tak mię bez miary kochasz: krwie nakładem utratą zdrowia y życia, serca u mnie nabywasz. A na cóż to czynisz moy nayukochańszy Iezu! y bez tego całym Cię sercem, Miłości przedziwna, kocham a ieszcze żebym bardziey kochał, serce moie w przebite Serce twoie rzucam; żeby się rozgorzało wieczną miłością, y bolało z Tobą bolesny IEZU. Dziękuię Ci ze wszystkiemi ludźmi y Swiętemi, za tę wytworną miłość twoię, za niesłychaną cierpliwość, za niezgruntowaną pokorę, y proszę Cię przez

wszy-

wſzyſtkie boleści twoie, y Matki twoiey Nayswiętſzey Panny, day mi Ciebie naśladować, y czuć ſkutki męki twoiey w moim zbawieniu, day ią rozpamiętywać nabożnie, Prawo twoie zachować, zbawienie otrzymać, y tę łaſkę N. o którą Cię ſerdecznie proſzę, y nie wątpię, że otrzymam, gdyżeś mi większey rzeczy, życia twego nie żałował, dla którego radbym y ia życie położył, albo żył, ale tobą, w Tobie, y dla Ciebie, Amen.

Możeſz tu przydać Modlitwę Wielkopiątkową, którą maſz na karcie 21.

MO-

MODLITWA,
NA WIELKI CZWARTEK,
W który Chrystus Pan Nayświętszy Sakrament postanowił.

Dziwuię się nad twoią niepoiętą dobrocią Boże, Stworzycielu y Odkupicielu moy, iż nie kontentuiąc się tym, że ciało moie żywisz pokarmem doczesnym, ieszcze y duszę moię niegodną, Chlebem Anielskim, to iest, Ciałem twoim własnym karmisz, y tuczysz na żywot wieczny. Za który zbytek miłości twoiey ku mnie, nie mogę, ani umiem Ci godnie podziękować, ale proszona odemnie Matka Nayświętsza znaiąca się na godności twoiey, niech Ci dziękuie affektem macierzyńskim, niech dziękuią wszyscy Aniołowie, ludzie, y wszystkie stworzenia

niech mowią z moim sercem: Niech będzie adorowany, y pochwalony na wszystkie wieki Bóg Wszechmogący, iż nam dał takie dobrodzieystwo od wiekow niesłychane, że człowiek pożywa Boga, y z nim się ściśle łączy w Nayświętszym Sakramencie; Y nie dosyć maiąc na tym, pozwolić mi tego honoru niepoiętego, ieszcze rozkazuiesz, y śmiercią mi wieczną grozisz, ieżelibym Ciebie Boże nie przyimował. Ach! czyż trzeba pragnącego do napoiu, łaknącego do iedzenia ciągnąć? sam biegnę, y lecę do Ciebie zrzodła wszystkiego dobra; tuć to moia pociecha, ochłoda, y aliment serca mego, tu zbawienie, y lekarstwo na grzech, y prezerwatywa od niego, a co większa, złączenie

nie się Ciebie Boga y Pana że mną lichym stworzeniem! Dziękuię Ci million razy za tę łaskę, y po wszystkich Kościołach, po tych mieyscach, gdzie iesteś, byłeś, albo będziesz czczony do skończenia świata, upadam na twarz, wołaiąc: niech będzie pochwalony Nayświętszy Sakrament w Niebie y na ziemi przez tę dobroć y pokorę twoię, Boże w Sakramencie utaiony, nie day, żebyś mi wyszedł na potępienie, iak Iudaszowi, ani na głod wieczny, ale tak niech Ciebie godnie pożywam, żebym zamienił się w Ciebie Chryste Iezu, y żył ia, iuż nie ia, ale Ty we mnie, a ia iuż w Tobie, teraz docześnie, a potym, wiecznie, Amen.

MO-

MODLITWA.

Na Wielki Piątek.

O! Miłości niepoięta Boga y Stwórcy mego Iezuſa Chryſtuſa, honor, zdrowie y życie łożąca dla mnie grzeſznika; która iuż daley poſtąpić nie mogłaś, kiedy to, coś miała naydroższego, to ieſt życie, wydałaś na śmierć okrutną na zbawienie moie, robaka y niewolnika twego. Czyż może bydź więkſza dobroć twoia Iezu moy nayukochańſzy, y więkſze wyniſzczenie, kiedy Stwórca za ſtworzenie, Pan za ſługę, Paſterz za owieczki umierasz, a ieſzcze śmiercią haniebną, będąc zemdlony krwawym potem, zbity kilka tyſięcy plagami, cierniową koroną ſkłóty, krwie wyla-

niem osłabiony, y ieszcze iako naywiększy złoczyńca na szubienicy krzyżowey nago przybity, na śmierć zamordowany iesteś. Ach! czyż tu nie boleć z Tobą y nad Tobą zbolały Miłośniku móy, czyż nie rozpłynąć się we łzy? czyżby tu z Tobą nie umrzeć? Ale któżby Ci był wdzięczny za tę dobroć twoię? któżby Cię kochał, gdybym dziś z tobą umarł? wolę tedy żyć, a rospamiętywać codziennie gorzką mękę twoię, przez którey wszystkiey zbiór serdecznie Cię proszę Zbawicielu moy, day mi, któryś mi życia y krwie twoiey nie żałował, żebym Cię kochał, bał się, y otrzymał grzechow odpuszczenie, y wszystkie łaski y dary, które na mnie niech płyną z

otwar-

otwartego Serca twego, za przyczyną Boleſney Matki twoiey mdleiącey pod Krzyżem, Amen.

MODLITWA, PRZY GROBIE PANSKIM.

Która ſię mówi przez całe trzy dni y ieżeli kilka Grobow nawiedzaſz, też ſamę mów przed wſzyſtkiemi nabożnie.

Ze wſzyſtkiemi Wiernemi, że wſzyſtkiemi Aniołami przychodzę tu y upadam przed tobą Boże, adoruię Cię Iezu Nayſłodſzy w grobie złożonego, gdzie Cię tęſkliwie ſzukam z Magdaleną a znalazłſzy całuię wſzyſtkie twoie SS. Rany w całym Ciele zadane: całuię wſzyſtkie członki dla mnie ſkatowane y krwią zbroczone obmywam łzami, które mi żal wycilka, y kompaſſya ſerde-

czna tobą Oycze moy, iedyna pociecho ſerca mega Iezu. Oddalam od grobu twego wſzyſtkie warty y ſtraże, a ſtawiam na to mieyſce Serafinow, ludzi kochaiących Cię, y ſerce moie, żeby Cię nigdy nie odſtępowało, ale było przykowane affektem do Ciebie, żeby go ani grzech, ani śmierć nie oderwała. A potym przenoſzę Cię z grobu moy Iezu do mego ſerca, tam Cię grzebię, aſam ſię chowam z duſzą, z ciałem, w ranach twoich Nayświętſzych, nie na trzy dni, ale na całą wieczność. Y tak ſpodziewam ſię, iż iako Elizeuſzowe ciało dotknieniem umarłego ożywiło, tak ia przy Ciele twoim Nayświętſzym, ożyię na ſercu tobie Boże moy, ożyię cnocie, y powſtanę z grzechow. A nie

tyl-

tylko Ciało twoie S. adoruię, ale y Duſzę do otchłani zſtępuiącą, y Bóſtwo przy Duſzy y Ciele y wſzędzie będące adoruię. Płacze nad tobą Chryſte Iezu, widząc, że to ia ieſtem okazyą do śmierci twoiey tak haniebney y okrutney; kocham Cię tak dobrego, adoruię Cię iako Boga tu będącego z całym światem, y po wſzyſtkich na świecie grobach wyſtawionych ſtawiam ſię ſercem, wſzędzie Cię chwalę, wynoſzę, y wielbię, ſerce Ci moie iako lampę, albo pochodnią zapalam, ſtawiam przed grobami wſzyſtkiemi, żeby gorzało z miłości ku tobie moy Boże, któryś dla mnie narodzony, umęczony, y pogrzebiony ieſt, Amen.

MODLITWA,

Na Zmartwychwstanie Pańskie.

Boże moy dla mnie Wcielony, poniżony, umęczony, pogrzebiony, dziś Zmartwychwstaiący, przez to się prawdziwym Bogiem pokazuiący, adoruię Cię, y iako mogę naywiększą miłością kocham, tryumfuię z tobą tryumfuiącym z śmierci, ożywiam z tobą, Zywocie moy, kochanie y powstanie moie Iezu. Nic widzę nie opuściłeś do zbawienia mego, y pokazania miłości, pokażże ią y w tym, żebym ia też dziś powstał z grzechow, ze złych nałogow, oziębłości, y nowy żywot Tobie się podobaiący prowadził, a wszystkie złości moie pogrzebł w grobie twoim; potym z

Magdaleną szukał Cię w każdym mieyscu, czasie, pragnął Cię widzieć w Krolestwie twoim. Tyś Chryste Iezu śmiercią swoią śmierć naszę wieczną zgładził, y żywotem żywot przywróćił. Tyś będąc Barankiem Wielkonocnym zgładził grzechy świata. zgładźże y moie wszystkie, a day, żeby mi po tey Wielkonocy dzień wieczny przyświecał w chwale Niebieskiey, żebym Ci tam ze Swiętemi twoiemi śpiewał Alleluja. Co niżeli mi dasz miłosierny Boże, day mi tu na ziemi wesele na sercu, uwolniwszy mię z smutkow y grzechow, uwolniwszy mię ze wszystkiego, co mi serce alterować może, a twoie ranić, a za to Ci Boże nieśmiertelny y mocny Lwie z pokolenia

Iudy, będzie wieczna chwała, Amen.

MODLITWA
POD CZAS DNI KRZYZOWYCH

W które prosi Kościoł Swięty przez Wszystkich Swiętych przyczynę o oddalenie głodu, woyny, powietrza, y wszystkiego złego.

Naymiłosiernieyszy y nayłaskawszy Boże nasz, który nie dość maiąc na tym, że sam szafuiesz skarbami łask swoich ustawicznie, ieszczę nam sam roskazuiesz prosić Siebie o potrzeby różne, mowiąc: *Proście, a weźmiecie.* Prosiemy tedy dziś Oycze Niebieski niegodni synowie, z całym Kościołem twoim, abyś wzruszony litością nad mizeryą naszą y potrzebami, oddalił od nas

woy-

woyny, powietrze, głód, ogień, grady, posuchę, powódź, choroby, wszelkie utrapienia; które to plagi wynalazłeś na słuszne ukaranie nieprawości naszych, a day na to mieysce pokoy, urodzay ziemski, zdrowie dobre, w niedostatkach obfitość, w smutkach pociechę, wszystkim Chrześcianom, wszystkie potrzeby duszy y ciała, żebyśmy dobrocią twoią w tych potrzebach naszych pokazaną, zachęcali się do większego kochania y chwalenia Ciebie, a nie karaniem do tego byli przymuszeni, którzy, choćbyś nam nic nie dał, serdecznie Cię kochamy, boś godzien wszelkiey miłości. S. Boże Swięty Mocny, Swięty a nieśmiertelney zmiłuy się nad nami, iakoś się zmiłował nad Konstantynopolem temi się słowa-

mi modlącym: a co dobrego ieſt, day łaſkawie, co złego: oddal od nas. Pokaż ſię nam Oycem miłoſiernym, Panem łaſkawym, Bogiem opatrznym. Wnieś y ty przyczynę Matko miłoſierdzia, Matko Boga miłoſiernego, Nayświętſza Panno, a to nam wſzyſtko wyiednay, bo możeſz u Boga wſzyſtko; iako naygodnieyſza y naymilſza Iemu. Przyczyńcie ſię y Wy wſzyſcy Swięci, y Swięte, których Kościoł teraz wzywa, abyśmy uznawſzy nad ſobą miłoſierdzie Boſkie za waſzą przyczyną bardziey ſię zachęcali do czczenia y wzywania pomocy Waſzey. Przez Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

MO-

MODLITWA,

Na Wniebowſtąpienie Pańſkie.

Chryſte Iezu po Zmartwychwſtaniu twoim czterydzieści dni ſię z nami bawiący, na to, żebyś nas Synow ſwoich Oyciec łaſkawy razem nie zaſmucił przez prędſze odeyście ſwoie. Iuż odkupiwſzy świat Krwią ſwoią, ufundowawſzy naukami y przykładem odchodziſz od nas, y z liczną aſſyſtencyą Oycow SS. wſtępuieſz do Nieba; iżdzieſz Król chwały, do Królewſtwa ſwego, Syn Iedyny, do Oyca Przedwiecznego, y oſiadaſz prawicę Iego. Gdzie my ſługi widząc Ciebie, wilatuiemy ſercem, y ścigamy affektami za Tobą, proſząc Cię pokornie, abyś nas oſierociałych y zaſmuconych

raczył pocieszyć łaskami swemi y darami, y zesłał Ducha Swiętego Pocieszyciela. Obiecałeś Przedwieczna Prawdo, iż gdy będę podwyższon, wszystko za sobą pociągnę; pociągniy serca nasze do miłości twoiey, pociągniy myśli go rzeczy niebieskich, a oderwiy od świata, abyśmy zakosztowawszy Niebieskich delicyi, mówili sobie z Ignacym Swiętym, iż nam śmierdzi ziemia. Niechże tam myślą sercem y pragnieniem mieszkamy, y sposobiemy się uczynkiem, a po śmierci sami sobą napełniemy Królestwo Niebieskie, któreś nam zgotował przed wieki, y Krwią swoią wysłużył Zbawicielu nasz, któremu z Oycem y z Duchem S. niech będzie wieczne panowanie, y nieustaiąca chwała, Amen.

MO-

MODLITWA
W Swięta Zesłania Ducha S.

Duchu Przenayświętſzy od Oyca y od Syna pochodzący, iedneyże iſtoty, godności z Oycem y Synem. Ogniu pałaiący, zapal ſerce moie oziębłe do kochania Ciebie Boga, a wytraw w ſercu moim affekta nieporządne y miłość świata; oczyść go od wſzyſtkich grzechow, a założ w nim mieſzkanie ſwoie wieczne. Ieſteś Dawca darow, obdarzże mię ſiedmio darami ſwemi, oſobliwie Męſtwem y Pobożnością, a uchoway od grzechow ſześciu, które ſą przeciwko Tobie, naybardziey od deſperacyi y zatwardzenia ſerca. Uczyń mię uczeſtnikiem dwunaſtu pożytkow ſwoich, zwłaſzcza mi-

ło-

łości y cierpliwości. Ieſteś Duchu Swięty palcem ręki Oyca Przedwiecznego, zapiſzże na ſkaliſtym ſercu moim dzieſięcioro Przykazania Boſkiego, iako na tablicah kamiennych, wypiſz wſzyſtkie reguły życia dobrego, oraz oświeć rozum moy będąc Swiatłością, żebym ie zrozumiawſzy zachował, a nigdy nie przeſtąpił. Ieſteś prawdziwym Pocieſzycielem, zmiłuyże ſię nademną, a oddal odemnie wſzyſtkie ſmutki y nieukontentowania, prowadź mię inſpyracyami Swiętemi do życia dobrego, a potym do zapłaty wieczney. Ieſteś na oſtatek miłością, odziedziczże ſerce moie, żebym Tobą tchnął, niczego nie przypuſzczał do ſerca mego, tylko co ieſt z chwałą twoią, y z moim zbawieniem, Am. MO-

MODLITWA,

Do Troycy Przenayświętszey.

Nayświętsza Troyco! miłości, czci, y przepaścistego ukłonu godna, niepoięta w Sobie y dziełach, nieograniczona w twey Wszechmocności, nieprzebrana w dobroci, nierozdzielna w iedności, na wieki panuiąca, wszystkim bez omyłki rządząca. Oycze, Synu, y Duchu Swięty, w Ciebie wierzę, w Tobie ufam. Ciebie kocham, y radbym miał tyle serc, ile momentow w całey wieczności, ile wszystkiego stworzenia na świecie, żebym Cię niemi kochał, chwalił, y wielbił w czasie, y wieczności, y wszystkiemu stworzeniu, co tylko iest na świecie, radbym dał serce rozumne, Ciebie znaiące, y nad

wszy-

wſzyſtko kochaiące; boś tego godzien ze wſzyſtkich miar, gdyżeś ieſt iedyna Dobroć, Swiętość, Mądrość, Doſkonałość, iakaś przepaść, pożeraiąca ſerca y affekta naſze. Ani Głęboko ſzperam w iſtocie y attrybutach twoich z Auguſtynem Swiętym, ale Cię kocham Iego miłością. A ieżeli ſię badam o co w tey niepoiętey taiemnicy, tedy to na to czynię, żebym więcey pobudek znalazł w niey do ſerdeczniejſzego kochania Ciebie, Dobra ſwego. Adoruię Cię za wſzyſtkie ſtworzenia, chwalę Cię we wſzyſtkich dziełach twoich, tak doſkonałych y dziwnych. Cokolwiek Ci zaś Troyco Swięta ieſt przeciwnego, iako to grzech, radbym zgładził z świata utratą życia ſwego, y za

wſzy-

wszystkie grzechy, radbym sam z naywiększą skruchą pokutował, y zabiegł wszędzie, żebyś żadney obrazy nie miał moy Boże, ale tylką miłość, chwałę, y adoracyą, którą ia Ci oddaię z Maryą Panną, Aniołami, ze Swiętemi y wiernemi ludzmi, Ciebie kochaiącemi; a nie kochaiących, radbym natchnął miłością, a niewiernych wszystkich, radbym zaraz sam nawrócił utratą życia mego, y wmówił w nich to, że Ty iesteś sam tylko Bóg nad wszystkie Bogi nayprawdziwszy w Troycy, nieśmiertelny, nieomylni, wiecznie panuiący wszystkim mądrze y opatrznie rządzący; żeś Ty sam Pan nad Pany, Król nad Królmi, sam tylko adoracyi y miłości godzien, którego wyznaię, boię się, szanuię,

y ſzacuię, nad wſzyſtko ſłucham, od niego ſię łaſk, odpuſzczenia y zbawienia ſpodziewam; który iak ieſt wieczny, tak niech będzie iemu wieczna chwała odemnie, y wſzyſtkiego świata, Amen.

MODLITWA,

Na Boże Ciało.

Nieograniczony Niebem y ziemią Boże! pod oſobami Chleba ſię mieſzczący, mieſzkaiący z nami po wſzyſtkie dni, y daiący ſię duſzy naſzey na pokarm wieczny, adoruię Cię, rzucaiąc ſię niżey centrum piekielnego, tyle Ci pokłonow oddaiąc, ile ludzi było na świecie, ieſt, y będzie, ile wſzyſtkiego ſtworzenia, ile Ty Boże mądrością ſwoią pokłonow

wy-

wymyślić możesz, ile Hostyi y Kommunikantow od postanowienia Nayświętszego Sakramentu było y będzie, bós godzien tyle chwały, adoracyi, godzieneś tyleż aktow miłości, Miłośniku nasz! Boże y Zbawicielu nasz y pokarmie dusz naszych. Radbym wszystkie Pogany nawrócił, oziębłych Chrześcian zagrzał serca, abym z niemi się złączywszy, z Aniołami y z wszystkiemi Swiętemi, padł przed Nayświętszym Ciałem twoim, y zawołał ustami y sercem: niech będzie pochwałony Przenayświętszy Sakrament w Niebie, y na ziemi, po wszystkich Kościołach, gdzie był, iest, y będzie czczony do skończenia świata. Aże Cię tak adoruię y kocham, czynię to dla tego, iż

mo-

mocno wierzę, żeś tu ieſt prawdziwie utaiony z Boſtwem, Duſzą y Ciałem, boś mię ſam upewnił, mówiąc: To ieſt Ciało moie. Y na potwierdzenie tey wiary, gotow ieſtem honor utracić, życie położyć, y wſzyſtko złe wycierpieć. Radbym wſzyſtkie świętokradzkie Kommunie Katolikow, y nieuczciwości nadgrodził wſzyſtkie od Pogan, Zydow, y Heretykow wzgardy poczynione Ci rekompenſował, tak pragnę chwały y czci twoiey, boś tego godzien, boś naywyżſze y naylepſze dobro moie. Zgoła, radbym Cię Boże w Sakramencie zataiony, ieżeli nie ze wſzyſtkiemi ludźmi, to za wſzyſtkich, czcił, kochał, adorował; y dla tego ſerce ſwoie iako pochodnią po wſzyſtkich Ko-

ścio-

ściołach ſtawiam, y proſzę Matki Nayświętſzey, Swiętych Aniołow, y wſzyſtkich Swiętych, niech Cię Boże moy, y miłośniku moy, chwalą za wielkie Dobrodzieyſtwa w tym Sakramencie świata uczynione, niech przepraſzaią za naſze nieuczciwości, niech uproſzą, żebyś nam darował wſzyſtkie łaſki, a naybardziey tę, abyśmy Ciebie nabożnie przyimowali, y godnemi byli przyiąć Cię w godzinę śmierci na drogę wieczności, Amen.

Możeſz tu przydać modlitwę Wielkoczwartkową położoną na karcie. 24.

MO-

MODLITWA
PODCZAS SUCHEDNI,

Cztery razy w roku trafiaiące ſię we Srzodę, na pamiatkę, iż Chryſtus w ten dzień od Iudaſza przedany; w Piątek, iż w ten dzień umęczony; w Sobotę, iż Marya Panna y Apoſtołowie byli w ten dzień ſmutni z okazyi śmierci Chryſtuſowey.

Chwalę Cię, wielbię Cię, wynoſzę Cię Panie Boże moy, y cokolwiek mi ſpoſobow Kościoł S. do chwały twoiey podaie, ich ſię chwytam, żebym Cię uſtawicznie chwalił, kochał, adorował, boś tego ze wſzyſtkich miar godzien. A iak ſam ieſteś nieſkończoney godności, tak y ſpoſoby chwalenia Ciebie w ſercu Chrześciańſkim ſą y niech będą nieſkończo-

czone. Nie tylko tedy chwalę Cię Wſzechmocny Boże! niegodnemni modlitwami ſwemi, ale y poſtem, nie tylko duſzą y ſercem, ale y ciałem martwiąc go ſuchedniami przez co wyrażam, że cztery części roku konſekruię na chwałę twoię, iako y cały rok, y całe życie ſwoie. Wyrażam y to, iż pokutuię za złości ſwoie, y roſpamiętywam twoie Chryſte Iezu od Iudaſza wydanie, twoię śmierć okrutną, ſmutek Maryi y Apoſtołow z śmierci twoiey pochodzący. Zmiłuy ſię nademną Panie Boże miłoſierny, a day mi ſię ſzczerze nawrócić do Ciebie, kochać Cię całą iſtotą, pościć od grzechu, y zarobić ſobie na zbawienie duſzy, Amen.

STYCZEN

Dnia 1. *Stycznia*

MODLITWA.

Na dzień Obrzezania Pańſkiego, albo na Nowe Lato.

Iezu Nayſłodſzy! rzeczą, Imieniem Zbawicielu duſz naſzych, adoruię to Nayświętſze Iezus Imie Twoie, y z Niebieſkim, ziemſkim, y piekielnym kolanem, upadam na ſwoie, y czczę Go iako naywiękſzym honorem, na iaki ſię affekt moy lichy zdobyć może. Oſadźże Boże Wcielony w ſercu, y w pamięci to zbawienne y kochane Imie Twoie wſzelkiemu złemu, y piekłu ſamemu ſtraſzne. Niech ſię tą tarczą obronię od natarczywych nieprzyia-

ciół

cioł duſzy moiey, y pod tym haſłem do chwały Niebieſkiey przypuſzczony będę. Tak uſzanowawſzy Imie Twoie Swietę Zbawicielu moy, żebrzę od Ciebie pokornie, racz krwią twoią, ktorą pierwſzy raz dziś za mnie rozlewaſz przy Obrzezaniu twoim, zmyć wſzyſtkie grzechy przeſzłego roku mego, y owſzem wſzyſtkiego wieku. Y ſam łzami oblewam wſzyſtkie momenta iego, z tym ſię proteſtuiąc, żebym rad nazad cofnął przeſzły czas na obrazie, nie na chwale twoiey, ani na dobrych uczynkach przepędzony. Przytym dziękuię Ci ſerdecznie Boże moy, za łaſki mnie y innym przeſzłego roku dane, za uchowanie od nagłey śmierci, y od wſzego złego, Ażebym

żebym teraźnieyszy nowo zaczęty rok, zbawiennie przepędził, wszystkie iego miesiące, tygodnie, dni, godziny, kwadranse, minuty, pragnę y obiecuię na chwałę twoię Swiętą strawić. Niech naymnieyszy roku tego moment, będzie twoim Panie Boże, ktorego iest wszystko. Dziś tedy czynię intencyą na cały bieg roku zaczynaiącego się, cokolwiek w nim myślić, mowić, y cierpieć będę, cokolwiek mi miłego y szczęśliwego się trafi, wszystko to Tobie Stworco, Panie y Zbawicielu moy ofiaruię y poświęcam, samego siebie z duszą y z ciałem ze wszystkim oddaię, y na wolą, dyspozycyą, y Opatrzność twoią spuszczam. Nakoniec, proszę Cię Panie, niech się odnowię na du-

ſzy przy tym Nowym Lecie, niech mi to całe lato, będzie Latem miłościwym y zbawiennym, Amen.

Dnia 6. Stycznia.

MODLITWA.

Do SSS. Trzech Krolow.

Swięci Trzey Krolowie Bogu Wcielonemu pokłon oddaiący, Krola nad Krolmi Chryſtuſa Boga wyznaiący y ſzanuiący, wy Bogu, a ia wam cześć oddaię, proſząc was ſerdecznie, aby iako was gwiazda przywiodła do Boga, tak mnie ſłońce, gwiazdy y inne ſtworzenia Boſkie tak dziwne y piękne, prowadziły do poznania Stworcy, y kochania Iego. Niech Iemu ſerce moie dawam zawſze czyſte, a pełne drogiego affektu

za złoto; a miasto mirry, niech wszystkie gorzkości y utrapienia Iemu ofiaruię, cierpliwie znosząc, y Mękę gorzką Iezusową rospamiętywaiąc. Miasto zaś kadzidła, niech mu czynię wonność modlitw gorących y przyiemnych, y wonność cnót Chrześciańskich. Niech przykładem waszym, naymnieyszym powołaniom y instynktom Boskim będę powolnym. A iakoście Swięci Peregrynanci w tak dalekiey drodze nie zbłądzili, tak mnie w drogach życia tego nieszczęścia brońcie, a naybardziey w drodze Prawa Bożego nie daycie mi pobłądzić, żebym tym samym nie zbłądził z drogi szczęśliwey wieczności. Ty zaś Chryste Iezu od Krolow udarowany, przyimiy moy przepaścisty po-

kłon,

kłon, a za prezent weź ſerce moie, y duſzę moią droższą niż złoto, bo Krwią twoią kupioną, brońże iey od zguby wieczney przez zasługi SSS. Trzech Krolow ktory żyieſz y kroluieſz z Oycem, y z Duchem Swiętym na wieki wiekow, Amen.

KORONKA
SWIĘ. TRZECH KROLOW.

Na uproſzenie przez Ich przyczynę wſzelkiey łaſki y uſtrzeżenia ſię nieprzyiaciela Duſzy y ciała, iako oni chytrego Heroda zdrady uſzli.

SPOSOB
MOWIENIA TEY KORONKI.

Zmowić. Wierzę w Boga &c. Oycze naſz &c. Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA

Boże moy do Ciebie wołam, poki się nie zmiłuiesz nademną, wspomożże mnie iak nay-więcey możesz, O! Swięty Boże, mocny Boże, O! nieśmiertelny Boże, zmiłuy się nademną, proszę Cię przez zasługi w ludzkim ciele ubogo dla nas narodzonego y cierpiącego Iezusa, przez przyczynę Nayśw: Matki Iego, y Swiętych Trzech Krolow, Kaspra, Melchiora, Baltazara, użycz mi z twoiey Boski Opatrzności, y tu doczesnego, y tam wiecznego Dobra. *Tę Modlitwę, y Oycze nasz, y Zdrowaś MARYA powtorz trzynaście razy na pamiątkę trzynastu dni drogi, po którey odprawioney Trzey Krolowie znaleźli Iezusa.*

OFIAROWANIE KORONKI.

SWięci Krolowie, Kaſper, Melchior, Baltazar, proſzę Was przez imiona waſze, przez Troycę Przenayświętſzą, przez krola Krolow, ktorego w żłobie położonego widzieć pragneliście, y ſzczęśliwie powitali, mieycież nademną w wſzelkich uciſkach moich użalenie, dziś y zawſze, a zemną grzeſznicą Boga mego proście, ktorzyście dla miłości Iego wygnani z granić waſzych byli; a iako on was od powrotu do Heroda przez napomnienie Anielſkie zatrzymał, tak też niech mnie dzyſiay, y zawſze od wſzelkich widomych y niewidomych nieprzyiacioł, od nagłey y nieſpodziewaney śmierci, y od wſzyſtkiey nieſławy złego imienia, y wſzel-

wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa duſzy y ciała obronić y zachować raczy, O Błogoſławieni Mędrcowie, y nabożni Krolowie, z Pogan pierwſi Wyznawcy y Chrześcianie, Wielmożni Patronowie moi, proſzę was przez miłość y pokorę onę, dla ktorey was Zbawiciel Niemowlątko przyiął, przymiycież mnie w opiekę waſzę, a uproście mi trzy pożyteczne rzeczy, y potrzebne dary, to ieſt ſtateczną nadzieię, żywą wiarę miłość Boga gorącą; uproście mi także te trzy pożyteczne rzeczy, czyſtość doſkonałą, pokorę głęboką y gorące nabożeńſtwo, abym tak temi trzema cnotami od Chryſtuſa ſzczodrobliwie udarowana, tym ochotniey y miley wſzyſtkie moie dary Iemu ofiarowała w doſkona-

ło-

nie dam ſobie iey wydrzeć, iako ty, ktoraś ani honorem, ani bogactwami obiecanemi, ani mękami przywieść ſię nie dała do utraty tego kleynotu drogiego. Ciebie Swięta Panienko ogień naniecony ani dotknął; ale ſię rozſtąpiwſzy, Poganow palił, proſzę Cię ſerdecznie, aby mię za twoią intercesſyą ogień piekielny nie tykał za grzechy moie, których odpuſzczenie wybłagay mi u Boga, ale niech mię pali bez przeſtanku ogień miłości Boſkiey, którym ia goreć pragnę iako Serafinowie, żebym z niemi, potym y z tobą Boga chwalił y kochał w Kroleſtwie Niebieſkim, Amen.

L U T Y.

Dnia 2. Lutego.

MODLITWA

Do Nayświętſzey Panny w Dzień Oczyſzczenia iey, którą Gromniczną zowią.

Matko Boga naſzego, czyſta Panno dziś ſię oczyſzczaiąca która będąc Nayświętſzą, uznaieſz ſię za grzeſznicę, ofiarę dziś oddaiąc za grzechy, ich niemaiąc, odmień proſzę Cię intencyą, a raczey ofiaruy Bogu Oycu za nieprawości naſze Baranka niewinnego Iezuſa, któregoś dziś wniosła do Kościoła Ierozolimſkiego, ofiaruy y Synogarlicę, iednę za winy naſze, drugą za ofiarę ſerca naſzego, od których ſię nauczemy ięczeć za nieprawości naſze

y bydź prostego serca iak są one według rady Syna twego; żebyśmy go godni byli piastować z Symeonem, y w Niebie odziedziczyć. Weyzrzyi dziś Matko Boska na Chrześciany sługi twoie: oto ci poświęcaią na chwałę twoię gromnicę, wyrażaiąc, iż iako wosk iest robota czystych pszczoł, tak ty czyste iesteś ręki Boskiey Dzieło; znaczą y to, żeś iest pochodnią oświęcaiącą ciemności y ślepotę grzesznikow, oświecayże nas wtedy naybardziey, kiedy noc śmiertelna zbliżać się będzie, broń nas od wieczney nocy, zaprowadź do światłości Synow Boskich. Czego żebyśmy godni byli, zapalay serca nasze ogniem miłości Boskiey, przy Oczyszczeniu, oczyść nas znaymnieyszych

ma-

makuł grzechowych, a bedzie Ci za to cześć wieczna od nas niewolnikow twoich, Amen.

Dnia 5. Lutego.

MODLITWA

Do S. Agaty Panny y M. Patronki od ognia.

Swięta Agato, zacności swoiey rownaiąca się cnotą, gardzicielko przyiaźni y respektow ludzkich, a miłośnico Chrystusa y czystości. Tyś iest Patronką broniącą od ogniow, pokazałaś to, kiedyś Oyczyznę swoię płaszczem twoim od spalenia zachowała; proszę Cię serdecznie, abyś mnie, y bliźnich moich broniła od ognia, y wyiednała u Boga ugaszenie ognia pożądliwości, y zapalczywości w gniewie, a nay-

bar-

bardziey, żeby duſza moia ogniem piekielnym nie gorzała, który dla mnie, zaley Iezu Ukrzyżowany krwią twoią Nayświętſzą, przez Panieńſtwo y męczeńſtwo Swiętey Agaty, y obmyi mię ze wſzyſtkich grzechow, żebym był czyſtym w oczach twoich, iak ta Swięta Panna, y z nią Ciebie chwalił na wieki.

Dnia 9. Lutego.

MODLITWA,

Do S. Apolonii Panny y M. Patronki od bolenia zębow.

Panie Iezu Chryſte Zbawicielu świata, ktoryś świętokradzki y bolesny od zbroyney ręki policzek wytrzymał: proſzę Cię ſerdecznie przez tę hańbę y boleść dla mnie wycierpioną, zmiłuy ſię nademną,

a niedopuſzczay na mnie nigdy bolu ciężkiego zębow. A ieżeli ſłyſząc tę prozbę moię, y wiedząc, iaki to ieſt nieznośny bol, niechceſz go odwrócić odemnie y bliźnich, przynaymniey ſpomniawſzy na okrutne wyrwanie zębow Swięty Apolonii Panny, które dla ſerdeczney miłości twoiey wycierpiała, oddal go odemnie. A od tego bolu za iey przyczyną zachowawſzy mię, zachoway mię od tego mieyſca, gdzie będzie płacz y zgrzytanie zębow. A ia z miłoſierdzia twego zachowane maiąc zdrowie od tey boleści, obrocę go na uſtawiczną chwałę twoię, Amen.

Dnia 24. Lutego.

MODLITWA

Do S. Macieia Apoſtoła.

Swięty Macieiu Apoſtole, od niewiernych y nienawiſtnych kamieniami potłuczony, a potym toporem ścięty, proſzę Cię w wielkiey ufności, ażebyś u tego Boga, dla którego rozſzerzenia chwały, y dla miłości, takie okrucieńſtwa wycierpiałeś, y prac wiele poniosłeś, uproś mi rzecz naypotrzebnieyſzą zbawienie duſzy, uprosiwſzy wſzyſtkich grzechow odpuſzczenie. Na Ciebie Swięty Apoſtole padł los ſzczęśliwy, żebyś był Apoſtołem, y Sukceſſorem Iudaſza. Niechay y na mnie Los zbawienia padnie, y wieczney ſzczęśliwości; niech będę

po-

policzony między wybranych dobrym moim życiem, y tam kroluię, gdzie ty Swięty Apoſtole iuż ſię cieſzyſz z tym Bogiem, którego Krolewſtwa nie będzie końca, Amen.

MARZEC.

NA PIĄTKI MARCOWE MASZ MODLITWĘ NA KARCIE 21.

Dnia 4. Marca.

MODLITWA

Do S. Kazimierza Krolewicza, y Patrona Polſkiego.

Lilio śliczna niewinności S. Kazimierzu, w roſkoſzach y delicyach Krolewſkich będący, a od nich ſerce oddalaiący, u ktorego ſkarbem y doſtatkami nay-

więk-

większemi, y powabą serca był Iezus Ukrzyżowany, nayczystsza Marya Panna. Przy bogactwach światowych ubogi w duchu, przy honorach naypokornieyszy, w ogniu nie goreiący Młodzieńcze, któryś wolał życie utracić, niżeli szwank czystości cierpieć. Wyiednay y mnie u Boga serce takie, ktoreby gardziło wszystkim tym, co się ciału podoba, a duszę zabiia. Uproś mi wielki affekt ku miłośnikowi dusz naszych Iezusowi Panu, y ku Matce Iego Nayświętszey ostatniey po Bogu nadziei naszey. Niech serce nasze brzydzi się światowościami, a pragnie do Niebieskich roskoszy, żebyśmy dostali się do tey korony, w ktorey kroluiesz z Krolem chwały Swięty Krolewiczu. Oraz

pro-

proſze Cię, Oyczyznę twoię y moię, miey w opiece, upraſzaiąc pokoy, ſzczęśliwe rządy y męſtwo do bronienia iey, żebyśmy w ziemſkiey y Niebieſkiey Oyczyznie, za twoią przyczyną byli ſzczęśliwemi, Amen.

Dnia 19. Marca.

MODLITWA

Do S. Iozefa Oblubieńca P. Maryi.

Swięty Iozefie, Iozefa Patryarchy żywy obrazie, ze krwie Krolow idący, Domu Dawidowego ozdobo. Oblubieńcze czyſty, Panny Nayczyſtſzey, Piaſtunie tego Boga, ktory ſłowem wſzyſtko piaſtuie: winſzuię Ci tak wyſokiey godności, y ufam bardzo twoiey ważney przyczynie, bo kiedy Bóg Cię tak znacznym między

Sy-

Synami ludzkiemi uczynił, wiem, że y w łasce swoiey uczynił Ci dystynkcyą, abyś miał łatwy przystęp do maiestatu Iego, wszystko nam uprasżał. Uprosże mi Piastunie Iezusow, abym go piastował w sercu, w pamięci, y w uczynkach. Iakoś go pilnował Swięty Dozorco, tak ia niech Prawa Bożego strzegę, y nigdy nie przestępuię, y o cokolwiek Ciebie prosić będę w życiu, niech tak zawsze otrzymam, iako Swięta Teressa twoia klientka. Bądź Opiekunem duszy y ciała mego, y strożem czystości moiey, czysty y Swięty Mężu. Przez ten honor twoy, że Ci Bóg Wcielony był posłuszny, y że Ci assystował konaiącemu z Matką Maryą przybądź mi w godzinę śmierci, że-

bym z naylepſzą dyſpozycyą, z nadzieią, wiarą, miłością, y prawdziwą ſkruchą oddał Bogu duſzę, y doſtał ſię do Kroleſtwa Niebieſkiego, na wieczne chwalenie Troycy Nayświętſzey, Am.

Dnia 20. Marca.

MODLITWA

Do S. Ioachima Oyca Nayświętſzey Panny.

Swięty Ioachimie, długo nie mianym potomſtem umartwiony, y dla tego od świata pogardzony, a w tym wſzyſtkim cierpliwy, y z wolą ſię Boſką zgadzaiący, aż razem tak pocieſzony y wywyżſzony od Boga, żeś ſię ſtał chwalebnym Oycem Matki Boſkiey, y Krolowy Niebieſkiey, a Dziadem Chryſtuſa Pana Zba-

wi-

wiciela świata, ktory to honor twoy tym większy, że nie komu inszemu z ludzi, tylko tobie dany. Dał Ci Bóg za wielką cierpliwość pokorę, iałmużny, modlitwy, w których nigdy nie ustawałeś. Tak zacny y Swięty Mężu, Bogu naymileyszy, y wiele u niego mogący: wyiednay mi wszystkich grzechow odpuszczenie u Wnuka swego Iezusa Chrystusa, który iest Barankiem gładzącym grzechy świata: wyiednay cnotą twoią, iako naywiększą łaskę, y Opatrzność. Odday mię też y w opiekę Corki twoiey Nayświętszey Panny, y na Rodzicielski affekt obliguy, aby się z Tobą razem za mną przyczyniała, abym przez Was wszystko otrzymał.

Dnia 21. Marca.

MODLITWA

Do S. Benedykta Opata, Patrona od pokus y trucizny.

S. Benedykcie w Imieniu y w Niebie Błogosławiony, od Boga ukochany, za Swięte pustelnicze, Bogomyślne, y pracowite życie, winszuię Ci tego błogosławieństwa y korony chwały; a widząc Cię godnego, y miłego Bogu, ufam, że y mnie, zachowuiąc od wszystkiego złego w tym życiu uczynisz szczęśliwym, a w tamtym Błogosławionym: uprosiwszy mi łaskę Boską y zbawienie duszy. Swięty y mocny Zołnierzu Chrystusow, z ciałem swoim woiuiący y zwyciężaiący iego żądze, zażywszy ostrego ciernia

za oręże, broń mię przez ciernio-wą Koronę Iezusową od pokus, myśli nieczystych, y od wszelkiego grzechu. Proszę Cię też Swięty Opacie; racz mię zachować od czartow, y wszelkiey trucizny, od ktorey Cię sam Bóg cudem zachował. A naybardziey broń mię Swiety Oycze, od trucizny grzechowey, y od roskoszy światowey, która iest trucizną duszy moiey, niech mi żadna świecka słodycz nie smakuie, tylko Bóg, cnota, y szczęśliwa wieczność, Amen.

Dnia 25. Marca.

MODLITWA

Do Nayświętszey Panny w Dzień Zwiastowania.

Od wiekow przeyzrzana, y na Macierzyństwo Boskie z ca-

łego świata wybrana Nayświętſza Marya, z pokory ſwoiey ſłużebnico Pańſka, a z łaſki Bożey, Krolowo Nieba y ziemie, od wſzyſtkich kochana y czczona. Tyś ſię dziś ſtała Oyca Przedwiecznego Corką, Syna Boſkiego Matką, Ducha Swiętego Oblubienicą. Winſzuię Ci z całym Kościołem tego naywyżſzego honoru czyſta Panno, pozdrawiam Cię million razy z Gabryelem Archaniołem, y przyznaię, żeś łaſki Bożey pełna, y żeś ieſt naybłogoſławieńſza ze wſzyſtkich niewiaſt, bo ze krwie twoiey czyſtey, za ſprawą Ducha Swiętego, pożądany od całego świata Zbawiciel Chryſtus Iezus, dziś ſię począł y dziewięć Mieſięcy przemieſzkał w żywocie Twoim. Za co niech

Cię

Cię dziewięć chorow Anielſkich uſtawicznie czczą, chwalą, z ktoremi y my niegodną naſzę cześć łączemy, wychwalaiąc Cię y dziękuiąc, żeś Słowu Przedwiecznemu Krwie ſwoiey udzieliła, aby ſię ſtało Ciałem, y mieſzkało między nami, y nas zbawiło. Niech Cię za to wſzyſtkie ſtworzenie wielbi, boś wſzyſtkich na świecie rzeczy Stworcę poczęła y porodziła. Tak wyſoko wynieſiona Marya Panno, nie zapominay na niſkim padole ſług ſwoich; ſpraw Swiętą przyczyną twoią, aby iako ieſt Pan z Tobą, tak był y z nami w życiu y przy śmierci, y uczynił nas pełnemi łaſk ſwoich. Day naśladować cnoty twoie, czyſtość, cichość, y Swiętą pokorę, byśmy ſię uni-

żali przed Bogiem, a potym razem byli podwyższeni do Niebieskich wysokości, Amen.

Dnia 25. Marca.

MODLITWA

Do S. Dyzmy Łotra, Patrona Pokutuiących.

Chwalę niepoiętą dobroć Boską w tobie się pokazuiącą, S. Dyzma Łotrze, że miasto karania grzechow, dał Ci odpuszczenie y Ray, a to uczynił dla tego, żeś poznawszy miłość Boga ku ludziom, honor y życie daiącego za nich, uwierzyłeś w Niego; y tą dobrocią przezwyciężony y skruszony na sercu; takąś w momencie uczynił pokutę, iaką rzadko naywiększi pokutnicy w całym życiu mogli uczynić. Obrzy-

dzi-

dziłeś ſobie nieprawość, a Bogaś ukochał; y za to z odrzuconego, ſtałeś ſię wybranym y kochanym Iezuſowi. Buduię ſię z Ciebie Swięty Pokutniku, oraz ſerdecznie proſzę, day mi poznać ſzpetność grzechową, y zaraz bez odwłoki nawrócić ſię całym ſercem do Boga ſwego, y zakochać ſię z Tobą w Iezuſie Ukrzyżowanym, y iuż go więcey nie obrażać. Proſzę Cię y o to, aby iako Ciebie Chryſtus z krzyża do Raiu zawołał, tak y mnie z tego życia, które ieſt uſtawicznym krzyżem, zawołał do Niebieſkich roſkoſzy Błogoſławieńſtwa wiecznego, którego Chryſte Iezu day nam doſtąpić pokutą, kochaniem Ciebie, y przyczyną S. Dyzmy, y z nim, Ciebie chwalić w Raiu Niebieſkim na wieki, Am.

W Piątek przed Kwietną Niedzielą.

MODLITWA

Do Nayświętszey Panny Bolesney.

Synu Boski Chryste Iezu, weyzrzy na nieznośne bole Matki Twoiey nayukochańszey, którey delikatne serce, a Ciebie kochaiące, siedem mieczow bolesnych przeraziło: a zmiłuy się nademną grzesznikiem, odpuszczaiąc mi wszystkie grzechy. Iakoś Ią przy swoim skonaniu uczynił Matką Iana Swiętego, tak mnie w Macierczyńską Iey odday opiekę, żeby strzegła duszy y ciała mego, abym będąc tak godney Matki Synem, a twoim stworzeniem, nie stał się czartowskim niewolnikiem. Ty sama ciężko zbolała Matko,

y ſtrapiona okrutną śmiercią Syna ſwego, myśl o moiey śmierci, żeby była ſzczęśliwa, y droga w oczach Boſkich, przez owe trudności y mdłości śmertelne, kiedyś pod Krzyżem ſtoiąc patrzyła na ſkonanie Syna ſwego, wyiednay mi, żebym ia żywą kontemplacyą patrzał na ciężka mękę Chryſtuſza y o niey myślił, a potym z nim tryumfuiącym, z Tobą Boleſna Matko, Krolował na wieki wiekow, Amen.

KWIECIEN.

Dnia 23. Kwietnia.

MODLITWA

Do S. Woyciecha Biſkupa y Patr. Polſki.

S. Woyciechu, uſtawiczny na

modlitwach, poſtami ſię ſuſzący, a ſchnący, widząc nieprawość ludzką dzieiącą ſię, niezmordowany Peregrynancie po mieyſcach Swiętych, y pracowity Apoſtole koło nawracania narodow niewiernych, y wiernych, ale odwróconych od Boga przez nieprawość; proſzę Cię pokornie, żebym tak ſzukał we wſzyſtkim honoru Boſkiego, y zbawienia bliźniego, żebym y pracy, y życia nie żałował, żebym był tobie podobny w żarliwości y we wſzyſtkich cnotach. Proſzę Cię też, iako oſobliwego Patrona Korony Polſkiey, żebyś, od niey oddalił przyczyną ſwoią woyny, głód, y gniew Boży, iednę myśl uproſił niezgodnym Polakom. O-zdobo Infuły Gnieźnieńſkiey, nie dopuſzczay, abyśmy ſzli Polacy

w poſtpozycyą u innych Narodow; Paſterzu czuyny, broń owieczek twoich krwią Baranka Iezuſa odkupionych, żeby żadna nie zginęła, a naybardziey duſza moia. Iako ty na wadze położony letki ſtałeś ſię, tak niech y ia ulżę ſię z ciężkich grzechow, a niech wiele ważę w cnoty y dobre uczynki, żebym wiele popłacał przed Bogiem moim w ſzczęśliwiey wieczności, Amen.

Dnia 25. Kwietnia.

Przypada Swięto S. Marka Ewangeliſty, w które tak ſię Kościoł Swięty modli, iak w dni Krzyżowe, na którę maſz modlitwę na karcie 34.

M A Y.

Dnia 1. Maja.

MODLITWA

Do SS. Apostołow Filippa y Iakuba.

Swięty Filippie, żarliwy Apostole, który głoszący dzikim narodom zbawienną Ewangelią, stałeś się podobnym Chrystusowi będąc ukrzyżowanym, a potym ukamienowanym; uproś mi miłość Boga y krzyża, a nienawiść grzechu, uproś mi wszystkie cnoty y doskonałości Chrześciańskie, y zbawienie duszy. Ty zaś S. Iakubie Bracie Chrystusow, pierwszy Ierozolimski Biskupie, dziewiędziesiąt y sześć lat żyiący na chwałę Bogu; niechże ia za twoią przy-

przyczyną przynaymniey tę reſztę życia mego na chwałę y cześć Stworcy mego obrocę: niech Ciebie naśladuię w wſtrzemięźliwości, y w uſtawicznym modleniu ſię. Za opowiedanie Boga niewiernym z ganku ſtrącony ieſteś, y za nieprzyacioł modliłeś ſię day mi takie ſerce kochaiące nieprzyiacioł. Przez twe prace, Męczeńſtwo, y pokrewieńſtwo z Bogiem Człowiekiem, żebrzę od Ciebie Swięty Apoſtole, wyiednay mi u Boga żarliwość o honor Iego, cierpliwość, gorącość w modlitwach y attencyą, abym temi y innemi cnotami, zaſłużył ſobie widzieć Boga mego, którego kocham, y więcey kochać pragnę, mam w nim nadzieię, że z nim krolować będę na wieki, Amen.

Dnia

Dnia 3. Maja.

MODLITWA

W Dzień Znalezienia S. Krzyża.

Chryſte Iezu, Zbawicielu moy, prawdziwy Boże y Człowiecze, Krzyżową śmiercią dla mnie zamordowany, przez Krzyż ten ciężki, któryś dźwigał, a potym na nim boleśnie y ſromotnie umarł; day mi ſię w Krzyżu twoim zakochać, mile znoſić, gdy go na mię dopuściſz; day go mieć w ſercu y w pamięci, y iako tarczą ſię bronić od wſzelkich pokus y poſtrzałow ſzatańſkich. Niech ſię w niczym nie chlubię tylko w Krzyżu twoim z Pawłem Sw. niech nie umieram, tylko przy Krzyżu twoim, albo ná Krzyżu z tobą, z Piotrem, y z Iędrzeiem,

że-

żebyś mię z niego zawołał, iako dobrego Łotra do Raiu. Niech y iedzenie, y picie moie nie czym inszym będzie zaprawne, tylko gorzką męką twoią krzyżową, a potym niech mi się ten krzyż stanie mostem y kluczem do Nieba, y losem do szczęśliwey wieczności. Przez ten Krzyż zwyciężyłeś Chryste śmierć, zwycięż też wieczną śmierć, mnie złego czekaiącą. Racz mię przez Krzyż podwyższyć w wysokich aktach wiary, nadziei, y miłości twoiey, a oderwać od rzeczy ziemskich, wszak obiecałeś mowiąc: *Gdy pod wyższon będę, wszystko do Siebie pociągne.* Osadźże mi na wieki to Drzewo zbawienne w sercu moim Zbawicielu moy, żeby tobie chwałę, a mnie pożytek

zba-

zbawienny przynoſiło, żebym pod cieniem iego, upałow zapalczywośći twoiey nie czuł, ale iako pod cieniem ſkrzydeł twoich ſchronił ſię od wſzyſtkiego złego, duſznego y cieleſnego, Amen.

Dnia 8. Maja.

MODLITWA

Do S. Stanisława Biſkupa y Męczeńnika, Patrona Korony Polſkiey.

Swięty Stanisławie Biſkupie, Wielki Męczeńniku Chryſtuſow, Zelancie o honor Boſki, czczę Cię, y proſzę ſerdecznie, iakoś wſkrzeſił Piotrowina z grobu, wſkrześ y mnie, który umarłem Bogu przez grzechy moie ciężkie, y częſte. Niech żyię miłością Boſką y cnotami wſzelkiemi

mi na chwałę Stworcy mego, y cześć twoię, przez podzielenie Ciała twego na kawałki złośliwą ręką, niech nie będzie podzielone ſerce moie na ſtworzenia, ałe całe obrócone na kochanie Boga y Stworcy ſamego, a tak będę w nim miał wſzyſtko, fortuny, honory, pociechy, y zbawienie duſzy. Ieſteś Patronem Korony Polſkiey, brońże iey od zarażliwey herezyi, od głodu, powietrza, y woyny. Konſerwuy w miłości Boſkiey, y w Wierze niewzruſzoney. Pilnuy nas y broń Swięty Paſterzu od wilkow piekielnych, znay nas owieczki ſwoie, y zaprowadź na paſtwiſka niebieſkie, żebyśmy tam Baranka Iezuſa oglądali przez całą wieczność, Amen.

Dnia 16. Maja.

MODLITWA

Do S. Iana Nepomucena, Obrońcy sławy, y w rożnych potrzebach Patrona.

Od Boga za cnoty ukochany, y ukoronowany; od ludzi za ustawiczne łaski y cuda wielkie czczony S. Nepomucenie, Męczenniku Chrystusow, więcey sekret Spowiedzi, niżeli drogie życie szacuiący, winszuię Ci tey chwały od Nieba y od ziemi daney, a proszę Cię serdecznie, poświęć y moy ięzyk, żeby się nigdy nie odważył na obrazę Stworcy swego, ale się tylko obracał na większą cześć Iego y chwałę. Niech nie otworzę ust moich na urazę y obmowę bliżniego, ale na chwa-

łę

ſę tego Boga, który y z uſt niemowląt ma ſwoię cześć y honor. Tyś ieſt w wodę od złośliwey ręki wtrącony za honor Boſki, a ia ſam dobrowolnie w przepaść y błocko nieprawości zabrnąłem, wyciągniż mię z tąd Swięty Męczenniku, żebym na wieki nie ugrząznął. Bądź Patronem y obrońcą ſławy moiey, proſzę Cię o to, przez konfuzyę Iezuſa Chryſtuſa, którą ponoſił pod czas ſromotnego obnażenia ſwego, będąc poſzanowania y honoru naygodnieyſzy. A co więkſza, broń mię kochany Patronie od konfuzyi wieczney, żebym miawſzy na ſobie piękny obraz Boſki, nie poſzedł na poſtpożycyą czartowſką, ale pod twoią protekcyą zaſzedł tam, gdzie Boga czczą y chwalą wſzy-

ſcy

ſcy Niebieſcy Mieſzkańcy. Ieſteś w wielu potrzebach doświadzony Patron, niechżey ia doświadczę łaſki twoiey, w tym N. a w ten czas uznaſz iak Cię czcić y ſzanować będę, Boga w Tobie chwalić nie przeſtannie; przyczyńże Bogu y ſobie chwały, przez pocieſzenie mnie ſmutnego. Przez Chryſtuſa Pana naſzego, Amen.

Dnia 24 Maia.

MODLITWA.

Do S. Ioanny, mówi ſię generalna, która ieſt do każdey Swiętey na końcu Grudnia.

CZERWIEC.

Dnia 12. Czerwca.

MODLITWA.

Do

rzony, ſtałeś ſię Wielkim Cudotworcą w Kościele Bożym, proſzę Cię pokornie doświadczony Patronie moy, abyś ten naywiękſzy cud zemną uczynił, żebym łaſkę Pana Boga mego znałazł, ktorąm ſtracił przez nieprawość ſwoię. Ieſteś wynalezcą ſzkod, otoż naywiękſzą ſzkodę, utratę duſzy, moiey, mnie y Bogu przywroć; y pilnuy tego drogiego ſkarbu Krwią Boſką nabytego, zakopay go w Ranach Ukrzyżowanego Iezuſa przed światem, ciałem, y czartem. Ponawracałeś tak wiele ludzi Kazaniami twemi, nawroć y mnie teraz twemi inſpiracyami, y interceſſyą ſwoią do Boga. Niech y ia z tobą ięzyk moy poświęcę na chwałę Boſką; żeby na nim nic złego nie poſtało, tylko świe-

te dyſkurſy, Imie Boſkie, Imie Iezuſowe y Maryi. Broń mię Cudotworco od utraty łaſki Bożey, y niewinności, broń od ſzkod wſzelkich, żebym cały na chudobie, na duſzy y na ciele, na chwałę ſię Boſką y twoię cześć konſerwował, Amen.

Dnia 24. Czerwca.

MODLITWA

Do S. Iana Chrzciciela.

Panie Boże Wſzechmogący, który gotuiąc ścieſzki Synowi twemu naymilſzemu, a naſzemu Zbawicielowi Iezuſowi Panu, poſłałeś Przeſłańca y Marſzałka przed nim Sw. Iana, y poświęciłeś go na tę zacność ieſzcze w żywocie Matki. Przez tę godność

iego,

iego, żebrzę od twego Máiestatu miłosierny Boże, żebym przyiął y uczynił pokutę, którą opowiadał. Rozwiązał on ięzyk Oycu swemu niememu, niech y moy rozwiąże na chwałę twoię, na opowiadanie dzieł twoich wielkich y miłosierdzia twego, y żebym miał zawsze Słowo Wcielone w sercu y w ustach. Day przykładem iego kochać się w umartwieniu ciała, żebym duszę swoie przez to wytuczył na żywot wieczny. Przez Krew Ięgo wylaną za prawdę, day mi cierpliwie znosić wszelkie przeciwności dla Ciebie przedwieczna Prawdo Boże. Iakoś go Chryste Iezu nawiedził w żywocie Elzbiety będącego, że aż wyskoczył z radości, nawiedź y mnie w godzi-

nę śmierci, żebym wyſkoczył z więzienia tego doczeſnego, a ſpieſzył ſię do Ciebie, do którego zawſze pragnie duſza moia, boś ieſt ſzczęściem moim y kontentecą ſerca mego, ieſteś zapłatą moią, bądźże y żywotem moim wiecznym, Amen.

Dnia 29. Czerwca.

MODLITWA

Do Swiętych dwóch Apoſtołow Piotra y Pawła.

Kolumny niewzruſzone Kościoła Bożego Swięty Pietrze y Pawle Apoſtołowie, winſzuię wam, że ten honor macie od Boga, y świata, y uczę ſię z przykładu waſzego przez trudności, prace, y cierpienia, zarabiać ſobie na

wie-

wiekuiſtą zapłatę. Ty naypierwſzy Swięty Pietrze Rybaku, ułow duſzę moię w morzu nieprawości tonącą, y odday ią Bogu. Tyś był przedtym trzcinką chwieiącą ſię, potym ſtałeś ſię Opoką Kościoła Swiętego, uproś mi bydź ſtatecznym w miłości Boſkiey, w Wierzę nie wzruſzonym, w przedſięwzięciach ſtałym, w prześladowaniu cierpliwym, y bym umierał z Tobą na Krzyżu dla Ukrzyżowanego Iezuſa mego. Niech y ia, nie po trzech, ale po millionowych zaprzeniach ſię Boga, nawrocę ſię ſzczerze do niego, bez powrotu do grzechu.

Także y Ty Pawle Sw. naczynie wybrane, noſzące Imie Boſkie przed Narodami, uczyń mię naczyniem pełnym łaſki Boſkiey,

 cnót,

cnot, y Błogosławieństwa. Iesteś Nauczycielem Narodow, naucz-że y mnie znać y kochać tego, który nas ukochał aż do śmierci. Niech nic z tobą nie umiem, tylko Iezusa, y to Ukrzyżowanego. Byłeś prześladownikiem potym naśladowcą Chrystusa, przedtym nienawistnym, potym miłośnikiem takim, że wycierpiawszy wiele dla niego, głowę poddałeś pod miecz na utwierdzenie Wiary Chrystusowey, y swoiey nauki, w ten czas w samey śmierci wyznałeś w Troycy iedynego Boga, kiedy po trzykroć głowa twoia odcięta, od ziemi podskoczyła, Swięci Apostołowie niech wiarą od was rozmnożoną, miłością Boską, y nadzieią, utwierdzony żyię, y umieram Bogu, a potym

tym z nim króluię, na wieki, Amen.

L I P I E C

Dnia 2. Lipca.

M O D L I T W A

Do Nayświętszey Panny w Dzień Nawiedzenia.

Wzorze y zbiorze przepaścistey pokory Marya Panno, która będąc Matką Boga Wszechmogącego, Nayświętszą Krolową y Panią świata, oddaiesz dziś wizytę, Swiętey Elzbiecie, słudze swoiey: Nie lituiesz pracy, trudzisz się Panno Swięta, wielki ciężar piastuiąc w swoim żywocie, bo Boga nieograniczonego Niebem y ziemią. Zdaiesz się iść sama w tę podroż, a przecie nie sa-

ma idziesz, idzie Pan z tobą, Aniołowie, y wszystkie cnoty, a naybardziey niewinność twoia Ci assystuie. Scigam y ia sługa twoy niegodny Ciebie Pani moia affektem swoim, y całuię Macierzyńskie ślady; prosząc Cię serdecznie, aby iakoś Ianowi Swiętemu poświęcenie przyniosła, tak mnie łaskę poświęcaiącą przynieść raczyła, żebym porwawszy więzy grzechowe, wyskoczył z radości. Nawiedz y mnie Matko Nayświętsza w dzień gniewu Bożego y utrapienia, oddalaiąc to wszystko odemnie, y w ten czas, kiedy naybardziey wizyty twoiey Swiętey y zbawienney będę potrzebował, żegnaiąc się z tym światem; w ten czas duszę moię wziąwszy w ręce Macierzyńskie, odday Bo-

gu,

gu, który Ciebie przed wieki obrał ſobie za Matkę, nam za Pocieſzycielkę y ucieczkę, pokazuyże ſkutki tey opieki ſwoiey, żebyśmy przez Ciebie wſzyſtko, y zbawienie mieli. Przez Chryſtuſa Syna Bożego, który wiecznie kroluie, a Ciebie koronuię za pokorę koroną chwały, Amen.

Dnia 13. Lipca.

MODLITWA

Do S. Małgorzaty Panny y Męczenniczki.

Sliczny kwiatku niewinności Swięta Małgorzato, któraś ſię od Oyca Bałwochwalcy, y Wiarą prawdziwą, y cnotą odrodziła; kiedyś ſię tak w Chryſtuſie Oblubieńcze ſwoim zakochała, żeś krew przelała dla Niego, y czy-

ſtości, iemu w całości dochowała, którą Ci wydrzeć, iako też y wiarę zamyślał Staroſta, ale pierwey wydarł życie, pierwey Cię widział ſchyloną pod miecz, niżeli na wolą ſwoię nakłonioną. Proſzę Cię czyſta Panienko, abym od Boga, Stworzyciela, Odkupiciela, y Miłośnika mego, y od prawa Iego żadnym ſpoſobem nie był oderwany. Niech nie tylko czyſtości, ale żadney cnoty nie utracę, choćby mię do utraty iey świat, czart, y ciało przymuſzały: a ieżeli cnot nie mam, uproś ie Oblubienico Chryſtuſowa: Niech też twoią przyczyną y przykładem zwyciężam wſzyſtkie ſzatańſkie ſprawy y pokuſy krzyżem Swiętym, iakoś ty czarta w poſtaci ſmoka ſtraſzącego Cię znakiem

Krzy-

Krzyża pokonała; abym woiuiąc na tym świecie z nieprzyiacioła- mi duſzy moiey, na koronę chwały zarobił ſobie, Amen.

Dnia 16. Lipca.

MODLITWA

Do Nayświęt. Panny Szkaplerzney.

Protektorko Narodu ludzkiego Obrono naſza y Tarczo, Nayświętſza Panno Matko Boſka, padłſzy przed twoim Majeſtatem, ſupplikuię z ufnością niegodny grzeſznik, abyś ſukienką Szkaplerza ſwoiego, ktorąś dała Szymonowi Stokcyuſzowi, pokryła duſzę moię obnażoną z cnot y z łaſki Boſkiey. Zakryi mię nią od upału gniewu Boſkiego. Niech mi ſię ona ſtanie ſukienką nieśmiertelności, żebym nią przyodziany, był po-

posadzony u Stołu Niebieskiego, gdzie samym sobą nasyca Bóg sługi swoie, y poi potokiem roskoszy. Day Matko Nayświętsza, abym ia tak w tey sukience Swiętey rosł, y pomnażał się w łasce Bożey, w cnotach wszystkich y miłości Boskiey, iako rosł Chrystus Iezus Syn twoy, w tey sukience, którąś ty mu sama zrobiła. Niech w niey wybieleię nad śnieg, niech nią iako tarczą zasłonię się od grzechu, y od nieprzyiacioł duszných. A co większa według obietnicy twoiey prawdziwey, Matko Przedwieczney Prawdy, niech będę uwolniony y zasłoniony od ogniow Czyscowych, y nosząc ten Swięty znak, niech będę przeznaczony do Krolewstwa Niebieskiego na wieczne

tam

tam chwalenie y kochanie Boga w Troycy Iedynego, Amen.

Dnia 22. Lipca.

MODLITWA

Do S. Maryi Magdaleny.

Swięta pokutnico Magdaleno, Przykładzie y Patronko pokutuiących, oto ia podobny tobie grzeſznik w zbrodniach, ale nie w pokucie, czczę Cię, ſzanuię y buduię ſię z twego nawrocenia, że bywſzy miłośnicą świata y marności, potymeś ſię ſtała kochanką Boſką, bywſzy pobudką do obrazy Boſkiey, ſtałaś ſię potym przewodniczką do poprawy żywota y kochania Boga, tak ia za twoią przyczyną poznawſzy nieprawość moię, y ią ſobie obrzydziwſzy, niech prawdziwie w

wielkim żalu, y doſkonałey ſkruſze pokutuię za nieprawości moie tak cięſzkie y częſte: niech ſię zupełnie odnowię, żadnym grzechem odtąd Boga mego nieobrażaiąc. Niech założę ſobie puſzczą w ſercu otwartym Iezuſa mego, żebym ieżeli nie łzami, to krwią Iego Nayświętſzą obmył grzechy moie. Ty ſam dobroci y miłoſierdzia niepoiętego Boże, przez zaſługi Magdaleny S. która tak Cię ukochała, że nie żałowała łez na obmycie nog twoich Swiętych, włoſow nieżałowała na ucieranie, oleykow drogich na namazanie; potym aż do ſkonania twego ſtała pod Krzyżem, day mi tak Ciebie kochać ſerca mego ochłodo y pociecho Iezu, aby mi wſzelka marność świata gorzka była.

była, a ty mi ſam był ſłodkim: żebym Ciebie wſzędzie, y we wſzyſtkim ſzukał z Magdaleną S., a znalzałſzy, w ſercu oſadził, żebyś był życiem y tchnieniem moim, iakoś ieſt kochaniem moim, bądźże y zbawieniem, Amen.

Dnia 25. Lipca.

Do S. Iakuba Apoſtoła.

Swięty Iakubie Apoſtole powołny, y ſkory na zawołanie Chryſtuſa, rzuczaiący ſiatki y Matę, maiąc doſyc na Iezuſie, w ktorym ſą wſzyſtkie doſtatki; prawdziwy Kochanku Maryi, która Ci ſię ieſzcze żyiąca na świecie pokazała, uproś mi, żebym przynaymniey był ſługą Maryi prawdziwym, kiedym niegodzien bydź Synem. Iakoś ty na pytanie

nie Zbawiciela naſzego odpowiedział: iż możeſz pić kielich, ktory on pić miał, tak y ia cokolwiek cięſzkiego, ſmutnego, y gorzkiego Bóg mi będzie podawał, niech mile przyimuię, niech mile piię z guſtem ten gorzkości kielich, na chwałę mego Iezuſa, ktory za zdrowie moie y zbawienie całego świata wypił kielich męki okrutney, proſzę Cię też Swięty Apoſtole, chciey mi w godzinę śmierci przybyć, y ziednać dobre rozporządzenie, y dobre w łaſce Boſkiey ſkonanie, wſzak łaſkę wyświadczyłeś wielu ludziom do Siebie nabożnym, wyświadczże y mnie ſłudze ſwemu, który nie tylko przy śmierci, ale w całym życiu moim chcę Ciebie chwalić, y ſzanować, abym będąc ſługą

twoim,

twoim był uczestnikiem chwały twoiey, Amen.

Dnia 26. Lipca.

MODLITWA

Do S. Anny Matki Panny Maryi.

Swięta Anno nayzacnieyszey, y Błogosławioney Matki Boskiey zacna Matko, Chrystusa Pana Babko, która niepłodną będąc, y iuż w leciech podeszła, cud świata porodziłaś, bo Protektorkę Narodu ludzkiego Maryą Pannę; mam Ci czego winszować Swięta Matrono, żeś się tak miłą Bogu stała, y Swiatu chwalebną, kiedy ze krwie twoiey wzięta Corka twoia Marya Panna, dała te twoię y swoię krew na uformowanie Ciała Chrystusa Pana Boga wcielonego, przez tę godność twoię

y pociechę niewymowną, proſzę Cię, wyiednay mi u kochanego y Nayświętſzego ſwego Wnuka Iezuſa cierpliwość, iakąś ty miała, zgadzanie ſię z wolą Boſką, y nabożeńſtwo, żebym nie był oziębłym iako lód, ale gorący miłością Boſką iako Serafin. Przybądź mi na ratunek, iakoś wielu ſługom twoim przybyła w potrzebach; przybądź w niedoſtatku y w utrapieniu, oddalaiąc to wſzyſtko odemnie dla większego honoru twego, żeby Cię świat cały nie tylko czcił za Matkę Maryi, ale y za Matkę wſzyſtkich wiernych do Ciebie ſię uciekaiących w potrzebach ſwoich, przybądź w godzinę śmierci, odday duſzę moię Wnukowi ſwemu Iezuſowi, iako Zbawicielowi y Paſte-

ſtrzowi duſz naſzych. Ty ſam Panie Iezu Chryſte dla S. Anny Babki, y dla Maryi Matki twoiey, bądź nam co do zbawienia Zbawicielem, co do potrzeb doczeſnych Bogiem opatrznym, a potym zapłatą wieczną, Amen.

Dnia 31. Lipca.

MODLITWA

Do S. Ignacego Wyznawcy.

S. Patryarcho Ignacy, którego Bóg Oyciec zalecił Iezuſowi, któremu Iezus bydź miłościwym przyobiecał ſię, którego Duch S. wſzyſtkiemi cnotami przyozdobił. Fundatorze Zakonu *S. IESU* od Boga wzbudzony, prawdziwy naśladowco Chryſtuſow. Oycze w Chryſtuſie Swiętego Franciſzka Xawerego, Wodzu woyſka Ieſuſo-

ſowego, y Xiąże tych, którzy noſzą Imie Iezus przed narodami, y poganami; Swiata, y iego marności, prawdziwy Wzgardzicielu, pragnący żarliwie czci y chwały Boſkiey, nieugaſzony ogniu miłości Boſkiey, miłośniku prawdy, przykładna lilio czyſtości, Aniele cudowny w Ciele, pogromie duchow piekielnych, obrońco wſzyſtkich, którzy Cię nabożnie wzywaią Cudowny Ignacy, o Ignacy! większą chwałę Boga w uściech noſzący, y zawſze iey we wſzyſtkich ſprawach ſzukaiący, pragnę ia wſzyſtko życie moie na większą chwałę, Boga moiego wykierować, pragnę bydź prawdziwym naśladowcą cnót twoich, pragnę bydź naczyniem tych darów Bożych, któremi Cię Bóg

na-

napełnił; przyczyniay się za mną w życiu, y przy śmierci, abym z tobą Boga chwalił. Przez Pana naszego Iezusa, &c.

SIERPIEN.

Dnia 2. Sierpnia.

MODLITWA

Na Porcyunkulę albo do Nayświętszey Panny Anielskiey.

Szafarko hoyna łask Boskich nayczystsza Panno, iako nieprzebranego w dobroci Boga Matko, tak sama nieprzebrana w łaskach y w affekcie ku ludzkiemu plemieniu, dziękuię Ci za wszystkie dowody miłości, więcey niż Macierzyńskiey ku nam, a osobliwie za ten, żeś nam Zbawiciela

po-

porodziła, błagasz go za nas, uprasząsz łaski y odpuszczenie; iako to y dziś samaś dla kochanego Franciszka twego wyiednała u Syna swego Odpust Zupełny od winy y karania, przez ten twoy affekt ku niemu, y Iego ku Iezusowi Ukrzyżowanemu, y ku Tobie, przeproś Boga za grzechy moie, wyiednay mi odpuszczenie y łaskę Boską, która będzie zrzodłem wszystkiego szczęścia mego doczesnego y wiecznego. Wielbię Cię ze wszystkiemi Aniołami Nayświętsza Panno Anielska, y ze wszystkiemi ludźmi, nie tylko w Assyzie, ale w całym świecie, y oddaię Ci się Matko nayukochańsza z duszą y Ciałem, mieyże mię w opiece Macierzyńskiey, uproś mi odpuszczenie, y odpust w go-

godzinę śmierci; a ia Cię nie opuszczę chwalić, y kochać pierwszą po Bogu teraz y w całey wieczności, Amen.

Dnia 4. Sierpnia.

MODLITWA

Do S. Dominika Wyznawcy.

Wielki Zwycięzco Heretyków Dominiku Swiety, ieszcze w żywocie Matki swoiey na oświecenie Narodów powołany, prawdziwa Swiatłości świata, oświeć mię kochaiącego się w ciemnościach grzechowych, żebym Bogu Słońcu Sprawiedliwości służył, a nie Xiążęciu ciemności; to iest czartu. Służyłeś wiernie Maryi, z tą Panią swoią kroluiesz wierny sługo, naucz mnie Iey służyć iako naywierniey, Iey cześć po-

pomnażać, pozdrawiać ią częſto Anielſkim pozdrowieniem, y nietylko ią z Tobą Rożanym koronować wiankiem, ale złotą drogiego affektu koroną iako Krolową Niebieſką, iako Protektorkę naſzę, pod którey obronę odday nas Swięty Oycze, a tak żadna nam nie zaſzkodzi nigdy pokuſa, y przeciwność. Weś nas y ſam pod ſwoię opiekę, uczyń nas dobremi y nabożnemi; od wſzyſtkiego złego nas broń, prowadź drogą zbawienną do portu ſzczęśliwey wieczności. Nie ieden łaſki twoiey doznał w rożnych potrzebach duſzy y ciała, niechże y ia ſługa twoy w tym doświadczę N. N. w ten czas uznaſz iak przez Ciebie y w Tobie Boga

chwa-

chwalić y wielbić będę, y Ciebie czcić coraz bardziey, Amen.

Dnia 5. Sierpnia.
MODLITWA
Do Nayświętszey Panny, ktorą Snieżną zowią.

Kościele Troycy Przenayświętszey, Nayśw. Panno Marya czczę Cię, wynoszę y chwalę pierwszą po Bogu y we wszystkich Kościołach pod Imieniem twoim wystawionych, stawam myślą y sercem, niech Cię pozdrawiam million razy z Gabryelem; a naybardziey w Kościele tym, ktory sobie kazałaś wystawić, na tym mieyscu w Rzymie, ktore śnieg cudowny pośrzód lata pokrył; w tey Ci tedy Swiątnicy ze wszystkiemi Aniołami y ludźmi cześć

oddaię, ſerce affektem zapalam, y proſzę ſerdecznie, niech z grzechow moich oczyſzczony nad śnieg przed Bogiem wybieleię za twoią przyczyną, niech ſtopnieie ſerce moie miłością Boſką iako śnieg, y niech Bogu założę Kościoł w ſobie, w ktorymby uſtawiczną miał cześć y chwałę, aby Bog mieſzkał wemnie, ktory w czyſtych twoich wnętrznościach mieſzkał, a potym, żeby mi w pałacach ſwoich Niebieſkich mieſzkanie wieczne pozwolił, Amen.

Dnia 6. Sierpnia.

MODLITWA.

w Dzień Przemienienia Pańſkiego.

Synu Boſki Chryſte Iezu, od Oyca ulubiony, y światu Obiawiony, idę z tobą na Górę Tabor,

bor, żebym ſię napatrzył wielkiey chwały twoiey, y z niey iaśnie poznał, żeś ieſt prawdziwym Bogiem moim; y zapatrzywſzy ſię na twarz twoię śliczną, iako słońce, w Tobie ſię zakochał ſerdecznie, iako w nayślicznieyſzym z Synow ludzkich y naygodnieyſzym miłości. Abym ſkoſztowawſzy iakoś ieſt dobry, mowił ſobie: dobrze mi przy Tobie bydź, y w ſercu twoim dla mnie otwartym mieſzkać. Czczę Cię utwierdzony w wierze, to Boſtwo twoie obiawione światu, a proſze Cię przez twoie Przemienienie, przemień mię złego w dobrego, oziębłego w goreiącego Serafina, przemień wſzyſtkie nieſmaki moie w roſkoſz, rozpądź iaſnością twarzy twoiey, wſzyſtkie moie ſmu-

tki ſerce utrapione odmień w weſołe. Zgoła day mi Chryſte Iezu przez zaſługi Swiętych Moyżeſza y Eliaſza, Piotra, Iana y Iakuba uczeſtnikow tak pięknego widzenia, żebym przy Przemienieniu twoim ſtał ſię inſzym na duſzy y ciele, żebyś mi tylko Ty Boże odtąd ſmakował, y chwała twoia, żebym też y ia zaſłużył ſobie na widzenie Ciebie w Królewſtwie niebieſkim, Amen.

KORONKA PRZEMIENIENIA PANSKIEGO.

Przemień Panie pokuſy w przytomność Anielſką.
Bym Cię godnie chwaliła z pomocą Niebieſką.

Jezu moy, iakoś ſię przemienił, będąc Bogiem, a ſtaiąc ſię czło-

wie-

wiekiem, tak przemień wszystkie utrapienia moie w pożądane pociechy, Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya. &c. Chwała Oycu y Synowi &c.

Przemień Panie pokusy &c. iako wyżey.

Jezu moy iakoś się przemienił na gorze Tabor dla utwierdzenia Wiary Swiętey o prawdziwym Bostwie swoim, tak przemień wszystkie utrapienia moie w pożądane pociechy. Oycze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Oycu &c.

Przemień Panie &c. iako wyżey.

Jezu moy iakoś się przemienił przy ostatniey wieczerzy, gdyś Chleb y wino przemienił w prawdziwe Ciało y Krew Twoię Przenayświętszą, tak przemień

 wszy-

wſzyſtkie utrapienia moie w pożądane pociechy. Oycze naſz Zdrowaś Marya. Chwała Oycu &.

Przemień Panie &c. iako wyżey.

Jezu moy, iakoś ſię przemienił czaſu męki ſwoiey, gdyś był guzami y ſinościami oſzpecony, będąc Bogiem nieśmiertelnym, umarłeś za nas, tak przemień wſzyſtkie utrapienia moie w pożądane pociechy. Oycze naſz. Zdrowaś Marya &c. Chwała Oycu &c.

Przemień Panie &c. iako wyżey.

Jezu moy iakoś ſię przemienił przy Chwalebnym Zmartwychwſtaniu Uwielbionego Ciała twego, gdyś pocieſzył Matkę ſwoię Nayświętſzą, tak Przemień wſzyſtkie utrapienia moie w pożądane pociechy. Oycze naſz.

Zdro-

Dnia 7. Sierpnia.

MODLITWA

Do S. Kaietana Patrona we wſzyſtkich potrzebach.

Swięty Kaietanie upadłego Kleryków życia odnowicielu, pokory y uboſtwa przykładzie codziennemi cudami wſławiony we wſzyſtkich potrzebach Patronie proſzę Cię ſerdecznie, niech ſerce moie tak miłością Boſką zapalone, ku Bogu wylatuie, iako twoie, niech y ia ciała ſwego, głownego mego nieprzyiaciela, iako czarta, przykładem twoim nienawidzę, y w niczym mu niepobłażam; piaſtowałeś ty Ieſuſa maleńkiego kochanie twoie, iam go niegodzien piaſtować, ale niech ſię przynaymniey ſtanę godnym

za twoią przyczyną miec łaſkę y miłoſierdzie nad ſobą, y wgodzinę śmierci, nie Sędzią go widzieć ſtraſzliwym, ale Dzieciątkiem łaſkawym. Swięty Oycze, ze wſzyſtkim na wolą Boſką y Opatrzność ego ſię ſpuſzczaiący, niech y ia z wielką rezygnacyą we wſzyſtkich potrzebach moich y nie doſtatkach na woli Stworcy mego ſpoczywam, y Opatrzności iego doznawam. Mężu Swięty, dyſcyplinami, poſtem, nieſpaniem umartwiony, y goreiący Serafine miłością Boſką; uproś mi te wſzyſtkie cnoty, a naybardziey miłość Boga, y bliźniego. Uproś mi też oſobliwy moy Patronie, przez Boga Cię y cudá wſzyſtkie proſzę tę łaſkę N. wiem, że da mi ią Bóg, iako miłoſierney y

Cie-

Ciebie kochaiący, byłeś wnioſł przyczyną. Co gdy otrzymam, nie tylko ia, ale cały Cię świąt, czcić y ſzanować będzie, y Bóg będzie uwielbiony w Tobie, Amen.

Dnia 10. Sierpnia.

MODLITWA

Do S. Wawrzyńca Męczennika.

S. Wawrzyńcze, przykładem Syxtuſa Papieża do Męczeńſtwa tak mocno zachęcony, żeś ſię ſam zaraz z nim na męki proſił, y widzierał, iako pragnienia twego ſkutek otrzymałeś, kiedy po pobiciu okrutnym ſkazany ieſteś na boleſny rodzay śmierci, gdyś na kracie rozpaloney pieczony ieſt, co z wielkim ſtatkiem y cierpliwością znioſłeś, iako prawdziwy żołnierz Chryſtuſow. Pro-

ſzę Cię Swięty Dyakonie, uproś mi u Boga cząſtkę cierpliwości twoiey w ten czas, kiedy mi zapalczywość Boſka za grzechy moie dogrzéwa, albo probuie ſtatku mego; nie mogę z Tobą na kracie goreć, ale za Twoią inſtancyą niech goreię ogniem miłości Boſkiey, y będę wonnym kadzidłem przed Maieſtatem iego. Dał Ci Bóg za takie okrucieńſtwo zniesione ten przywiley, żeDuſze Wiernych z ogniow Czyſcowych wybawiaſz, wybaw y teraz za moią niegodną prożbą tę, które ſą od wſzyſtkich opuſzczone, y te których wyzwolenie będzie z większą chwałą Boſką: A potym po zgonie życia mego, y moię też duſzę Swięty Męczenniku wybaw od upałow czyſcowych. Co

wſzy-

wſzyſtko day mi Chryſte Iezu Kapłanie Naywyżſzy dla Diakona twego Wawrzyńca, przez okrutne męki Iego y twoie, Amen.

Dnia 15. Sierpnia.

MODLITWA

Do Nayświętſzey Panny w Dzień Wniebowzięcia Iey.

Nayświętſza z ludzi, nayczyſtſza Panno y Matko Boga Wcielonego, dziś z wielkim tryumfem do Nieba wchodząca, y iako Królowa Nieba y ziemi od Troycy Przenayświętſzey Ukoronowana, z Duſzą y z Ciałem na Tronie wieczney chwały poſadczna. Ziemio Swięta wyżey nad niebioſy wynieſiona, winſzuię Ci tego honoru ia y cały świat, któregoś przez Panieńſtwo, miłość

Bofką, y pokorę przepaścistą doftąpiła. Kroluyże z Bogiem Krolowa Swiata, ciefz się z kochanym Synem pociecho nafza, ale nie zapominay o nas na padole płaczu zostaiących, wfzak wiefz mizerye nąfze, boś iest Kość z kości nafzych, y widziałaś wfzyftkie niedoftatki nafze, miefzkaiąc z nami na ziemi fześćdziefiąt y trzy lat. Kocha Cię y wieńczy Oyciec Przedwieczny, iako kochaną Corkę fwoię; wieńczy Syn iako Matkę, wieńczy Duch Swięty iako Oblubienicę fwoię cała Ci Troyca Swięta iako piękne dzieło fwoie dziś winfzuie, wfzyftko dla Ciebie uczyni, byleś za nami wniosła przyczynę; przypomniy tylko Synowi Twemu zaflugi fwoie, prace, fiedem boleści cięfzkich,

wiem,

wiem, że w niczym Ci nie odmawiaiąc, da wfzyftko dla nas fług twoich, żeby Ci wdzięczność y affekt fwoy Synowfki pokazał, a nam miłofierdzie. Bądźże tam Patronką nafzą Nayśw. Panno, zalecay fprawy zbawienia nafzego Iezufowi, Zbawicielowi, y Sędziemu nafzemu; żebyśmy wygrali w godzinę śmierci, y na dniu Sądnym. Pociągniy za fobą ferca y myśl nafzę do rzeczy Niebiefkich, a potym y nas famych żebyśmy iuż nie doczefnie, ale wiecznie Ciebie chwalili, w fzczęśliwey wieczności, którą nam day Boże przez zafługi Maryi, Amen.

Dnia

Dnia 20. Sierpnia.

MODLITWA

Do Swiętego Rocha Patrona od morowego Powietrza.

Swięty Rochu niepłodnym Rodzicom za gorącemi modlitwami dany, y zaraz w żywocie Macierzyńſkim na chwałę Boſką, na pierſiach wyrażonym Krzyżem naznaczony. Uczyniłeś ślubowi Boſkiemu zadoſyć, kiedyś Boga, y bliźniego tak kochał, żeś y życie ſwoie na oczywiſte niebieſpieczeńſtwo śmierci podał, uſługuiąc zapowietrzonym; toż ſtaranie uczyń y koło mnie, a ſwoią godną inſtancyą uchoway mię od zarazy powietrzney y wſzelkiey choroby, proſzę Cię o to przez śmierć Iezuſa Chryſtuſa, który niechce

śmier-

śmierci grzesznika, bo ia pragnę ieszcze żyć, abym za grzechy swoie pokutował, Boga się nakochał y nachwalił, y w ten czas aż był zawołany z więzienia ciała śmiertelnego, kiedy będę naygotowszy. Przy tym proszę Cię Swięty Pielgrzymie, prowadź mię swoim przykładem do Swiętego Ieruzalem, to iest do Królewstwa Niebieskiego. Niech y ia wygnaniec y podrożny na tym świecie, dążę myślą, sercem, y dobrym życiem do Swiętey Niebieskiey Oyczyzny, abym tam za twoią przyczyną y powodem stanąwszy pewien iuż był mego zbawienia, y oglądał Boga mego, który iest celem y metą serca duszy moiey. Amen.

W Niedzielę po Wniebowzięciu Nayświętſzey Panny.

MODLITWA

Do S. Iacka Wyznawcy, Patrona Polſkiego.

Jacku Swięty, Ozdobo, Patronie Narodu Polſkiego, wzgardzicielu honorow czekaiących Cię, iako godnego, z Kanonika Krakowſkiego poſłuſzny Synu S. Dominika, proſzę w wielkiey uniżoności ſerca, niech za twoią przyczyną tym gardzę, czym ſię świat chlubi, a to czynię y kocham, co ſię Stworcy świata podoba, y mnie ieſt zbawiennego. Zmiłuy ſię nademną Oycze Swięty, żebym nie utonął w nieprawościach moich, ale niech twoim płaſzczem wypłynę na brzeg ſzczęśliwey wieczności, y przy-

pły-

płynę do potoku roſkoſzy, którym Bóg będzie ſprawiedliwych napawał. Iakoś ty miał affekt y nabożeńſtwo do nayświętſzego Sakramentu, y do Matki Nayświętſzey, kiedyś ie rękami ſwemi z niebeſpieczeńſtwa wynioſł, niech y ia mam taki affekt, żebym y w naywiękſzym niebeſpieczeńſtwie zdrowia, ſławy życia, w prześladowaniu od pokus, w nayciężſzych okolicznościach, Boga y Matki Iego nie odſtąpił, ale trzymał ſię duſzą, ſercem, y w nich miał zapłatę wieczną. Przytym upraſzam Cię Swięty Patronie Polſki uproś ſtarożytną żarliwość Polakom o honor Boſki, uproś zgodę y iedność; bądź w radach Senatorſkich Konſyliarzem, w niezgodach Mediatorem,

na

na woynach murem, y tarczą, przytym uchoway od woyny, głodu, y moru; a uznaſz: że Ci od Ziemkow twoich będzie nieuſtaiąca cześć, a Bogu wſzechmocnemu wieczna chwała y adoracya, Amen.

Dna 24. Sierpnia.

MODLITWA

Do S. Bartłomieia Apoſtoła.

Swięty Bartłomieiu, pracowity Apoſtole, znaiomość Boga dzikim zanoſzący Narodom, wnieś go y do ſerca mego, które ieſt iak dzikie, niechcące przywyknąć, aby było przy Bogu, y z Bogiem, woli ſtworzenie nikczemne, które go łudzi, y gubi wiecznie. A tak mi raz wnieś Stworce do ſerca mego, żeby żaden

grzech,

grzech, żadna przeciwność go ztamtąd niewyrugowała, choćby wszystkie morderstwa, wycierpieć, y ze skory bydź z tobą odarty m dlaczego proszę Cię przez Boga, dla któregoś okrutną tę męk ę wycierpiał, niech y ia wyzuię się ze złych nałogow, y grzechow ciężkich a przyodzieię się w sukienkę niewinności wieczney. Niech przykładem twoim po sto razy w dzień, y w nocy z Tobą chwalę, y adoruię Stworce mego, którego gdybym, co moment, co tchnienie chwalił, mało to iest na mnie, y na Boga nieskonczoney chwały, y miłości godnego. A ieżeli tego nie dokażę, niech do tey perfekcyi przyidzie serce moie, żeby każde iego poruszenie było na chwałę y adoracyą Boga,

za któregoś położył głowę, y za to na niey nosisz koronę chwały; nosże y na wieki, a nas tegoż szczęścia uczyń uczestnikami, Am.

WRZESIEN.

Dnia 4. Września.

MODLITWA

Do S. Rozalii Patronki od morowego powietrza.

Wzgardzicielko Swiata, y honorow Swięta Rozalio, a miłośnico pustyni y Boga, która za pałace obrałaś sobie skały, za światowe roskoszy zatopienie się myślą y sercem w Bogu Stworzycielu y Odkupicielu twoim, ktory Ci słodyczą niebieską cukrował gorzkie i ostre pustelnicze życie twoie, y gustu dodawał w

ko-

kochaniu ſiebie, y tak nic nie maiąc na puſzczy, wſzyſtkoś miała, gdyś miała Boga: w nim twoie były rozrywki, w nim konſolacye, a teraz zbawienie, y błogosławieńſtwo wieczne. Któregoś iuż doſtąpiła Swiętym życiem twoim, czego Ci całym ſercem winſzuię. A nie tylko Ci Niebo Bóg dał w zapłacie, ale y światu całemu pozwolił Cię czcić, iako ſwoią kochankę, y dał nam za Patronkę od morowego powietrza; więc Boſkiey intencyi, y naſ ey prożbie uczyń zadoſyć S. Panno Bogu y ludziom miła; oddał od nas zarazę powietrzną, y wſzelką chorobę. Uczyni to dla Ciebie Bóg, byleś proſiła, iako pełen miłoſierdzia, którego ſerce nie

za-

zapalczywością ale miłością pała, a za to iemu adoracya wieczna, Tobie cześć będzie odemnie, y od całego świata, Amen.

Dnia 8. Września.

MODLITWA

W Swięto Narodzenia P. Maryi.

Sliczna Iutrzenko światu wſchodząca, Boga, Słońce ſprawiedliwości poprzedzaiąca, Nayczyſtſza Marya Panno dziś ſię rodząca: Tyś ieſt ową gołębicą Noego, roſzczkę pokoiu przynoſząca światu: Tyś ieſt owa Niewiaſta obiecana w Raiu od Boga, któraś miała zetrzeć kark czartowſki, y ſtarłaś przy pierwſzym Poczęciu w żywocie Anny Swiętey, y ſzczycąc ſię tym tryumfem

na

na świat wyſzłaś dnia dziſieyſzego. Cieſzą ſię z Narodzenia twego Swięci Aniołowie, widząc ſwoie Krolową; cieſzą ſię Oycowie Swięci przez kilka tyſięcy lat w Otchłani utęſknieni, że widzą ze krwi ſwoiey taką Corkę idącą, która im ſię ſtała Matką, porodziwſzy im Zbawiciela Iezuſa Chryſtuſa. Cieſzą ſię grzeſznicy, że iuż maią ſwoię obronę, Protektorkę y ucieczkę. Niech Ci za to wieczna cześć y adoracya w niey, y przez Nię od nas będzie Boże, a nam zbawienie, ktore w Iey ręce oddaiemy, ktorą obieramy ſobie zaraz przy urodzeniu za Panią, a ſiebie ofiaruiemi za wiecznych niewolnikow; w niey nadzieię po tobie Boże pokładamy. Bądźże naſzą Matką Nay-

świętsza Panno, piastuiąc dusze nasze temi rękami, ktoremiś nosiła Zbawiciela dusz naszych Iezusa Chrystusa. Niech się przy Narodzeniu twoim narodzim Bogu, y szczęśliwey wieczności. Niech niegodni Synowie twoi z nayukochańszym Synem twoim Iezusem króluiemy na wieki wiekow, Amen.

W Niedzielę między Oktawą Narodzenia Nayświętszey Panny.

MODLITWA

Do Nayświętszey Matki w dzień Imienia Iey.

Kiedy Kościoł Swięty czci, szanuie Imie twoie naygodnieysza po Bogu, nayczystsza Marya Panno, czczę go y ia grzesznik z naywiększym respektem y afek-

fektem, y radbym widział czczone od całego świata. Ryſuię to Imie Swięte Bogu y ludziom ulubione na ſercu moim, y w pamięci, żeby nigdy niebyło wygluzowane, ale trwało tak, y konſerwowało ſię wiecznie. Niech mię to Imie, iako tarcza zaſłoni od gniewu Bożego, od czartowſkich pociſkow. Niech nim naznaczony, będę przeznaczonym do chwały niebieſkiey. Imieniem Twoim Marya wyrażaſz, żeś Panią, toć miey mię za ſługę y niewolnika wiecznego, y za takiego poddanego, żeby nademna żadna nieprawość nie panowała. Wyrażaſz y to Imieniem, żeś Gwiazdą Morſką, przyświecayże mi Nayiaśnieyſza cnotami Panno, bym w ciemności piekielne nie

zabłądził, ale przy świetle Twoim przez morze świata tego na port wieczney szczęśliwości wypłynął, y oglądał tego Boga, ktoregoś porodziła, pielęgnowała, a teraz z nim króluiesz, który w Imie twoie odemnie proszony, niech się nademną zmiłuie we wszystkich potrzebach duszy y ciała, y niech mię zbawi, iako swoie stworzenie, a twego sługę y niewolnika, Amen.

Dnia 14. Września.

MODLITWA

w Dzień Podwyższenia Swiętego Krzyża, taż co w dzień Znalezienia, ktorey szukać na karcie 88. w Maiu.

Dnia 21. Września.

MODLITWA.

Do

Do Swiętego Mateuſza Apoſtoła y Ewangeliſty.

Swięty Mateuſzu Apoſtole, z iawnogrzeſznika, iawny Wyznawco Boga prawdziwego, do niego prędko nawrocony. Będąc przykuty do ſkarbow y zdzierſtwa, potym do Iezuſa przywiązałeś ſię tak mocno, żeś ani śmiercią ieſt oderwany. Proſzę Cię Swięty Apoſtole, niech za twoią Swietą przyczyną oderwę ſię od wſzyſtkiego, co mi przeſzkadza złączyć ſię z Bogiem. Niech Boga mego powołania, y natchnienia ſłucham, iakoś ty ſłuchał zawołany będąc: Póydź za mną. Swięty Ewangeliſto y Kanclerzu Boga Wcielonego Iezuſa Chryſtuſa, zapiſz życie, y śmierć iego w ſercu moim, y w pamięci, żebym

według życia Iezusowego żyiąc, był mu podobny, y zbawienie otrzymał. Nawroć y mnie grzesznika do Boga, iakoś nawrócił cały dom Królewski w Murzyńskim Państwie, dopomóż, żebym tu opłakał grzechy moie, a potym poszedł na wesele wieczne, Amen.

Dnia 29. Września,

MODLITWA

Do S. Michała Archanioła.

Swięty Michale Archaniele, Wielki Anielskiego Woyska Hetmanie, Wielki Zelancie y Obrońco honoru Boskiego, Wielki Zwycięzco pysznego Lucypera, raczczę Cię ze wszystkich tych racyi, a naybardziey, żeś stał mocno przy honorze tego Boga, któ-

któremu wszelka cześć y adoracya od wszystkiego stworzenia iest powinna, żeś pokonał tego, y uczynił nayniższym w piekle, który chciał bydź równy Naywyższemu w Niebiesiech tego mieysca pokorą, które on stracił przez pychę. Oraz Cię proszę pokornie Swięty Archaniele, spraw to, aby dusza moia nie rebellizowała grzechami przeciw Bogu, Stworcy y Zbawicielu swemu, ale go kochała, chwaliła, y broniła honoru Iego: którą Ty Patronie osobliwy kochaiących Cię w życiu drogą praw Boskich prowadź, a przy śmierci od szatańskich zasadzek broń, y zaprowadź po szczęśliwym skonaniu do chwały Niebieskiey. Oddalay odemnie boiaźń y desperacyą przy

ſkonaniu, czyń mi nadzieię w ten czas, ktorą y teraz mam w Bogu Zbawicielu moim, że za twoią przyczyną, y obroną, grzechów ſię uſtrzegę, a popełnione zpokutuię, y wiecznego uydę potępienia. Bądź mi Patronem we wſzelkich niebeſpieczeńſtwach, a ia twoim będę czczącym Cię w życiu całym. A naybardziey proſzę Cię Swięty Archaniele, niech głoſem trąby twoiey wzbudzony ſtanę po prawicy na dniu ſądnym, nie po lewicy. Przez Chryſtuſa Pana Sędziego żywych y umarłych, Amen.

PAZDZIERNIK.

Dnia 2. Października.

MODLITWA

Do SS. Aniołow Strożów.

S wię-

Swięci Aniołowie od Boga na straż ludzi naznaczeni, czczę was czcią wam przyzwoitą, y dziękuię serdecznie za opiekę, starania y trudy, które macie strzegąc nas, y nawodząc do dobrego, a odwodząc od złego: iż nas pilnuiecie, od nieszczęścia, niebespieczeństw, od obrazy Boskiey, y od zdrad szatańskich, a inspiruiecie dobre, Bogu miłe postępki, za co od nas niech będzie Bogu Wszechmocnemu wieczna chwała, a wam cześć nieustaiąca.

Obracam się y do Ciebie moy naywiernieyszy, y dla tego nayunaykochańszy Aniele Strożu, Obrońco moy y Protektorze, czczę Cię ze wszystkich miar, naypierwey żeś godnieyszy odemnie: y Bogu miły; a potym dla tego, że mię na

krok nie odstępuiesz, ale strzeżesz y bronisz od wszystkiego złego, za co Ci serdeczne czynię dzięki. Brońże mię, y do końca życia, wodź drogami zbawiennemi, inspiruy mi obecność Boską we wszystkich akcyach, abym się wstydził w oczach Boskich, y twoich grzech naymnieyszy popełnić. Nie przypuszczay do serca mego inney miłości, tylko Boską: nie przypuszczay do głowy moiey inney myśli, tylko niewinną, albo o Bogu. Strzeż zmysłow moich, żeby przeciw prawu Boskiemu nie wykroczyły. Zgoła widząc, żem iest drogie dzieło rąk Boskich, krwią Iego odkupione, Sakramentami poświęcone, strzeż mnie od wszystkiego złego, duszneg y cielesnego, y zaprowadź

wadź mię Wodzu moy do Królewstwa Niebieskiego, Amen.

Dnia 4. Października.

MODLITWA

Do S. Franciszka Wyznawcy.

Swięty Franciszku, ubostwa wielkiego y pokory miłośniku, Oyca porzucaiący własnego, za Oyca sobie obieraiący Boga, y do niego tak mocno przywiązany sercem, że Cię oderwać żadna przeciwność nie mogła ani świa-towa powaba odwabić. Grubym odzieniem y szczupłym iedzeniem wysuszyłeś się miłością Boską nasycony, ktorą gorzałeś ku Bogu, iako Serafin Iezusa Ukrzyżowanego takieś kochał, że Ci bliźny na Ciele wyraził, na znak swoiey ku tobie miłości, y twoiey ku so-

ſobie. Naucz mię Swięty Oycze tych doſkonałości, bądź oſobliwym Patronem w wſzyſtkich potrzebach, a naybardziey w potrzebie zbawienia. Niech Boga kocham z tobą y Iezuſa Ukrzyżowanego. Niech przez Ciebie iako naywiecey łaſk Boſkich odbiorę, żebym tu będąc twoim ſługą, ſtał ſię w Niebie towarzyſzem chwały twoiey, y zapłaty, Am.

W Niedzielę pierwſzą Października.

MODLITWA

Do Nayświętſzey P. Rożańcowey.

Nayświętſza Boga mego Matko, Nayiaśnieyſza Królowa Swiata ukoronowana Wieńcem chwały wieczney, wieńczę Cię y ia grzeſznik Różami Rożańca Twego

na

na znak, żeś ieſt Roża Rayſka ślicznie wonnieiąca Bogu y wſtydem Panieńſkim rumiana; czyſta iak Lilia, piękna iako Xiężyc w oczach Boſkich y ludzkich. Nie ſto pięćdzieſiąt pozdrowienia Anielſkiego na cześć twoię radbym zmowił, ale tyle, ileś godna: y dla tego tak wiele ięzykow pragnę, ile gwiazd na Niebie, ile kropel wody morſkiey, ile piaſku, y prochu na ziemi y na powietrzu, żebym Cię temi ięzykami nie przeſtannie chwalił; a choćbym Cię tak wychwalał, ieſzcze to mam za mało, względem godności twoiey; cudowna, łaſkawa, dobroci y łaſki Boſkiey pełna Panno, Matko, Protektorko, Pani moia, y oſtatnia po Bogu nadzieio moia. Radbym Cię czcił

w dzień tey Solennizacyi affektem kochanego Sługi twego Dominika S. Fundatora tego Nabożeńſtwa, y affektem S. Archanioła Gabriela tą intencyą, żebyś mi była w życiu pociechą, przy śmierci ratunkiem, w wieczności koroną niezwiędłą, y ſprawiła to, żeby przy wonności Rożańca twego, śmierdziała mi ziemia y grzech, a pachnęło Niebo y cznoty. Przez tego Boga, który Cię obrał ſobie za Matkę, y koronuie Cię w Królewſtwie Niebieſkim, Amen.

Dnia 10. Października.

MODLITWA

Do S. Grzegorza Patryarchy Ormiańſkiego Patrona w rożnych potrzebach doświadzonego.

Boże cierpliwości Swiętych twoich,

twoich, y pomocy w mękach, proſzę Cię przez wielkie Męczeńſtwo Swiętego Grzegorza Patryarchy, przez duſzenie iego w dymie, przez ściſkanie nóg w botach żelaznych, przez polewanie ołowiem roztopionym, przez czternaſtoletnie znoſzenie ſmrodliwego więzienia między iadowitym gadem, oraz przez cuda iego ieſzcze w życiu w Imieniu twoim czynione, iako też przez cuda y łaſki nieprzeliczone po śmierci iego pokazane, które w roznych potrzebach doczeſnych y duſznych przez niego odebrali, y odbieraią uſtawicznie do niego ſię uciękaiący, zmiłuy ſię nademną w potrzebach moich Boże miłoſierny, litościwy! y takąż łaſkawością, y teraz ſzafuy przez ręce Sługi twego

go

go Grzegorza, a Patrona mego; pokaż wielkość miłosierdzia swego nad nami za iego przyczyną, odnow cudowną rękę swoię, a day mi rzecz naypotrzebnieyszą, grzechow odpuszczenie, poprawę żywota, miłość twoię y tę łaskę N. o którą Cię proszę serdecznie z pokorą y ufnością, a otrzymawszy, nie tylko Cię w Swiętym Grzegorzu, ale we wszystkich Swiętych twoich będę chwalił, kochał, wyznawał, żeś cudownym y miłosiernym, Amen.

Dnia 15. Października.

MODLITWA

Do Swięty Teresy.

Wzorze y przykładzie cierpliwości Seraficka Tereso Swieta, któraś pragnęła zawsze, al-

albo cierpieć, albo umrzeć, y iużeś ten dzień zwała nieszczęśliwym, w którymeś nie cierpiała czego dla cierpiącego na Krzyżu Chrystusa, proszę Cię całym sercem, naucz mnie tey twoiey doskonałey cnoty, żebym w naywiększych smutkach, w naycięższych krzyżach miał twoie cierpliwe serce, uproś mi y inne wyborne cnoty twoie, iako to pokorę, y posłuszeństwo, a naybardziey miłość Bożą pożeraiącą serce moie, iakąś ty miała, gdy Cię Anioł w serce strzałą ugodził, y rozpalił ogniem miłości Boskiey. Uproś mi Oblubienico Chrystusowa takież szczęście w kochaniu Stworcy, nad które szczęście, ani znayduię, ani chcę większego. Ażeby iuż tym samym miłość

świa-

świata, roſkoſzy, y grzechu z ſerca mego uſtąpił. Uproś mi, żebym wſzyſtkie doſkonałości miał Chrześciańſkie, y cały był w Bogu zatopiony, za cobym w nadgrodzie ſamegoż Boga otrzymał, y błogosławieńſtwo wieczne, Am.

Tegoż Dnia Października.

MODLITWA

Do S. Jadwigi Xiężny y Patronki Polſkiey.

Swięta Jadwigo zacnością krwie Polſkiey znaczna, cnotami y świątobliwym żywotem znacznieyſza, y zacnieyſza; wzorze wielkiego umartwienia przy delikatney komplexyi twoiey, wielkiey rezygnacyi na wolą Boſką w utrapieniach, prawdziwym nabożeńſtwem ku Nayświętſzemu

Sa-

gich ſam ich odziewaiący, y karmiący, zapowietrzonych Lekarzu, kilku umarłych wſkrzeſicielu, obmów y nieprawdy ſię ſtrzegący, w poſtach ſię kochaiący, ileś cnot miał, tyle Ci daię pochwał, y proſzę, wyiednay mi u Boga choć cząſtkę tych doſkonałości cnot twoich, a naybardziey miłość Naywyżſzego Dobra, z którego wſzyſtko na mnie ſpłynie w ten czas. Wyiednay mi też Swięty Doktorze od Naywyżſzey Mądrości, naypierwſzą mądrość, bojaźń Boſką, y umieiętność prawa Iego, abym według niego żyiąc świątobliwie, ſkonał ſzcześliwie, y zbawiennie. Przytym Oyczyznę moią y Twoią broń od wſzelkiey przeciwności, konſerwuy w pokoiu, w wierze niewzruſzoną, w

cno-

cnoty Chrześciańſkie, złotą wolność zawſze kwitnącą, Amen.

Dnia 28. Października.

MODLITWA

Do S. Szymona Apoſtoła.

Panie Iezu Chryſte Nauczycielu prawdy, naucz nas drog prawa twego, y naśladowania Ciebie przez zaſługi Swiętego Szymona, który z Swiętey y mądrey ſzkoły twoiey wyſzedłſzy, wiele Ci Synow, y Corek z Judą Tadeuſzem pozyſkał, przez opowiadanie Ciebie dzikim y niewiernym Narodom, przy którey funkcyi Apoſtolſkiey, żeby był prawdy Ewangeliczney poparł, krwią ſwoią życie zapieczętował okrutny rodzay śmierci wycierpiawſzy, będąc w poł piłą przerznięty. Ty

ſam

ſam Swięty Zelancie Szymonie pełny żarliwości, moią iedyną duſzę, za którą Bóg Wcielony tak krew przelał, iako za wſzyſtkie, pozyſkay Bogu, y wieczności ſzczęśliwey, ze złey drogi nawroć na Dobrą, żebym nią zaſzedł do Niebieſkiey Oyczyzny, na oglądanie tam Boga, który ieſt drogą, prawdą, y żywotem, Amen.

Tegoż Dnia Października.

MODLITWA

Do S. Judy Tadeuſza doświadczonego Patrona w wielkich y zdeſperowanych rzeczach.

Czczę Cię y ſzanuię Swięty Apoſtole Chryſtuſow Judo Tadeuſzu, a czynię to z wielkim affektem widząc, żeś ieſt miły y kochany Bogu, a moy Patron

osobliwy, pełen nadziei, że za twoią przyczyną od Iezusa Chrystusa Dawcy wszystkiego dobra wiele łask y dobrodzieystw otrzymam, ponieważ tobie samemu obiecał, iż proszącym w Imie twoie miał wszystko dawać. Więc Chryste Iezu, w nadgrodę prac iego Apostolskich, y w rekompensę czci Iego zaniedbaney od niektórych, racz uwielbić y wsławić Imie Iego, a swoie miłosierdzie y łaskawość przez to, żebyś w naywiększey potrzebie moiey y utrapieniu, albo w rzeczach zdesperowanych, stał mi się Oycem y Pocieszycielem; a wyrwał mię łask wie z nich, przez smutek twoy w Ogroycu miany, y przez ow moment gorzki przy skonaniu twoim, kiedyś się miał

za opuſzczonego od Oyca, nieopuſzczayże mię, ale ratuy miłoſierny Iezu. Iako ten Swięty twoy Apoſtoł Obraz twoy zanioſł Abagarowi Królowi, tak niech y mnie przynieſie Ciebie Pocieſzyciela mego y Zbawiciela, którego kocham, y wſzyſtkiego dobra wiecznego y doczeſnego ſpodziewam ſię od niego, Amen.

LISTOPAD.

Dnia 1. Liſtopada.

MODLITWA

Do Wſzyſtkich Swiętych.

Wſzyſcy Swięci od Boga ulubieni, w Kſięgi żywota iuż wpiſani, bądźcie od nas uczczeni, którzyście ſtanęli na brzegu ſzcześliwey wieczności, iedni przez morze krwi ſwoiey Męczeń-

ſkiey, inni przez morze łez pokutnych przepłyneliście, y piiecie teraz potok rozkoszy: inni przez stosy ogniste, miecze, y inne męczeńſkie instrumenta przeszliście, iak po moście do widzenia naywyższego Dobra, Pana Boga, z którym się cieszycie, iuż nie sludzy, ale iako przyiaciele Bosсy, y iego samego macie w zapłacie. Osiągneliście Chwałę Niebieską bez żadney boiaźni utracenia iey, bo poki Bóg Bogiem, poty wy szczęśliwemi y Błogosławionemi zostawać będziecie. Winszuiemy wam tego Błogosławieństwa, ale nie zazdrościemy, y owszem radzibyśmy przyczynili, tak waszey czci pragniemy. Uwa żaiąc przy tym swoie mizerye na padole płaczu, grzechy nasze cięszkie,

ſzkie, dokąd ſię mamy uciec, ieżeli nie do was ziomkowie kiedyś naſi, a teraz Dziedzice Nieba y Patronowie naſi. Wy przez miłość Boſką przyczyńcie ſię do Maieſtatu Boſkiego, y uproście nam grzechow odpuſzczenie, złego wſzyſtkiego oddalenie, kochanie Boga. Udzielcie nam choć po iedney cnocie ſwoiey Bogu ſię naybardziey podobaiącey. Bądźcie Opocieſzycielami w ſmutkach, Obrońcami w niebeſpieczeńſtwach, Patronami w godzinę śmierci. Ty Królowa wſzyſtkich Swiętych, pierwey Swięta niż zrodzona Marya Panno, między Swiętemi prym trzymaiąca, ty Nayświętſzą, Nayczyſtſza, Naymileyſza Bogu; miey od nas niewolnikow ſwoich cześć y chwałę, y nas weź w o-

piekę Macierzyńſką, ze Swiętemi ſię wraz przyczyniay w potrzebach naſzych wiecznych y doczeſnych, upraſzay łaſk iako nay więcey. A ty Boże miłoſierny, y na Swiętych łaſkawy, przez godność y przyczynę Maryi Panny przez wſzelkie zaſługi Wſzyſtkich Swiętych; y Patrona mego N. day nam naśladować ich w cnotach, a potym ſtać ſię uczęſtnikami tey chwały, w którey oni Ciebie chwalą y adoruią, y będą na wieki, Amen.

NOWA SEPTENNA.

Do Wſzyſtkich Swiętych, w każdey potrzebie maiąca ſię odprawić przez ſiedm Poniedziałkow, wyrażaiacych ta liczba ſiedm podziałow pryncypalnych Wſzy-

ſtkich

ſtkich Swiętych, to ieſt Aniołow, Patryarchow, Prorokow, Apoſtołow, Męczennikow, Wyznawcow, y Panien.

KONDYCYE DO NIEY SĄ TAKIE.

1. W każdy Poniedziałek pościć martwić ſię.
2. W każdy, albo pierwſzy, ſrzedni, y oſtatni, ſpowiadać ſię y kommunikować.
3. Mowić Modlitwę tu położoną y Koronkę w każdy Poniedziałek

Oprocz tych eſſencyalnych kondycyi możeſz mowić Litanią do Wſzyſtkich Swiętych, y dać Jałmużnę &c.

MODLITWA

Do Wſzyſtkich Swiętych pod czas tey Septenny.

Wſzechmogący, Opatrzny y mi-

miłoſierny Boże, Swięty nad Swiętemi, Pomoco y Pociecho naſza generalna, a zapłato obfita Swiętych twoich, pokaż ku nim teraz miłość y affekt, a ku nam wielkie miłoſierdzie, a przez gorzką y okrutną mękę Syna twego iedynego, w którego Imie proſiemy Cię, y przez wielkie zaſługi wſzyſtkich Swiętych twoich nowego y ſtarego Zakonu, proſzę Cię całym y uniżonym ſercem w tobie bardzo ufaiącym, day mi miłość y boiaźń twoię, odpuſzczenie wſzyſtkich grzechów, y wſzelką doſkonałość mnie przyzwoitą, a tobie przyiemną, a potym tę łaſkę NN. o którą padłſzy przed Maieſtatem twoim ſuplikuię: naypierwey przez godne Imie Maryi Panny Królowy Aniołow y Wſzy-

ſtkich

ſtkich Swiętych, przez ſiedm boleści na delikatnym Iey ſercu Cieleści na delikatnym Iey ſercu zniebie niezmiernie kochaiącym zniesione, przez twoią miłość ku niey iako Matce; potym przez zaſługi Abrahama, Izaaka, Jakuba, w których Imie wezwany nie raz wyſłuchałeś, przez miłość ku tobie Swiętych Aniołow, przez zasługi y wielką wiarę Swiętych Patryarchów, y Proroków, przez Prace Swietych Apoſtołów rożnie roznoſzących Swięte Imie twoie po całym Swiecie, przez krwawe zaſługi Swiętych Męczenników życie ſwoie łożących za honor twoy; przez zaſługi Swiętych Wyznawców y czyſtych Panien. Swiętych nowego y ſtarego Zakonu wiadomych y niewiadomych, tobie miłych, y z tobą

króluiących, przez ich mocną wiarę, gorącą miłość, y okrutne męczeńſtwa, umartwienia, y żarliwość o honor twoy, day mi to Boże miłoſierny, o co Cię proſzę z wielką nadzieią, a otrzymawſzy, będę Cię chwalił y wyznawał przed całym światem, żeś cudowny Bóg w Swiętych twoich od których, y od nas niech Ci będzie wieczna chwała, Amen.

K O R O N K A.

Do Wſzyſtkich Swiętych, ze trzech dzieſiątkow złożona na Pamiątkę 33. lat Chryſtuſowych.

Nayprzod miaſto Oycze naſz mow to raz na początku każdego Dzieſiątka: Ieżu Korono Wſzyſtkich Swiętych, zmiłuy ſię nademną przez cierniową Koronę Twoię.

Po-

Potym mow dzieſięć razy mia-ſto Zdrowaś Marya te ſłowa: Wſzyſcy SS. przyczyńcie ſię za mną do Boga.

Po każdym Dzieſiątku mów: Chwała Oycu, &c. Po ſkończonych Dzieſiątkach przyday: Wierzę w Boga, y trzy razy te ſłowa: Wſzyſcy Swięci przyczyńcie ſię za mną do Boga. Zeby ſię wyraziło 33. lat Chryſtuſowych.

W Dzień Zaduſzny.

MODLITWA

Oycze Przedwieczny weyzrzyi na Duſze w ogniach Czyſcowych goreiące y na okrutne ich upały, któreś mądrością wynalazł, Wſzechmocnością natężył, na zupełne wypłacenie za grzechy, co one chętnie znoſzą z Bo-

ſkiey y Oycowſkiey woli twoiey y ſprawiedliwości; nad któremi niech będą ſkłonione uſzy twoie na ſłuchanie ich lamentów w o-wych okrutnych mękach, y ulituy ſię nad niemi, day im ſię iuż oglądać, bo to ich bardziey boli, że Ciebie Boga ſwego, y Oyca nayukochańſzego nie oglądaią, niżeli od naywiękſzych katowni. Zmiłuy ſię tedy Boże nad temi więźniami przez wſzyſtkę dobroć Serca Twego, przez biczowanie, y koronowanie, krzyżowanie, y śmierć ſromotną Iedynego Syna Twego Iezuſa Chryſtuſa, a Krwią Iego Nayświętſzą z piąciu Ran ſię leiąca, zagaś ich upały, obmyi naymnieyſze makuły, y przyimiy iuż do Królewſtwa Niebie ſkiego. A czego im ieſzcze

nie

nie doſtaie do zupełnego doſyć uczynienia za grzechy ſwoie, na to mieyſce, ofiaruiemy nieſkończonego waloru zaſługi Chryſtuſowe, Krew Iego y śmierć, wſzyſtkie ofiary Mſzy Swiętych, ofiaruiemy zaſługi Nayczyſtſze Maryi Panny, y wſzyſtkich Swiętych Męczenników męczeńſtwa y katownie, temi ſię tedy ubłagay, a wyzwol ich z okrutnego ognia Czyſcowego. Nayświętſza Marya Panno Matko y Patronko Duſz w czyſcu zoſtaiących, pokaż dowod tego Macierzyńſtwa ſwego, a ulitowawſzy ſię, wybaw tych więźniow ſwoią, przyczyną z cięſzkich upałów. Przyczyńcie ſię y wy wſzyſcy Swięci y Swięte, oſobliwie Swięty Wawrzyńcze Męczenniku, wſzak Ci Bóg dał tę

łaſkę, za wytrzymanie ogniſtey męki, że wybawiaſz duſze z Czyſca, wybawże y teraz za niegodną prozbą moią, niech wynyidą oglądać Boga y Stworce ſwoiego, w którego wierzyły, y od niego ſię odpuſzczenia y Nieba ſpodziewały, Amen.

Dnia 11. Liſtopada.

MODLITWA

Do Swiętego Marcina Biſkupa.

Swięty Marcinie Biſkupie, ieſzcze nie ochrzczony a iuż Chryſtuſa czczący w członkach Iego, to ieſt w ubogich, kiedyś nie uważaiąc na wygodę ſwoię, y śmiech ludzki, połowę płaſzcza ſwego dał nagiemu żebrakowi. Oto ia iuż dawno przez Chrzeſt S. ſtałem ſię ſługą Boſkim, a dla

chwa-

chwały y miłości Iego nic nie czynię, dla punktu honoru, dla marnego interressu, odważam się często na wielkie rzeczy, a dla Boga mego naymnieyszey uczynić niechcę. Wczym nie kto inny mię poprawić może, ty tylko ty przykładem twoim, y przyczyną swoią do Boga wniesioną, y wzbudzisz we mnie chęć do iałmużny, cierpliwości y pokory; Twoich Cnot pryncypalnych. Niech y ia tobą Swięty Biskupie, choć mi obmierzłe to życie iest, pragnę ieszcze żyć; żebym wszystkie momenta przeszłego życia mego łzami pokutnemi oblał. Boga mego nachwalił się y nakochał, y zasłużył sobie na widzenie Stworcy mego, który iuż Ciebie wieńczy wieńcem chwały, a

sam

ſam żyie y kroluie przez wſzyſtkie wieki, Amen.

w Niedzielę zaraz przypadaiącą po dniu 13. Liſtopada.

MODLITWA

Do S. Stanisława Koſtki Patrona Polſkiego.

Stanisławie Koſtko Ozdobo Narodu Polſkiego, w czyſtości y ſtrzeżeniu ſię naymnieyſzego grzechu wcielony Aniele, y Serafinie tak goreiący miłością Boſką, że aż Ci ochłode do pierſi przykładać muſiano. Ani nienawiścią brata, ani groźbami Oyca twego, ani nadzieią czekaiących Cię honorów, od ſłużby Bożey oderwany ieſteś; wyiednay mi ſtatek u Pana Boga, żeby mię, ani utrapienie, ani nagość, ani

głod,

głod, ani miecz, ani potencya, ani reſpekt, ani affekt, ani rozkoſz, ani śmerć ſama nie oderwała od miłości Stworcy mego. Uproś mi gorącego Ducha w nabożeńſtwie do Nayświętſzego Sakramentu, godne y częſte przyimowanie; bez niego nieumieranie: uproś mi affekt gorący do Nayświętſzey Maryi Panny, abym też y ia miał ią za Matkę w życiu y przy śmierci. Przy tym Swięty Polaku, Ziomku naſz, prawdziwym Patronem Oyczyzny naſzey Polſkiey, broniąc ią od woien, od utraty złotey wolności, od niezgody w radach, broniąc od zdrad nieprzyiacielſkich, a zachowuiąc w ſtarożytney żarliwości. Zeby iako z Ciebie Polaka Swiętego

ieſt

ieſt teraz Bogu chwała, tak y z nas wſzyſtkich była, Amen.

Dnia 21. Liſtopada.

MODLITWA

Do Nayświętſzey Panny w Dzień Ofiarowania Iey.

Nayświętſza Panno, Kościele Troycy Przenayświętſzey, dziś ſię Bogu Stworcy Twemu w Kościele Ierozolimſkim ofiaruiąca, w trzecim zaraz roku po urodzeniu zaczynaiąca ſłużyć Panu nad Panami, prawdziwa ſłużebnico Pańſka. Oto ia niegodny grzeſznik, tyle lat iuż żyię, a ieſzcze y momentu ſtrawionego należycie na ſłużbie Bożey nie widzę. Dziś tedy przykładem twoim ofiaruię ſię z duſzą y ciałem, ze wſzyſtkim moim na ſłużbę wieczną Stwor-

Stworcy moiemu, iuż niechcąc ſłużyć światu ani ciału, ale iemu tylko ſamemu żyć y umierać pragnę. Nie innąś miała zabawę w tym Kościele, tylko uſtawicznie chwalić y kochać naywyżſze Dobro, Boga! nie z kim innym tam twoia była konwerſacya tylko z Bogiem, y z Aniołami, z których ręku pokarm brałaś. Niech y ia Matko Nayświętſza za twoią przyczyną będę pilny w Nabozeńſtwie, gorący w modlitwie, niech karmię ſię częſto y nabożnie Chlebem Anielſkim, Bogiem Sakramentalnym y niech mam ſzczeście w godzinę śmierci przyiąć go na drogę wieczności. A ty Boże weyzrzawſzy na Matkę twoię dziś Ci ſię na ſłużbę oddaiącą, weyzrzawſzy na iey Rodzicow, iednę

Cor-

Gorkę maiących, a y tę Ci na ſłużbę ofiaruiących, day mi wielką, chęć wſzyſtko czynić na chwałę twoię, a potym day mi zbawienie duſzy, Amen.

Dnia 25. Liſtopada.

MODLITWA

Do S. Katarzyny Panny y Męczenniczki.

Swięta Kararzyno, ſtateczna y ſerdeczna Oblubienico Chryſtuſowa, żarliwości pełna o honor prawdziwego Boga, ſłabey płci, ale mężnego ſerca Panno; która będąc pełna mądrości niebieſkiey, pięćdzieſiąt Mędrcow Pogańſkich rozumem ſwoim pokonałaś, y pozyſkałaś ich wſzyſtkich Bogu, proſzę Cię przez ten honor twoy, nie day mi ſię fun-

do-

dować w mądrość świata tego, która, ieſt głupſtwem u Boga, ale w taką mądrość, przez którą bym Stworcę mego poiąwſzy, kochał nad wſzyſtko, bał ſię, y chwalił. Uproś mi byſtrość rozumu na zrozumienie woli Boſkiey, y prawa Iego, niech nic innego nieumiem, tylko Iezuſa Ukrzyżowanego chwalić y kochać. A iakoś ty nie zwycieżona była mękami, nie uwiedziona reſpektami y obietnicami, tak mi nigdy niedąy ſię oderwać żadną przeciwnością, żadną marnością y prożną nadzieią od Boga, ale day mi mocno trzymać ſię Boga duſzą y ſercem y od niego za twoią przyczyną otrzymać iako naywięcey łaſk w życiu, a po śmierci koronę niebieſką. Amen.

Dnia

Dnia 30. Liſtopada.

MODLITWA

Do S. Jędrzeia Apoſtoła.

Swięty Jędrzeiu Uczniu poięty Chryſtuſow, w krzyżowey śmierci naśladowco Iego, z proſtaka wielkiego, wielki Apoſtole, y z rybaka Ludołowco, wiele duſz Bogu pozyſkuiący; któryś na iedne zawołanie Pańſkie porzucił ſwoią profeſſyą, y ſiatki, a Bogu ſłużyć zaczął. Niechay y ia za twoią Swiętą przyczyną porzucę świat, y to, co mię od zachowania prawa Boſkiego y miłości Iego odrywa, y dzieli ſerce moie, którym całym powinnienem y pragnę kochać nayłepſze dobro moie Boga. Niechay ſię w krzyżu zakocham dla tego, że Zbawiciel móy na nim drogie

po-

położył życie, y ty swoie Swięty Apostole. Niech się kocham w utrapieniach, znosząc ie mile y cierpliwie, a przez to przyniosę folgę Iezusowi y tobie zapłatę. Ty zaś Chryste Iezu przez prace Apostolskie y męczeństwo Swiętego Ięndrzeia, day nam do Ciebie tęsknić, ciebie przekładać nad życie, honor, y dostatki, day powołania twego, y instynktow zawsze słuchać, a potym pozwol łaskawie Ciebie z Swiętym Ięndrzeiem, ze wszystkiemi Swiętemi chwalić, y kochać na wieki,

GRUDZIEN.

Dnia 3. Grudnia.

MODLITWA

Do S. Franciszka Xawerego Patrona w rożnych potrzebach doświadczonego.

Wiel-

Wielki Indyiſkiego Narodu Apoſtole, Swięty Franciſzku Xawery, niezmordowany w pracach koło nawracania duſz Mężu, y nieuſtraſzony w niebeſpieczeńſtwach oſobliwy Patronie, ciała właſnego tyranie, proſzę Cię pokornie, weyzrzyi na mnie ſługę ſwego w mizeryach zoſtaiącego mieſzkańcze niebieſki, y w to zbogać, aby ſerce moie taką miłością gorzało, iaką Twoie, żebym aż zawołał: *Dosyć iuż Panie, dosyć!* ale pierwey rzekł: *dosyć iuż nieprawości moich!* A naybardziey proſzę Cię, abym za twoią pomocą zakochał ſię z tobą w Ukrzyżowanym Iezuſie kochaiącym nas aż do śmierci, y kupuiącym u nas miłość ku ſobie krwią właſną; ktorego proſzę ſerdecznie

w

w Imie twoie, aby wspomniawszy na żarliwość, prace, cierpliwość, na liczbę tak wielką dusz przez Cię nawroconych, pocieszył mię w smutku moim N. y dał skutek prozby moiey, co wiem zapewne, że uczyni, bo iest pełen łaskawości, y dobroci ku ludzkiemu plemieniu, a ku tobie pełen affektu, a za to będzie mu chwała od Ciebie Swiętego, y odemnie grzesznika, Am.

Dnia 4. Grudnia.

MODLITWA

Do S. Barbary Panny y Męczenniczki, Patronki dobrey śmierci.

Swięta Barbaro z pogańskich Rodzicow prawdziwa Chrześcianko, wielka miłośnico Troycy Przenayświętszey, kiedyś y

niemym ścianom tę Swiętą Taiemnicę wyrażać kazała, trzy okna w nich dawszy, za co, y za czystości chowanie, po okrutnym biciu, piersi ucięciu, y paleniu blachami, ścięta od Oyca, po Męczeńską do Oblubieńca swego Iezusa poszłaś koronę. Swięta Panno bardziey Boga y czystość, niż życie swoie, y Oyca swego kochaiąca; piękności cudzie, samemu Bogu piękności niestworzoney zachowuiąca się, wyiednay mi u tegoż Boga czystość duszy y ciała. Uproś mi tę cnotę, abym wszystko na chwałę Troycy Przenayświętszey czynił, Ią czcił, y kochał z całego serca. Ty iesteś doświadczona Patronka wszystkich konaiących, proszę cię tedy serdecznie, uproś mi w godzinę śmier-

ci iako naylepſzą dyſpozycyą, iako nayſkuteczznieyſzą ſkruchę za grzechy moie, a potym poſilić ſię Chlebem Anielſkim, Nayświętſzym Sakramentem, na drogę wieczności. Niech bez tego pokarmu mocnych, ktory na wieki ożywia, nie umieram, ale nim poſilony niech żyię życiem Błogoſławionych, y zaydę tym Wiatykiem opatrzony, na brzeg ſzczęśliwey wieczności, Amen.

Dnia 6. Grudnia.

MODLITWA.

Do S. Mikołaia Biſkupa.

Wielki Iałmużniku, y Sierot Patronie oſobliwy, S. Mikołaiu, który broniąc czyſtości trzech Panienek, iuż utratą niewinności w uboſtwie ſwoim ma-

iących ſię ratować, złota im tyle podrzuciłeś potaiemnie, ile na poſag wyſtarczyć im mogło, uproś mi, żebym tak żarliwy był, zabiegaiąc naymnieyſzey obrazie Boſkiey, choćby też utracić chudobę, honor, zdrowie, y życie ſwoie. A iakoś te ſioſtry w niedoſtatku oſobliwſzą hoynością opatrzył, racz y mnie S. Oycze, w potrzebach moich prowidować y ratować; a naybardziey widząc mię ubogiego w łaſkę Boſką y w cnoty, iako nayobficiey mię niemi wſpomagay, pokażeſz ſię przez to pilnym y czuynym Paſterzem duſzy moiey. Jakoś ciało twoie poſtem od dziecińſtwa ſwego martwił, pierwey na ſiebie tyrańſtwa, niż rozumu zażywaiący, wyiednay, y dopomoż mnie też tego nie-

nieprzyiaciela duszy moiey przez mortyficacye pokonać, a naybardziey martwić się od grzechu ciężkiego, żebym czystą duszę y ciało, maiąc wszedł do Nieba, do ktorego nic zmazanego wniść nie może, y tam Boga chwalił na wieki, Amen.

Dnia 8. Grudnia.

MODLITWA

Do Nayświętszey Panny Niepokalanie Poczętey.

Przed wieki przeyzrzana, na Macierzyństwo Boskie wybrana Panno, oraz y Matko, Marya, ufundowawszy ia się na Pismie Swiętym, na Doktorach, na Koncyliach, y Dekretach Kościoła Bożego, twierdzę mocno, żeś iest od grzechu pierworodnego oso-

bliwym przywileiem Boſkim zachowana; y przy tey prawdzie honor, życie, y wſzyſtko położyć gotow ieſtem, tak mi rozum zdrowy, affekt wielki honoru twego ſzukać każe: Dziedziczko ſerca Marya! Tyś to ieſt owa mężna Niewiaſta, ktora ſtopą ſwoią kark węża zetrzeć miała, y iużeś dziś ſtarła. Tyś to ieſt Arka Noego, od poſpolitey powodzi grzechowey zachowana. Winſzuię Ci Swięta y czyſta Panno z całym Kościołem tak wielkiego honoru, żeś dekretowi na wſzyſtkich ludzi ferowanemu nie podlegała, przez co, y przez Macierzyńſtwo Boſkie, ieſteś nad wſzyſtkich ludzi wywyżſzona, y uwielbiona, ſtałaś ſię zbiorem łaſk Boſkich, y Ducha S. przybytkiem.

A luboś tak bardzo godna, wiem, że o nas niegodnych grzesznikach nie zapomniesz, y nie wzgardzisz niemi; ktora im bardziey w honory opływasz, tym się bardziey pokorzysz; weyzrzyi na nas łaskawym okiem z Tronu chwały, Krolowa y Patronko nasza, Rodzicielko Boga rozgniewanego. A iakoś Ty czysta iest na duszy y ciele, byłaś od poczęcia, y będziesz na wieki, tak nas oczyść z makuł grzechowych, żebyśmy w czystości Bogu nienawidzącemu grzechu, y tobie czystey Pannie, y Pani swoiey służąc, zarobili na wieczną zapłatę, Amen.

Dnia 21. Grudnia.

MODLITWA

Do S. Tomasza Apostoła.

Swięty Tomaszu, pracowity A-

poſtole Chryſtuſow, ktory nie boiąc ſię ſrogości Pogan, poſzedłeś iako owieczka między wilki, to ieſt: między dzikie narody, y od nich włocznią przebity zoſtałeś, y tak krwią właſną ſkropiłeś wſzczepioną Wiarę, aby ſię pomnażała y roſła. Tyś niechciał dać wiary temu, iż Chryſtus Pan zmartwychſtwał, aż w przebity Bok Iego włożyłeś palec: ia bez wkładania mocno wierzę, że Bóg moy ſtawſzy ſię Człowiekiem, okrutne Rany za mnie y śmierć krzyżową onioſł, a dnia trzeciego zmartwychwſtał: y za to za twoią przyczyną niech go kocham, iako miłośnika mego, kochaiącego mię aż do śmierci. Niech wierzę wſzyſtiemu, co Bóg obiawił bez wątpienia. Niech widząc do-

bro-

brodzieystwa Iego niezliczone mnie dane, mowię sobie. Nie kto inny mi to daie, tylko Pan moy y Bóg moy. Nie palec ia, ale całego siebie z duszą y z ciałem zanurzam w sercu przebitym Iezusowym, y w Ranach otwartych Iego, aby mię Krew, ztamtąd płynąca obmyła z grzechow, żebym się tam, iako w fortecy skrył przed światem, ciałem y czartem, y przed gniewem Boskim; y Krwią się Nayświętszą ufarbowawszy, był Purpuratem w Koronie Niebieskiey, Amen.

Dnia 25. Grudnia.

MODLITWA

W Swięto Narodzenia Pańskiego.

Obiecany przez Prorokow, pożądany od upadłego świata

Boże y Stworco, przychodzisz Panie do sług swoich, Lekarzu do chorych, upadłey natury podporo zbawienia, y Baranku gładzący grzechy świata. Co widząc, rzucam się w przępaść nikczemności moiey, abym Ci, ieżeli nie rowną, y godną, to przynaymniey przyzwoitą oddał cześć, iako Krolowi nad Królmi Panu nad Pany, y Bogu tak uniżonemu; ktory opuściwszy łono Oyca Przedwiecznego, y Niebieskie pałace, w podłey staience, gospody inney nie maiąc, rodzisz się, złączywszy się z naturą ludzką, abyś ią naprawił, y w niey wzgardy y okrutne męki wycierpiał dla zbawienia mego, y wybawienia z niewoli szatańskiey. Ktoż poymie dobroć Twoię Wcielony Boże? ktory staiesz

się

ſię dla mnie cierpiącym, żebym ia niecierpiał, ſtaieſz ſię ubogim, żebyś mnie zbogacił, ſtaieſz ſię pokornym, żebyś poniżył wynioſłość moię. Będąc nieobiętym, ziemią y Niebem, drobnieieſz dla miłości moiey, abyś ſię mogł zmieścić w ſzczupłym ſercu moim. Będąc wolnym, dobrowolnie dziewięć mieſięcy w więzieniu Zywota Macierzyńſkiego zoſtawałeś. Zgoła przez wyniſzczenie ſwoie, wſzyſtko dla wſzyſtkich ſtałeś ſię. Ach! iak wiele mam pobudek do kochania Ciebie y witania, miłości moia Iezu! Witam Cię tedy na świat przychodzącego affektem Nayśw. Panny; witam Cię z Swiętym Jozefem, z Swiętemi Aniołami. Witam Imieniem wſzyſtkich ludzi, na ktorych Odkupienie

przyszedłeś; y radbym, żeby Cię wszyscy na świecie będący witali, y padli na twarzy swoie mowiąc: *Słowu Wcielonemu, niech będzie chwała od wszystkiego stworzenia.* Przez to tedy poniżenie twoie, przez dobroć niewyrażoną, przez zasługi Maryi Panny dziewięć miesięcy Ciebie noszącey w żywocie, day mi się odrodzić przy twoim Narodzeniu ze złego w dobrego, z grzesznika w niewinnego. Day mi te wszystkie Boże cnoty, ktorych mię uczysz Narodzeniem twoim, będę Cię za to czcił y kochał, iako dobro Naywyższe, Amen.

Dnia 26. Grudnia.

MODLITWA

Do S. Szczepana Męczennika.

Swięty Szczepanie od nieprzyia-

iacioł wiary ukamienowany za to iedynie, że mądrości twoiey y Duchowi Bofkiemu przez Cię mowiącemu wydołać nie mogli y fprzeciwić fię; przez ten bolefny rodzay śmierci, profzę Cię S. Męczenniku w Imię Boga, dla ktoregoś miłości to wycierpiał, day mi mocno przy honorze Boga mego ftawać y przy cnocie. Chwali Niebo y ziemia tę cnotę twoię, że w pośrzod Męczeńftwa błagałeś Boga za nieprzyiacioł fwoich, za co wieńca chwały nieśmiertelney ftałeś fię godnym, wyiednay mi podobne ferce u Chryftufa, abym Iego y Ciebie naśladował w cierpliwości, y darowaniu krzywd fwoim nieprzyiaciołom. Niech w fercu moim nie zemfta, ale miłość Bofka mieszka,

y o to ia Ciebie proszę Boże moy! po teraźnieyszey kolendzie, abym Cię kochał y przekładał nad wszystko, kochał bliźnich y nieprzyiacioł. Niech mi kamienie S. Szczepana staną się drogiemi kamieniami, żebym się niemi ozdobił do krolowania z Tobą; y z nich w sercu moim założył fundamenta cnót, ktoremi bym sobie zasłużył mieć Niebo otwarte z S. Szczepanem, y wszedł do niego na oglądanie wieczne Ciebie Boga mego, Amen.

Dnia 27. Grudnia.

MODLITWA

Do S. Jana Ewangelisty.

Swięty Janie Ewangelisto, Sekretow Boskich skrzynio, Kochanku Jezusow, y naymilszy U-

czniu

czniu Iego, ktory konaiąc pomniał o Tobie, gdy Ci teſtamentem rzecz naydrożſzą legował, Matkę Nayświętſzą oddaiąc Ci w opiekę. Tak godny Swięty, y wiele u Boga ważący, uproś mi miłość Boſką, żebym był zawſze w Sercu Iezuſowym, a on w moim: żebym Matkę Boſką czcił y ſzanował, był w Iey opiecė, y przez nię zbawienie otrzymał. Iakoś Ty Chryſtuſow kochanku czyſtością Aniołom zrownał, przez coś ſię Bogu y Maryi podobał, niech y ia czyſtym y niewinnym ſumieniem podobam ſię Stworcy memu. Jako tobie od złośliwey ręki podana trucizna nie ſzkodziła, niech y mnie wſzelka roſkoſz y prożność światowa nie ſmakuie, gdyż ieſt trucizną duſzy moiey y

śmier-

śmiercią wieczną. Niech mi tylko Bóg moy do guſtu zawſze będzie, a grzech w obrzydliwości, ażebym ſobie zaſłużył na tę koronę, którąś ty ſobie wyſłużył Apoſtolſką funkcyą, wielkiemi cnotami, y Anielſką czyſtością, Am.

Dnia 28. Grudnia.

MODLITWA

Do Swiętych Młodziankow.

Swięte Niemowlęta, śmiercią nie uſtami wyznaiące Boga Wcielonego, we krwi właſney ochrzczeni, y purpurą krwi ſwoiey do krolowania z Bogiem przybrani; winſzuię wam tego ſzczęścia, Swięte Niewinnięta, żeście za Boga ſwego y Odkupiciela, tak śliczną śmiercią polegli, woląc ſami

po-

poginąć, niż żeby Chryſtus Zbawiciel świata od rąk okrutnego Heroda był zgubiony. Nauczcie nas tak honoru Boſkiego, honorem ſwoim, fortuną y życiem bronić, w niewinności z wami umierać, w krotkim czaſie na Koronę Niebieſką zaſłużyć. Co wſzyſtko day nam Ty Chryſte Iezu przez płacz y boleść Matek, przez okrutną śmierć tych Niemowląt, śmiercią ſwoią zaſtępuiących Ciebie od śmierci. Niech ich krew niewinnie rozlana, woła do Ciebie za nami, o odpuſzczenie grzechow, o pociechę w ſmutkach, o życie niewinne, o Koronę Niebieſką; ktorą racz nam dać Boże króluiący na wieki. Amen.

MO-

MODLITWA GENERALNA.

Do każdego Swiętego, do ktorego tu Modlitwy nie masz.

Boże w Troycy Swięty Iedyny, chwalę Cię, wielbię, adoruię w wszystkich Swiętych twoich. Y radbym Ci tyle sam oddał adoracyi, chwały y aktow miłości, ile oni czynili wszyscy. A naybardziey czczę Cię Boże moy w Swiętym N. ktorego Ci serce, zasługi wszystkie ofiaruię, y prezentuię, prosząc Cię serdecznie w Imie Iego, byś mi był Bogiem Opatrznym, Oycem miłosiernym łaskawym; byś mię uczynił doskonałym w cnoty te, Które Ci są nayprzyiemnieysze, mnie zbawienne. Niech ciałem moim iako naywięcey

cey pracuię, y czynię na chwałę, twoię, duszą zaś swoią, niech Cię poymuię, znam y kocham, iako Boga y Stworcę swego. Niech dzisieyszego S. N. przyczyna wyiedna mi u Maiestatu twego grzechow odpuszczenie, łaskę, y zbawienie duszy, y wszystko co mi sam Boże widzisz potrzebnego. Wnieś tedy Swięty Pański, dzisieyszy Solennizancie pokorną supplikę za mną do Boga, y uproś mi wszystko, a przez to zobliguiesz mię sobie, że Cię nie tylko dziś, ale y w całym życiu będę czcił, y chwalił. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

MODLITWA
GENERALNA.

Do każdey Swiętey, do ktorey tu Modlitwy się nie pisało.

Win-

Winszuię Ci Swięta N. tego honoru, żeś iuż osiągnęła Boga, naywyższe dobro swoie, y w nim masz wszystko szczęście wieczne. Wysłużyłaś go sobie pięknemi cnotami, uczynkami y miłością Boga, do ktorego przyczyń się za mną sługą twoim; a czego niegodność moia wyżebrać u niego nie może, twoia skuteczna y S. przyczyna, niech mi wyiedna. Pokaż twoie cnoty, y uproś go przez zasługi twoie, y wszystkich SS. żeby się zmiłowawszy nad grzeszną duszą moią, zbawił ią, y pokazał Opatrzność nad wszystkiemi niedostatkami memi; żeby był moim pocieszycielem w smutkach, y Wybawycielem od wszego złego. Niech dzień dzisieyszy twoiey chwale poświęcony

cony tak dla mnie będzie szczęśliwy, żebym przez Ciebie wszystko otrzymał. Day to łaskawy y Wszechmogący Boże, dla tey Swiętey twoiey, przez ktorą teraz ia Ciebie czczę, y w Imie Iey proszę, a otrzymawszy, będę Cię z nią wielbił y chwalił na wieki wiekow, Amen.

NABOZENSTWO PORANNE

Na pięć punktow podzielone.

PUNKT I.

Podziękowanie Panu Bogu za dobrodzieystwa.

Ocknąwszy się ze snu, czuwam zaraz na chwałę twoie Wszechmogący w Troycy Jedyny Boże moy, w ktorego mocno wierząc,

rząc, ſerdecznie y nad wſzyſtko kochaiąc, oddaię dzięki, żeś mi tey nocy nie dał zaſnąć ſnem śmiertelnym, ale pozwolił doczekać dnia tego, w ktorym Cię od pierwſzego zaraz odetchnienia, od wſchodu ſłońca, aż do zachodu, chcę chwalić, czcić, z Aniołami, ze wſzyſtkiemi SS. z ludźmi, y wſzyſtkim ſtworzeniem, Dziękuię Ci Boże ſerdecznie, żeś mię tey nocy pod cieniem ſkrzydeł twoich obronił od grzechu cięſzkiego, od złey y nagłey śmierci, y od wſzyſtkiego złego duſznego y cieleſnego. Godnieyſzym nie dałeś tey łaſki, żeby dzień dziſieyſzy oglądali; a mnieś niegodnemu pozwolił; za co Ci przepaściſty ukłon oddaię, y przez całą wieczność chcę oddawać. Milliona-

nami pomarło tey nocy rożną śmiercią, a ia żyię z łaſki twoiey, otoż niech żyię na kochanie Ciebie, na wielbienie S. Imienia twego, na dziękowanie za dobrodzieyſtwo twoie, mnie y całemu światu dane, za ſtworzenie, za odkupienie, za obdarzenie mnie tyle łaſkami przyrodzonemi y nadprzyrodzonemi, za poświęcenie mię przez SS. Sakramenta. Za wſzyſtko nie tylko dziś, y w całym życiu, ale y w całey wiecności będę Ci dziękował, y wſzyſtkie ſtworzenie niech Ci dziekuię. A naybardziey dziękuy ty Matko Boſka y moia, Nayświętſza Panno, ktorey ia ſerdeczne dzięki oddaię za opiekę Macierzyńſką tey nocy, y w całym życiu mi daną. Dziękuię y

wam

wam wſzyſcy Swięci Pańſcy y Swięte, oſobliwie tobie S. moy Aniele Strożu, żeś mi ſię prawdziwym Strożem pokazał, uſtrzegłſzy mię od wſzyſtkiego złego, Am.

PUNKT II.

Ofiarowanie ſię Bogu.

Wiedząc dobrze Boże moy, y wierząc, że w Tobie żyiemy, ruſzamy ſię, y ieſteśmy, oddaię ſię Tobie z duſzą y z ciałem dziś y zawſze y ze wſzyſtkim moim. Niech wſzyſtko moie będzie twoim, boś Ty ieſt wſzyſtkim moim, ieſteś Bogiem moim, naywyżſzym dobrem moim, ieſteś nadzieią, pociechą, y zbawieniem moim. Potym pięć zmyſłow moich ſkładam w krwawych pięciu Ranach twoich Chryſte Ie-

zu Zbawicielu moy, Miłośniku moy, żeby się temi bramami, żadna nieprawość do duszy moiey nie wkradła; Rozum zaś, pamięć, y wolą moie tobie Troyco Naysw. Jedyny Boże moy, ofiaruię, y temi Cię władzami duszy chcę chwalić, czcić, kochać, a nigdy nie obrazić. Ze wszystkiego się szczerze wyzuwam, Tobie się zupełnie oddaię: Ty mną rządź dziś y zawsze: Ty mię strzeż, y według woli twoiey prowadź, broń od grzechu, pomnażay w cnotach y miłości Ciebie. Tobie się też iako niewolnika oddaię na posługę dziś y zawsze prawdziwa obrono moia, Pani, y Protektorko Nayświętsza Panno Marya; Niech duszą y ciałem moim zawsze Tobie żyię, y pod twoią o-

broną nięch będę zachowany od wszystkiego złego duszniego y cielesnego. Oddaię się wam wszyscy SS. Pańscy, osobliwie Patronowie moi, y Patronki, y tobie Swięty Aniele Stróżu, abyś mi nic złego czynić nie dopuścił, ale do wszystkiego dobrego prowadził, y od wszystkiego złego zachował, Amen.

PUNKT III.

Przypomnienie sobie grzechow, y żal serdeczny za nie.

A Jeżeli przed snem, albo we śnie, lub obudziwszy się, grzechem iakim, lub wielkim, lub małym obraziłem ciebie dobrotliwy Boże, załuię całym sercem skruszonym y uniżonym, y brzydzę się nim dla tego iedynie,

żem

żem go w oczach Nayświęt. Maiestatu twego Boskiego uczynił, y stałem się omierzłym tobie miłościwy Boże, a sobie nieszczęśliwym, gdym Ciebie tak łaskawego, wszystko dobrze mi czyniącego, y na rękach mię piastuiącego Oyca utracił, a poszedł za nieprawościami, za które nad wszystkie expressye żałuię, bo Cię nad wszystkie expressye kocham. Więc nie tak z desperacyi, iako z wiekiey nadziei rzucam siebie grzesznika w morze dobroci twoiey y miłosierdzia, y w krwawe Rany twoie Chryste Iezu; abym się tam obmywszy z grzechow, tobie się stał miłym, łaski twoiey y zbawienia godnym. Ty wyiednay mi to, serdecznie Cię proszę łaski Bożey pełna Ma-

rya, Matko miłoſierdzia y uciecz-ko grzeſznikow, także y wy wſzy-ſcy Swięci wyiednaycie mi grze-chow moich odpuſzczenie, y zba-wienie, Amen.

PUNKT IV.

Obietnica więcey nigdy nie grzeſzyć.

A Niedość na tym, że załuię z całego ſerca, żem Cię przez grzech naywyżſze Dobro moie Boże utracił, ale ieſzcze na do-wod prawdziwego y większego żału, iuż cale brzydzę ſię niepra-wościami, a Ciebie kocham całym ſercem, y ſtanowię mocno przed tobą Stworco moy, że Cię iuż ni-gdy żadnym grzechem nie obra-żę; choćby mi przyſzło wſzyſtkie pokuſy cierpieć, y million mieć okazyi grzechowych, byleś mi

ty

ty Boże pomoco y siło moia dopomogł, wszak sam przyznałeś, że bez Ciebie nic nie możemy, toć y dobrym bydź nie mogę bez Ciebie dobroci moia. Przybądź Obronicielko moia Nayświętsza Boga mego Matko mnie na pomoc, żebym dziś y w całym życiu, ani myślą, ani mową, ani naymnieyszym grzechem Boga nie obraził; nie odnowił twoich boleści, znowu krzyżuiąc Syna twego. Y wy wszyscy Swięci żarliwi o honor Boski, strzeżcie mię dziś, y zawsze od grzechu, a tym samym honor Boski w całości ustrzeżecie, a mnie od potępienia, Amen.

PUNKT V.

Intencya y Ofiarowanie Bogu wszystkich akcyi dziennych.

Żebym zaś żadney rzeczy dziś nie czynił, ktoraby się nie ściągała do Ciebie Boże, y nie kończyła się na chwale Twoiey początku, y końcu moy nieskończony Boże, zaraz od pierwszego tchnienia dzisieyszego, cokolwiek myśli, słow, uczynkow moich będzie, tobie ofiaruie, cokolwiek smutkow y pociech mieć będę, rowno Ci za oboie dziękuiąc, poświęcam na chwałę twoię nieustaiącą. Wszystkie tchnienia, poruszenia, pulsy, składam z sobą całym do serca twego, żebym tam był, żył y ruszał się, y tchnął miłością twoią. Akcyami zaś piąciu zmysłow moich, chcę uczcić pięć Ran twoich Chryste Iezu. Rozumem zaś, pamięcią, y wolą, chcę czecić Ciebie Troy-

co Nayśw. Iedyny Boże moy. Zgoła, cokolwiek akcyi duſzy y ciała mego dziś będzie, Tobie wſzyſtkie ofiaruię Stworco moy; ponieważ Cię nie mogę bez przeſtanku z Serafinami dla zabaw moich, y dla oziębłości kochać y chwalić a powinienbym; boś godzień tedy na to mieyſce niech te akcye moie chwalą Cię y adoruią. A ieżelibym przez złość y ułomność moię dziś (uchoway Boże) obraził Cię, proteſtuię ſię zawczaſu, że ſię to trafi przeciwko woli moiey y intencyi, bo ia widząc iakiey ty miłości godzien, a grzech iakiey nienawiści, wolę million razy umrzeć, y żywcem w piekło ſkoczyć, niż ſię nań odważyć. Strzeżże mię w Ranach twoich Iezu, y ſtrzeż ſię odemnie;

żebym Cię dziś z żydami nie ukrzyżował, ale chwalił y kochał za wſzyſtkie czaſy y wſzyſtkie ſtworzenie. Strzeż mię y ty obrono moia, Matko Nayświętſza, y wy wſzyſcy Swięci, a naybardziey ty Swięty Aniele Strożu, Amen.

Zmow 3. Pacierze, 3. Zdrowaś Marya, y iedno Wierzę &c.

MSZA SWIĘTA.
MĘKĘ IEZUSOWĄ.
REPREZENTUIĄCA.

Wedle porządku Hiſtoryi Męki Pańſkiey na XXXII. Uwag podzielona.

Z tyląż Affektami do Kommunii Swiętey, a oſobliwie do śmierci Swiętey, pobożną duſzę wcze-

śnie

śnie gotuiącemi, wielki pożytek zbawienny przynoszący.

1. Gdy Kapłan ze Mszą Swiętą wychodzi, y do Ołtarza przystępuie: Uważ duszo moia y patrz myślą świętą na Iezusa, duchem goracym, do Wieczernika, idącego, aby nam w nim miłości swey y miłosierdzia swego Pamiątkę zostawił, przez postanowienie Nayśw. Sakramentu.

1. AFFEKT
Duszy Nabożney.

Jezu kochanie moie; poczynasz śmierć twoię, miłości ofiarę, karmiąc dusze nasze Ciałem Swiętym, Krwią Pańską zasilaiąc, abyś w sercu naszym żył miłościwie, niech moia dyspozycya, y przygotowanie na śmierć szczęśliwą,

tego kochanego pokarmu zaczęte będzie.

Zaſilay mnie tym Wiatykyem, podróżnym pokarmem, iako Eliaſza na drogę wieczności ſzczęśliwey. Tą intencyą do Eucharyſtyi, albo miłości Stołu przyſtępuię, abyś mię na godzinę śmierci, dobrze, świątobliwie, godnie przygotował, a pamięć śmierci ſwoiey, y miłości iey, na duſzy moiey ſprawił.

2. *Gdy Kapłan Kielich ſtawia na Ołtarzu, Korporał rozkłada, y Mſzał ſporządza, patrz Duſzo myślą świętą, na Jezuſa w Wieczerniku, ſzaty ſwoie zdeymuiącego, a zaraz tuwalnią ſię przepuſzaiącego, y wodę na nogi Apoſtolſkie gotuiącego.*

2. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Czestniku y lekarzu Niebieski, do pokarmu twego y śmierci twoiey Nayświęt. oczyszczeniem stop, to iest: naymnieyszych niedoskonałości affektow naszych, y proszkow umnienia gotuiesz się; ia Apostolskich nóg obmyty proch piię, z serca mego iako po lekarstwie cokolwiek, w nim iest zarazy, iadu, szpetności, słabości, y grubych humorow, wyrzucam.

Do Swiętego Boskiego pokarmu zawczasu, Aktami, prawdziwą pokorą uniżonością; wyznaniem szczerym grzechow moich sposobić się obiecuię.

A do śmierci błogosławioney, pokorą Boską, przeproszeniem Oyca Niebieskiego, zawczasu się gotuię.

3. *Gdy Kapłan przed gradusem Ołtarza Mszą Swiętą zaczyna: nakłoniwszy głowę: Uważ Duszo, y patrz myślą pobożną na Iezusa pokornego, gdy Apostolskie stopy obmywa, Piotra, Jana, y innych, nawet y samego Judasza nogi szpetne y niegodne, oczyszcza, y obmyte całuie.*

3. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Dyspozycya, y przygotowanie do Stołu Twego niepoiętey miłości, y do śmierci ognistey, iest pokora, pocałowanie nóg nieprzyiacielskich. Niech y mo-

moia, (ſerdeczna pociecho Iezu!) taka będzie ſpoſobność. Upadam tak iako tobie ſamemu do nog, wſzyſtkim mnie nieprzyiaźnym, przepraſzaiąc ich, y owſzem pod ſame ſię ich nogi kładę, y daruię im krzywdę, obelgi, nieprzyiaźni, abym podobnego, miłoſierdzia twego doznała przy śmierci affektu.

Iezus przy Judaſzowych nogach, a ia gdzie godne mnie mieyſce znaydę?

Iezus głownego nieprzyiaciela, ſtopy całuie, aby nieprzyiaźni iakiey przy ofierze ſwoiey nie widział! Ia przy śmierci moiey, ktorą za ofiarę Tobie oddaię Panie, wſzyſtkich nieprzyiaźnych ſerca, albo ſtopy, albo ziemię, po ktorey chodzą całuię.

4. Gdy Kapłan do Ołtarza wſtępuie: Uważ iako Jezus po obmyciu nóg Apoſtolſkich, do ſtołu, to ieſt: do Ołtarza ſwego przyſtępuie; a Ciało ſwoie, y Krew ſwoię, pod Oſobami Chleba y wina dla nas, na Sakrament Ołtarza ſtanowi, zapraſzaiąc do niego: Jedzcie, piycie; to ieſt Ciało moie, y Krew moia.

4. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Ofiaro żywa, Jezu, Zbawicielu; niech żyie życiem twoim Ciałem y Krwią twoią: abym duchem Twoim, y śmiercią umierała. Nakarm mnie ſytością twoią zupełnie, aby mi nic na świecie nie ſmakowało. Po Swiętym podrożnym Chlebie, Kommunii

Swię-

Swiętey, (bo Cię tak do serca mego zawsze przyimować będę) umierać chcę, abym w miłości twoiey do Oyca niebieskiego przyszła; abym ia umarła, a ty żyw był w sercu y duszy moiey. Ty Boże bądź życiem moim.

5. *Gdy Introit Kapłan mowi: Uważ, iako się Iezus żegna z Maryą Panną Matką swoią y Uczniami, a do Ogroyca idzie mowiąc: Smutna iest dusza moia aż do śmierci.*

5. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Skończyłeś twoią śmierć na Krzyżu, niechże po niey wesołość duszy moiey nastąpi. Nie boię się śmierci, y owszem się z przyszłey iey cieszę: bo Jesus za

mnie

mnie umarł. Dla tego śmiercią iego moię śmierć ozdabiam, y zasługami napełniam.

6. *Pod czas* Kyrie eleyson, y Gloria: *Uważ, iako Pan Jezus pod czas modlitwy, na Twarz padaiąc, krwawym się potem oblewa, y kielich śmierci od Boga Oyca przez Anioła przyimuie.*

6. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Y nayfubtelnieyszey cząstki niechciałeś Iezu mieć w ciele twoim, nie obmytey przy śmierci twoiey; zaczym y ia temi świętemi kroplami, błogosławionego potu twoiego, wszystkie obmywam grzechy, niedoskonałości, skazy duszy moiey. Niech ten Swięty pot twoy, nie na ziemię, ale na ser-

ſerce moie ſpada, y w nie ſię wpiie. Biorę z rąk twoich Kielich śmierci, boleści, tęſkności mych śmiertelnych, a łączę go z boleściami, tęſknościami, śmiercią twoią.

7. *Gdy Kapłan mowi:* Dominus vobiſcum: *Patrz na P. Jezuſa, pocałowaniem od Judaſza żydom wydanego: patrz y na Apoſtołow od Jezuſa uciekaiących.*

7. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Opuſzczony od kochankow, od ſług miłych, od przyiaciela na śmierć wydany, pociechy od ſwoich niemaiący Jezu! przy moiey śmierci, twoią obecnością, przyiaźnią, pocałowaniem, Ciebie na Krzyżu wiſzącego, cieſzyć ſię będę.

8. *Przy* Oremus *y Epiſtole: Idź myślą, y ſercem za Jezuſem związanym z politowaniem, idź do Anaſza y Kayfaſza, złych Arcykapłanow; y noclegowi ſię Iego nabożnie przypatrz.*

8. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Policzkowany, wſtydliwy Jezu! u Annaſza naygrawany, y wſtydami, abo niewſtydami napełniony, czyſtſzy nad Aniołow Panie! Twoim rumieńcem. Twoim wſtydem Sędzio ſprawiedliwy na Krzyżu wiſzący przed tobą ſię łzami oblewam, y całego życia mego niewſtydy odkrywam, abyś ich przy ſądzie moim nie widział.

9. *Gdy Kſięgi na Ewangelią przenoſzą, ſtaw ſobie duſzo moia*

w pamięci Jezuſa prowadzonego od Kayfaſza do Piłata; przed ktorym cierpliwie słucha fałſzywych uſkarżania y kalumnii, y potym do Heroda posłany.

9. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Cierpliwa kamienna Statuo, kolumno żywa marmurowa; y niewzruſzona, nieſłuſznym między ſkargami, obelgami, naruſzeniem ſławy! gdy na mnie w godzinę śmierci czart ſkarżyć będzie. twoię ofiaruię cierpliwość y niewinność, y tobą ſamym, temu złośliwemu aktorowi zaſtaniać ſię będę: przed Sądem twym białą twoią ſzatą okryię nieprawości moie. Okryi ie y ty ſam Jezu, y zakryi.

10. *Podczas* Credo. *Wſpomniy ſobie iako Herod z Nauki Jezuſowey, y z niego ſię ſamego naśmiał ſzyderſko, ze wſzyſtkiemi ſwoiemi dworſkiemi.*

10. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Ja wierzę wſzyſtko cokolwiek o! Mądrości Przedwieczna powiedziałaś, uczyłaś, a za prawdę nauki twoiey pragnę umierać, y moią śmierć ofiaruię.

11. *Na* Dominus vobiſcum: *przypatrz ſię Jezuſowi od Heroda do Piłata odesłanemu, na ſąd nieſprawiedliwy, y obelgi dalſze.*

11. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Niewinności Anielſka bez grze-

chu

chu, bez defektu, bez zmazy ſądzonyś Panie, za zboycę, za łotra gorſzego nad Barabbaſza. Ja co o ſobie rozumieć mam; Jako ſądy ludzkie, zdania o mnie, przyimować, iako ſię o nie uymować? gdy ty Jezu y ſłowa za ſobą nie mowiſz. Nie ſądź mię Boże przy śmierci moiey według wielkości, y cięſzkości grzechow moich, ale wedle miłoſiernego Oka y ſerca twego.

12. *Gdy Kapłan Kielich rozbiera, a Chleb y Wino oſiaruie: Staw ſobie w oczach P. Jezuſa z ſzat y koſzuli obnażonego; gęſtemi y głębokiemi ranami ſkatowanego przy pręgierzu.*

12. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Moia to światłość, moia ręka, mo-

moie nie piękne poſtępki, niewinność Jezuſa obnażyły, y mnie grzeſznicy wielkiey, grzechy moie przed oczami twemi, rany ranom, zadały y zadaią. Za grzechy to moie, y od nich cierpiałeś. Więc twemi ranami, wypłacam ſię za nie. W godzinę śmierci drogą twoię Krew Oycu Przedwiecznemu ofiarować będę, abym ſię z długow moich wypłaciła. Y teraz, na ofiarę oddaię Oycu Niebieſkiemu, ſpadaiące kawałce Ciała twego od bicia, zmordowane Ciało twoie, y Krew gęſtemi toczoną ranami; abym ſobie miłość Ciebie Jezu zbiczowanego; y śmierć dobrą uproſiła. W purpurę y ſzatę, Krwią twoią zafarbowaną, odziewam duſzę moię, y tak na Sądzie twoim ſtanąć pragnę, y z tobą ſtać w chwale.

13. *Gdy ſię Kapłan umywa: Patrzać myślą na Piłata obmywaiącego ręce ſwoie, y oświadczaiącego ſię bydź niby niewinnym Męki y śmierci Jezuſowey.*

13. AFFEKT.
Duſzy Nabożney.

Zbieram pozoſtałą Krew twoię, lubo na kolumnie, lubo na rózgach, dyſcyplinach, biczach, y na ziemi; a nią obmywam, duſzę moię. Winną ſię ſądzę Krwi twoiey, to ieſt: że bez zażycia iey, zbawioną bydź nie mogę. Winnam ia Krwi Swiętey, żebym ſię w niey w godzinę śmierci obmyła, nią ſię do widzenia Boga oczyściła.

14. *Gdy Kapłan nakłoniwſzy nad Ołtarzem głowę, poleca Troycy Swiętey Ofiarę ołtarzową: Po-*

ża-

żałować P. Jezusa cierniem głęboko ukoronowanego, y szyderśko od żołnierstwa, naśmianego.

14. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Aż na mozgu samym, głęboko, ostro skronie Jezusa przenikaiąca Korona cierniowa osadzona, krwawemi perłami, albo rubinami osypana, na odpędzenie myśli, duszy moiey szkodzących, osobliwie przy śmierci, żeby mi imaginacye złe nie szkodziły; y wąż chytry do głowy, myśli, imaginatywy, przystępu nie miał, proszę.

15. *Pod czas* Orate Fratres: *Weyzrzey na P. Jezusa zbiczowanego, pospolstwu prezentowanego, z ogłoszeniem Piłatowym:* Oto Człowiek.

15. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Bóg y Człowiek Jezus! poprawiam Piłata. Takim mi ſię racz pokazać, gdy konać będę; miey ręce związane, abyś mię wiecznie nie karał.

16. *Przy Prefacyi: ſłyſzeć poſpolſtwo zaiadłe, złośliwe wołaiące na Piłata. Ukrzyżuy! ukrzyżuy!*

16. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Wołam y na Cię Panie, atoli innym affektem! Ukrzyżuy! przybiy ciało moie do Krzyża twego! Ukrzyżuy mię, iakoś Franciſzka ukrzyżował; to ieſt, wyraź Krzyż twoy na mnie, boć na nim ulegaiąc; y na Tobie gło-

wę, uſta, affekty ſkładaiąc; konać, y umierać pragnę.

17. *Podczas* Sanctus: *Posłuchać dzwonka ratuſznego, ktorym Jezuſa z Jeruzalem wydzwoniaią, ktory potym pod Krzyżem upada, w drodze Kalwaryiſkiey.*

17. AFFEKT.

Duſzy Nabożney

Zdym cieżar twoy (a raczey moy upracowany Jezu, z Ramienia twego, a weź mię ſtraconą zgubioną owcę, boć ia tobie za krzyż ſtanę, ktoram grzechami memi nader ciężſza, a znieś ią na Górę Kalwaryiſką ku śmierci: abym ſię tobą umierać nauczyła. Niech Krzyż twoy przy śmierci moiey nioſę do nieba. Przyczyń ſię za mną boleiącą nad upadaiącym Synem Marya Matko;

aby

aby mię do Ran ſwoich, do miłości ſwey pociągnął. Poydę, y iuż idę za tobą Jezu, abym przy Tobie, y z Tobą umarła. Tego ſobie życze.

Zoſtaw mi Jezu Obraz Twarzy twoiey na tuwalni, ktorą przez pobożną imaginacyą do uſt, y twarzy przytulaiąc otrę ſzpetności lica, oczu, iagod, twarzy, gotuiąc ſię do Ciebie.

18. *Gdy drugi raz dzwonią, przed konſekracyą: Patrz, a patrz z boleścią przenikaiacą ſerce y duſzę twoię na przybianie Jezuſa do Krzyża, a tu ſię leie obficie krew z Ran y Nóg Jezuſowych.*

18. AFFEKT.
Duſzy Nabożney.

OStre gwożdzie w Jezuſowym Ciele, żyły przerywaiące

 prze-

przeniknyicie do ſerca mego; niech choć po tey części boleię dla Jezuſa, y z Jezuſem.

Serdeczne ſerca mego boleści, gdy umierać będę zawdzięczaiąc Ranom Jezuſowym ofiaruię.

Przyłoż Jezu gwoździe twoie, Rany boleſne do duſzy moiey, a tą boleścią śmierć moię uczyń pobożną.

19. *Gdy podczas innych dzwonienia Kapłan Hoſtyą y Kielich podnoſi: patrz na Jezuſa do Krzyża przybitego, ktorego Zydzi w górę podnoſzą: a z Ran Iego Swiętych krew ſię ſtrumykami leie.*

19. AFFEKT.
Duſzy Nabożney.

Rozpięty na Krzyżu miłości Pelikanie, wyciągnąłeś Ręce iako ſkrzydła, abyś mię obłapił.

Uczyń

Uczyń to w godzinę śmierci moiey, a do ſerca twego przyciśniy.

Albo Orle Swięty, weź na ſkrzydła twoie duſzę moię z ciała mego wychodzącą, y zanieś ią do Oyca twego, y mego.

Leieſz Krew z Ran twoich, niechże ta iako Pelikanowa obumarłe przez grzech dobre uczynki moie wſkrzeſi. Gdy umierać będę na ciele, oddalaiąc duſzę moię od niego, Krwią twoią oblewać pragnę, abym życie nowe od Krwi twoiey odebrała.

20. *Gdy Kapłan mówi:* nobis quoque peccatoribus: *Posłuchay Jezuſa mowiącego z Krzyża do Łotra dobrego: Dziś zemną będzieſz w Raiu.*

20. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Miłością twoią ku mnie zraniony, kochany Jezu! iedną ia Łotrzynią, atoli całym sercem do Ciebie obróconą, gdy Ciebie w godzinie śmierci wzywać będę, abyś mnie nie zapominał, żebrzę.

Przemówże łaskawie do mnie, y zawołay mię; piszę tę pamięć Krwią twoią, piszę gwoździami twemi, piszę żelazem, albo grotem na Sercu twoim. Mówże (proszę Cię przez Rany, Krew, boleść krwawą) y Duszom w Czyscu zostaiącym, tych a tych osob. Mieyże w tym respekcie y mnie życzliwych.

21. *Gdy po Elewacyi, ostatni raz dzwonią: słuchać Jezusa, Bo-*

le-

lesną Matkę Janowi w opiekę oddaiącego; a Jana Matce.

21. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Bolesny Oycze Jezu Ukrzyżowany, Oycze, marnotrawney Ci, a toliż przecie twoiey Cory, odday mię w godzinę śmierci, teraz y na przyszły czas Maryi, uczyń mi ią Matką, aby duszę moię piastowała. Proszę Cię Bolesna, a kochana Rodzicielko! boleściami twemi Bogu mnie rodząca, proszę przez boleści Syna, przez miłość iego, abyś wysłuchała Jezusa, do Ciebie za mną mowiącego. Oto Cora twoia. Y ia posłuszna Jezusowi (lubo niegodna tytułu tego) Ciebie za Matkę obieram, y szano-

nować obiecuię. Bądź mi Matką moią teraz y w godzinę śmierci.

22. *Gdy Kapłan dzieli Hoſtyą nad Kielichem: posłuchać wewnętrznie; iako ſię w Ciele Jezuſowym rwą żyły, od ciężaru Ciała iego; na trzech gwoździach zawieſzonego.*

22. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Jako ſtrona na Krzyżu wyciągniony Panie, rwą ſię żyły w Ciele Twoim, niechże mi w ſmutku śmiertelnym pociechą będą.

23. *Gdy część Hoſtyi w Kielich wpuſzcza Kapłan: słuchać P. Jezuſa, żebrzącego napoiu, y wołaiącego:* Pragnę.

23. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Wſzyſtkiego świata Dobrodzieu

dzieu Jezu, żebześ odemnie zasilenia zemdlonemi ustami, zsiniałemi wargami, zskorupiałym ięzykiem, wołaiąc: *Pragnę.* Coż Ci podam żebraku Swięty? oto łzę iednę! Niechże Cię ta zasili; a tę samę, poświęconą ustami twemi, odday mi w godzinę śmierci, a słabą duszę moię, Krwią twoią, winem mirowym, po gorzkiey, a S. śmierci, na dobrą śmierć zasil.

24. *Na* Agnus DEI: *Przypatrzyć się nakłonioney Głowie Jezusowey, z Krzyża ku obecnemu pospolstwu.*

24. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Baranku czysty, niewinny, ubity, schyliłeś szyię, y Głowę twoię, abyś na nię grzechy nasze wziął, ale ia niechcę moy

Jezu, grzechow na zbolałą kłaść ſzyię, duſzę moię ſkładam. Wſzak duch, duſza lekka, piaſtuyże ią y dźwigay do Nieba, ſchyl głowę twoię na błogosławieńſtwo, y na danie odpuſtu duſzy moiey w godzinę śmierci. Day mi pokoy wieczny. Day mi zbolałą głowę, ktorą do pierſi przytulam, abyś mi y ty podobny affekt wyświadczył, gdy konać będę.

25. *Gdy Kapłan biiąc ſię w pierſi mówi:* Domine non ſum dignus; *Czuć z podziwieniem, iako ſię ziemia trzęsła, ſkały padały, gdy ſię ich y Głos y Krew Jezuſowa dotknęła.*

25. AFFEKT.
Duſzy Nabożney.

Przenikniy do ſerca mego, o! droga y zbawienna Krwi Je-

Jezuſa moiego, niech zadrży, albo proch z ſiebie zrzuci, boiąc ſię Ciebie Sędzio ſprawiedliwy, y ſtraſzliwy na Krzyżu wiſzący! Obmyi mię z naymnieyſzych proſzkow, atomow grzechowych, abym Ci czyſtą duſzę przy ſkonaniu moim w ręce twoie oddała. Roſkroy ſkaliſte, bo w złym uparte ſerce moie, a iakoby dyamentowe, Baranku niewinny w proch pokruſz. Uderz żelazem twoim zaoſtrzonym, y Krwią twoią zafarbowanym, a wyprowadź rzęſiſte na obmycie grzechow moich łzy, albo rzeki.

26. *Gdy Kapłan Ciało Jezuſowe pożywa. Patrzać na konaiącego Jezuſa oſtatnim affektem wołaiącego do Boga Oyca.* Oycze! w ręce twoie polecam Ducha mego.

26. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Daiesz depozyt naymilszy, Duszę twoię, Jezu, Oycu Niebieskiemu, dayże ią y mnie: wszak dla mnie dana: Tchnąłeś Boże moy na Adama, tchniy y na mnię. Spuściłeś usta twoie na dół, chcesz, abym w się Ducha twego Swiętego Pańskiego wzięła. Biorę go, y nim żyć, y umierać pragnę, chcę mówić y praktykować, żyię ia, iuż nie ia; ale żyie we mnie Jezus, bo Iego dusza, miłość: Chcę tegoż duch tobie iako twego z tobą oddać przy śmierci moiey.

27. *Gdy Kapłan Kielichem się żegna, y piie Krew Pańską; z politowaniem serdecznym, nad*

prze-

przebitym Sercem Jezuſowym, uważ głęboką Swiętą Ranę iego; z ktorey ſię Krew y woda leie.

27. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Niewyczerpane miłości morze Serce Jezuſowe, wylewaſz ſię głęboko: uſtępuieſz Krwi Pańſka mieyſca duſzy moiey w Sercu Jezuſa moiego, niech ſię w nim pogrzebię. Leieſz wodę S. na obmycie Ciała Jezuſowego, ſerca głębokie! ach czemuż ia Jezuſa umarłego, zbolałego, ſinościami napełnionego, łzami moiemi nie obmywam? Ciebie iednak Krynico zbawienia, wodo, źrzodło żywota, gdy umierać będę, na ochłodzenie, y obmycie duſzy moiey zachowuię.

28. Gdy Kapłan korporał ſkłada: przypatrz ſię pracy Jozefa z Arymatyi y SS. Maryi posługuiących nabożnie około zdięcia Ciała Jezuſowego z Krzyża; y oddaiących na łono Nayświętſzey Panny Boleſney.

28. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Piaſtuię Depozyt krzyżowy kochanie moie Jezuſa! y całuię nayprzod Nóżki przebite, y te łzami miaſto oleykow napełniam. Całuię pracowite około zbawienia mego Ręce przekute, y w nich ſkładam affekty moie.

Całuię głęboką w Sercu twoim Ranę, a proſzę Cię, abyś iey Jezu, nie zamykał w godzinę śmierci moiey, na ucieczkę do niey

za-

zabawę, y pociechę. Całuię was zasiniałe Lice, zbladłe Czoło, zeschłe Usta, skościała Twarzy Jezusa! życzyłabym sobie; abym Cię dla duszy mey ożywiła. Więc duszę moię wpuszczam przez Usta S. do serca; żyiże moy Jezu, a ia twoią śmiercią umierać pragnę.

29. *Na* Dominus vobiscum: *Jezusa kładą na katafalku: gdzie nabożnie łzy y affekty Magdalena, z innemi Maryami wylewa.*

29. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Tyrańsko zabity, niewinny Jezu, Oycze moy, y Matko moia! Boże nieśmiertelny, żal mi życia twego! żal mi Ran Twoich! żal mi śmierci Twoiey! Jam Ci

to

to dla Ciebie, dla miłości twoiey umrzeć miała, a Ty mnieś to uczynił. Czymżeć to nadgrodzę? Umrzeć pragnę, abym Cię śmiercią moią, konaiącego, umarłego naśladowała, y iakokolwiek heroiczney miłości akt śmiertelny nadgrodziła.

30. *Podczas Kollekt, gdy Kapłan ostatnie mowi modlitwy: Idź myślą y sercem, w Processyi pogrzebowey za Panem Jezusem, albo zaydź w oczy idącym do grobu z Ciałem Jezuwym, y świętey dopomoż, kompanii.*

30. AFFEKT.

Duszy Nabożney.

Otwieram na ościesz serce moie skaliste, abyś w nim moy Jezu, *Requiem*, odpoczynek sobie

uczy-

uczynił. Wnieście go pobożni Swięci ludzie do affektu mego, abym z tym Panem obumarła; albo obumierać ſię światu nauczyła.

31. *Gdy oſtatnie* Dominus vobiſcum: *uważyć z iak nabożnym pożegnaniem odchodząc od Grobu Jezuſowego, Marya Matka Jezuſowa, y inne Marye, y Jozef z Arymatyi y Jan Swięty, y inni ſerdecznie boleią.*

31. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Ja ſię nie puſzczę Ciebie moy Jezu, atoli ſię pod nogi twoie rzucam, iako ſzczenie pilnować Cię będę, y przy Tobie Ciało, y duſzę moię złożyć pragnę.

32\. *Gdy Kapłan błogosławi ludziom: całować z nabożnym affektem nóżki Jezuſowe.*

32. AFFEKT.

Duſzy Nabożney.

Niechże obecności moiey przy Tobie, przy Ciele twoim, przy Swiętym Grobie, ſkutek ten będzie, abyś mi wſzyſtkie grzechy darował. Proſzę Cię o to teraz; y w godzinę śmierci. Pokaż dzielność Męki, zaſług, Krwi twoiey nad duſzą moią.

Odpuściłeś winę y karanie Łotrowi, uczyń y mnie te łaſkę. Przyiąłeś do łaſki, do przyiazni, kochaną do Stóp, y Ran Twoich Magdalenę; niech iey miłości Ran twoich naśladowniczką zoſtaię, a od Ciebie boleiącego oderwać ſię

nie

nie dam; Przy Jezuſie boleſnym żyć y umierać pragnę.

NABOZENSTWO.

Do Spowiedzi y Swięty Kommunii służące.

MODLITWA. PRZED SPOWIEDZIĄ.

Mowi Duch Swięty przez Jana Swiętego zachęcaiąc nas do Spowiedzi: Jeżeli wyznamy grzechy naſze, Bóg wierny ieſt, y ſprawiedliwy, żeby nam odpuścił grzechy naſze, y oczyścił nas z wſzelkiey nieprawości.

Panie Boże, morze wieprzebraney dobroci, miłoſierdzia, y litości, padam przed Tobą grzeſznik żalem y cięſzkiemi grzechami obalony, ktoremi iako nay-

ſgor-

gorſzym złym y naywiękſzą ſzpetnością brzydząc ſię żałuię za nie z całego ſerca, y z całey duſzy moiey, y nigdy żałować nie przeſtanę, dla tego, żeś ty nigdy Boże nie powinien bydź obrażony, ale zawſze w czaſie w wieczności ſerdecznie kochany, y ſzanowany odemnie, y od wſzyſtkich. Y radbym Panie Boże, żeby z ſerca mego, ktore piło nieprawość, iako wodę, morze łez obfitych wypłynęło, na obmycie zeſzpeconey grzechami duſzy moiey. Gdyby można krew ſwoią przelać na wypłacenie ſię ſprawiedliwości twoiey, y na odkupienie czaſu upłynionego nie na kochaniu y chwale, ale na obrazie twoiey. Ale kiedy tego życzyć tylko ſobie mogę, a nie zyścić, tedy two-

ią Krwią Chryſte Jezu za mnie wylaną obmywam ſię y oczyſzczam z nieprawości moich, y niąż ſamą gniewu twego zapalczywość gaſzę, mowiąc do Ciebie: Oycze Przedwieczny. Oto krew wylana niewinnego. Abla Syna Twego kochanego woła do Ciebie za mną grzeſznym, wołaią wſzyſtkie Rany iego okrutne, żebyś ſię ulitowawſzy, odpuścił mi złości od wzięcia rozumu popełnione, a oſobliwie od przeſzłey ſpowiedzi, aż do tego momentu poczynione. Proſzę Cię tedy w Imie Jego, ofiaruiąc Ci pot Jego krwawy, obnażenie, policzki, bicze, cierniową korónę, ramienia, śmierć okrutną, y przez to tedy wſzyſtko, co mię bardziey do żalu ſerdecznego pobudza, niż wſzy-

ſtkie męki piekielne, y przez zaſługi naydrożſzey Matki twoiey, y wſzyſtkich Swiętych, odpuść mi, y bądź mi miłościw, do Ciebie ſię ſzczerze nawracaiącemu; ktory lecę do nóg twoich Ukrzyżowany Jezu z Magdaleną, a nie tylko łzy, ale y ſerce pełne żalu y boleści wylewam pod nogi twoie Oycowſkie, nigdy nie odrzucaiące grzeſznikow, y póty ſię ich trzymać będę, póki nie uſłyſzę, że mi iuż ſą odpuſzczone grzechy moie. Za ktore, że ſzczerze y prawdziwie żałuię, wyznaię przed tobą Boże w Troycy Jedyny, przed tobą Matko Boſka, przed wſzyſtkiemi Swiętemi, y przed wſzyſtkim ſtworzeniem. Y na dowod prawdziwego żalu, od tego czaſu za pomocą łaſki twoiey,

bez

bez ktorey nic nie mogę, obiecuię życie ſwoię poprawić, y do grzechow ſię nie wracać, choćby mię naybardziey do nich namiętności y pokuſy ciągnęły, zaczynam niemi ſię brzydzić, y przed okolicznościami umykać, tylko ty mi ſam dopomoż Boże niechcący zguby grzeſznika, Amen.

Jeżeli chceſz, mów drugą.

Modlitwa 2. przed Spowiedzią.

Zebrawſzy w ſerce moie wſzyſtkich pokutuiących żale z ſamey miłości twoiey pochodzące, żałuię Panie Boże za wſzyſtkie nieprawości moie, y radbym za całego świata złości żałował, bo te Cię ciężko obrażaią, y ſerce twoie Oycowſkie ranią y zaiątrzaią ku nam. Ale nie dla tego żałuię,

łuię, że mię oczywiście przez utrapienia y nieszczęścia karzesz ani dla karania czekaiącego grzesznikow, ani dla wieczney zapłaty zgotowaney sprawiedliwym, ani dla otrzymania iakiey w życiu pociechy; bez wszelkiego interessu boleię, a boleię całym sercem za nieprawości moie, dla tego tylko iedynie, że Cię Boże nad wszystko kocham, nad wszystkie uciechy, roskoszy, y dostatki przenoszę. Boleię dla tego, żem Cię Stworcę swego, Odkupiciela, Oyca nayukochańszego, Boga tak łaskawego, dobrego, y samę Dobroć uraził, y utracił, ktoryś mię stworzył dla kochania Ciebie, a ia miasto miłości, popełniłem wiele złości na urazę Oycowskiego Serca twego, ach! niewdzięczności moia! Po-

Modlitwa po Spowiedzi.

Ufay Synu, odpuſzczone Ci ſą grzechy twoie. Mowi Chryſtus u Mateuſza Swiętego: *cap.* 9.

Oſkarżywſzy ſam ſiebie przed Tobą Sędzio żywych y umarłych, y naywyżſzy Kapłanie Chryſte Jezu, Boże Człowiecze, oraz naymiłoſiernieyſzy Oycze, teraz padam do nóg Twoich Oycowſkich, y ie łzami polewam, całuię y ſerdecznie przepraſzam, że Cię nie kochałem, Boga y Oycą mego, a powinieniem był; ale cięſzkiemi grzechami obraziłem tak wiele razy. Dopiero widzę, iak miłoſiernego Boga, iak [illegible]ego Pana, iak cierpliwego Oyca utraciłem był Ciebie, kiedy y teraz miaſto zaſłużonego kara-

 nia,

nia, dałeś mi łaſkę nad wſzyſtkie łaſki naywiękſzą nawrócenia ſię do ciebie; za co million adoracyi oddaię Ci, y widzę oczywiście, że kochania godzieneś y chwały, kiedyś tak dobry. Przyimiyże mię iuż nawracaiącego ſię do łaſki twoiey Oycze całym ſercem kochany, przyimiy tę ſpowiedź moię, a odpuść niedoſtatek w niey teraz albo kiedykolwiek popełnione, odpuść grzechy przez niewiadomość, albo przez nienależyte przygotowanie opuſzczone, albo z niedoſkonałym żalem wyznane; za co ſamo teraz ſerdecznie żałuię, y ſpowiadam ſię ich przed tobą, y proſzę, ſpraw to Boże we mnie, żebym iuż odtąd na wieki grzech ſobie obrzydził, a ciebie też na wieki ukochał mi-

ło-

łością gorącą y nigdy nieustaiącą. Odpuściłeś Boże Dawidowi, Magdalenie, Piotrowi, Łotrowi, y innym niezliczonym, a tym samym mnie nadzieię uczyniłeś, że tegoż miłosierdzia zażyłes nademną w teraźnieyszey spowiedzi, iako bardzo ufam niepoiętey dobroci twoiey, nie swemu żalowi bo choćbym się tak we łzy rozlał, iako rozlany iestem na złości, choćbym wszystkie tortury y katownie wycierpiał, y same ognie piekielne zniosł, nigdybym nie uczynił zadosyć za tak cięszkie grzechy moie. Ale na to mieysce ofiaruię wielkiego waloru bo krwawe Ukrzyżowanego Jedynego Syna twego zasługi, te tedy niech Ci zupełną nadgrodę uczynią za mnie Wszechmogący Boże y

y Stworco, iako też y zasługi Nayświętszey Maryi, y wszystkich Swiętych. Już tedy Boże moy pomniąc na wspomniane zasługi, pomniąc na ułomność moię, na namiętności gwałtowne, na zepsowaną naturę w pierwszym naszym Rodzicu Adamie, pomniąc na iąkikolwiek moy żal, y spowiedź uczynioną, zapomniy nieprawości moich Oycze wielkiego miłosierdzia: proszę Cię o to tyle ustami, ile Ran zniosł Syn Twoy kochany Zbawiciel nasz.

Nayświętsza Matko Boska ofiaruy Bogu te spowiedź moię, a czego żal moy niedoskonały y mały nie dokazał; ty swoią wielemogącą prożbą spraw u Boga, proszę Cię o to Ucieczko grzeszników, ostatnia po Bogu nadzieio

mo-

moia Piastunko Boga y zbawienia mego, Niepokalanie Poczęta Panno. Ofiaruycie y wy wszyscy Swięci zasługi wasze, pokryicie niedostatek spowiedzi moiey, y uproście przynaymniey teraz serdeczną skruchę, Amen.

MODLITWA
PRZED SWIĘTĄ KOMMUNIĄ.

Kosztuycie, y obaczcie, iak słodki iest Pan. Psalm. 33. *Trzeba mi dziś w Domu twoim mieszkać.* Mowi Chrystus u Łukasza Swiętego. *cap.* 19.

Zraniony cięszkim grzechem pragnę do ciebie Lekarzu dusz ludzkich Boże Człowiecze Chryste Jezu w Nayświętszym Sakramencie utaiony. Zmordowany na drodze nieprawości, pragnę,

iako Jeleń do Ciebie Zrzodło żywota, y ochłodo moia iedyna Jezu nayukochańſzy, żebym ſię ſię poſilił tobą y ochłodził, y iuż więcey nie pragnął marności świątowych. Szukałem dotych czas ſłodyczy w ſtworzeniach, y znalazłem, ale zmyśloną, y momentalną, ſzkodliwą y Ciebie obrażaiącą; ale teraz ſzukam ſzczęścia, pociech, y ſłodyczy w tobie Boże ſerca mego, cząſtko moia, wſzyſtko moie. Widzę dobrego, ach! czemu nie dawno! że tę kąſki, ktoremi mię świat, ciało, y czart karmi, nie naſycą duſzy moiey, ale tylko tuczą na piekielne pożarcie; więc do Ciebie Chlebie Anielſki, na wieki ożywiaiący pragnę przyſtąpić, pragnę do twego ſtołu ſię zbliżyć,

na

na ktorym potrawy wſzyſtkie przyſmaki w ſobie maią, ſerce kontentuią, rozweſelaią, łaſkami bogacą, y karmią na żywot wieczny. Idę tedy do ciebie Chryſte, obnażony z cnot, abyś ty będąc ſkarbem zbogacił mię daiąc wſzyſtkie cnoty tobie miłe, mnie przyzwoite, abyś mię ſmutnego pocieſzył, chorego uzdrowił, ubogiego opatrzył. Zgoła, żebym od Ciebie iako dawcy wſzyſtkiego, wſzyſtko otrzymał, co mię na duſzy y na ciele ſzczęśliwym uczynić może, żebym znalazł lekarſtwo przeciwko grzechow, złączył ſię z tobą myślą y ſercem, y iuż odtąd żebym żył ia, iuż nie ia, ale ty we mnie Chryſte Jezu, y byłeś życiem moim y ſzczęściem wiecznym.

AKT WIARY.

A Ponieważ do tego ſtołu twego Swiętego potrzeba ſię pięknie przybrać, tedy nieczym inſzym ſię przybieram, tylko cnotamy pryncypalniey ſzemi, Wiary, Nadziei, y Miłości. Wierząc żywą wiarą y mocno w ciebie Boga w Oſobach troiakiego w Boſtwie iednego; wierzę w ciebie Syna prawdziwego Boſkiego Wcielonego, umęczonego, tu zoſtaiącego z Duſzą, Ciałem, y Boſtwem, w tym Nayświętſzym Sakramencie. Wierząc we wſzyſtko to, cokolwiek Kościoł Swięty Katolicki Rzymſki trzyma y uczy; y to wſzyſtko krwią właſną gotow ieſtem w oczach twoich Boże moy potwierdzić; gotow ieſtem wſzyſtko złe wycierpieć, na utrzymanie

nie tey wiary od ciebie Boże fundowaney, cudami potwierdzoney, nie omylney w Kościele Katolickim tylko się konserwuiącey; a wszystkie niedowiarstwa y Herezye przeciwne tey moiey wierze zawyklinam y potępiam; sam żadnego powątpienia nieprzypuszczam: na tę wiarę nie tylko na Ewangelii, ale przez Swięte Sakramenta przysięgam, y z tąż pragnę Cię przyiąć tu zataiony Boże Człowiecze Chryste Jezu, ktory mię ieszcze bardziey utwierdź w tey Swiętey Wierze.

AKT NADZIEI.

MAm nadzieię mocną, że będąc ty Boże miłosierdzia nie przebranego mnie grzesznikowi wszystkie daruiesz urazy, od wzięcia rozumu popełnione, aż do

tego momentu. Ufam bardzo, że będąc przedwieczną Prawdą, ziściſz tę obietnicę, iż mi Ciało twoie przyięte wynidzie na żywot wieczny, nie na potępienie. Mam nadzieię: że mi z Nayświętſzym Sakramentem daſz wſzyſtkie łaſki doczeſne y wieczne. Jako też y tego bez wątpienia ſpodziewam ſię, że przyimieſz mię do Krolestwa Niebieſkiego, boś mię na to ſtworzył, Krwią Nayświętſzą odkupił, łaſkami y darami obdarzył. Spodziewam ſię ſię wſzyſtkiego od Ciebie, boś ieſt wſzyſtko moie, Bóg moy, Stworca moy, Odkupiciel moy, y dawca wſzyſtkiego ſzczęścia.

AKT MIŁOSCI.

Jak Cię Boże moy kocham, a raczey iakbym rad kochał y

iaką

iaką miłością, ty widziſz ſerce moie. Oto radbym gorzał miłością ku tobie Seraficką, miłością Nayświętſzey Matki twoiey, wſzyſtkich Swiętyh. Wſzyſtkie Akty miłości naygorętſze, ktorekolwiek, y kiedykolwiek, w Swiętych, y w ludziach Ci ſię podobały, przenoſzę do ſerca mego, y niemi Cię niezmiernie kocham nad wſzyſtko w świecie. Y radbym wſzyſtko ſtworzenie natchnął, żeby Cię zemną uſtawicznie kochało adorowało, y uznało, żeś ty miłości naygodnieyſzy, boś ieſt naydoſkonalſzy. Przeklinam momenta y czaſy, w ktore niemiałem guſtu w kochaniu Ciebie. Nie mam za ludzi tych wſzyſtkich, ktorzy Cię nie kochaią, ani też tey miłości ku tobie nazwę miło-

ścią prawdziwą, ieżeli mi nie dopomożesz, żebym Cię kochał z całego serca bez żadnego rozdzielenia, z całey myśli, ze wszystkich sił ustawicznie, w każdym mieyscu y czasie. Tym się ieszcze nie kontentuię, radbym cały element ognia miał w sercu moim, żebym niezmiernie gorzał ogniem miłości twoiey. Radbym same ognie piekielne przeniosł do serca mego, żeby te wytrawiwszy grzechy moie, wiecznie w nim gorzały; boś mi na to dał serce, natoś mię stworzył, żebym Cię kochał: boś tego godzien, iako Bóg moy, Oyciec moy, y pociecha serca mego iako naywiększe, wieczne, y wszysto dobro moie.

Temi tedy Aktami przybrawszy serce swoie pragnę serdecznie do

Ciebie Boże w Nayświętszym Sakramencie zataiony, bez ciebie omdlewam ochłodo serca mego, nie mogę żyć bez ciebie żywocie moy Jezu, pokarmie moy naysmacznieyszy, napoiu moy naysłodszy, delicie moie y wszystko moie. Już tedy w boiaźni synowskiey, w pokorze wielkiey, w wierze mocney, nadziei, y miłości gorącey, z pragnieniem idę do Ciebie straszny y nieograniczony Panie y Boże moy, nayłaskawszy y dobrotliwy Oycze moy Idę, mowię, do ciebie grzesznik y niewolnik twoy y ty pódź do mnie miłości moia, pódź gościu naymileyszy y pożądany, pódź z łaskami, z darami, ze skarbami, z dobrodzieystwy; dusza moia pragnie ciebie, boś ty iest iey pokarmem, y wiecznym szczęściem. Wzy-

Wzywam Cię Matko Nayświętszą, y proszę, przybierz afektami y cnotami duszę moię, przygotuy ią na przyście tak wielkiego Boga y Pana; oczyść mię czysta Panno, żebym czyste Jezusowe ciało z Ciebie czystey wzięte, czystym sercem przyiął, przynieś mi go du ust y serca. Swięta Nosicielko Boska, y iako naygodniey go utraktuy w niegodney duszy moiey, Dodaycie y wy swoich gorących afektow Swięci Aniołowie, wszyscy Swięci Pańscy, osobliwie moi Patronowie y Patronki, y assystuycie mi do Swięty Kommunii, abym się y przez Swięty Sakrament, y przez łaskę tak z Bogiem złączył, żebym na wieki od niego nie był odłączony, Amen.

Mo-

MODLITWA
PO S. KOMMUNII.

Znalazłem, którego kocha Duſza moia, mowi Oblubienica w pieniach Salamonowych. *Cap.* 3. *żyię ia, iuż nie ia, ale żyie wemnie Chryſtus.* Mowi Paweł Swięty w Liście do Galatow.

Witam Cię moy naymilſzy, naypożądańſzy y naygodnieyſzy gościu moim, Boże y Stworco moy, y zaraz na godne Cię przywitanie, za naywiękſzy prezent daię całe ſerce moie, ktorym Cię bez miary kocham, wierzę w ciebie mocno tu z duſzą, z ciałem y Boſtwem w tym Nayświętſzym Sakramencie zataione-go ktorego, gdy dobroć, godność y pokorę uważam, rzucam ſię

ſię w ſamę przepaść nikczemności moiey, y nizey dna piekielnego, żebym Cię tyle wyniosł, ileś ſię dla mnie tu poniżył Naywyżſzy Boże. Za co ze wſzyſtkiemi Archaniołami, ze wſzyſtkiemi Swiętemi, y ludźmi, ze wſzyſtkim ſtworzeniem padam przed tobą, y oddaię Ci million adoracyi, za tę niewypowiedzianą dobroć y łaſkawość twoię, że nie tylko będąc Bogiem, ſtałeś ſię Człowiekiem dla mnie, y umarłeś sromotnie y okrutnie na Krzyżu, ale ieſzcześ ſtał ſię pokarmem duſzy moiey grzeſzney. Im bardziey to uważam, żeś przyſzedł do mnie gorſzego nad pſa zgniłego, do ſteku nieprawości, do wielkiego, grzeſznika, tym Cię bardziey adoruię wynoſzę, wielbię, ſzacuię,

y Krwią Boſką, połknę wſzyſtkie pociechy ſzczęścia y zbawienie duſzy moiey; podziękuycie iako naygodniey, y wy wſzyſcy Swięci Pańſcy za tę wizytę tak ſzczęśliwą y proście, żeby nigdy Bóg z ſerca y duſzy moiey nie wychodził, ale zawſze mieſzkał we mnie, a potym ia z nim, żebym krolował na wieki, Amen.

Jeżeli ſię na Odpuście ſpowiadaſz, przyday tę Modliterokę.

Chryſte Jezu wielki miłośniku duſz, zupełnie odpuſzczaiący przez odpuſty karanie winne grzechom, proſzę Cię całym ſercem przez ten oſobliwy wynalazek miłoſierdzia twego, przez twoię śmierć, y boleści Matki twoiey, day mi ſię ſtać uczeſtnikiem Odpuſtu tego, ktory dziś pozwolił tu

Namieśnik twoy Biſkup Rzymſki, żebym był cale niewinnym przed tobą ale miłym Ci, y godnym łaſki twoiey y zbąwienia, Amen.

MODLITWY W ROŻNYCH POTRZEBACH DUSZY Y CIAŁA.

Modlitwy podczas Odpuſtu albo Jubileuſzu, lub w inny czas, kiedy ſię chceſz modlić za potrzeby S. Kościoła.

MODLITWA

Za podwyżſzenie Kościoła Swięgo, y za Papieża.

Chryſte Jezu Oblubieńcze y Głowo Kościoła twego, daymu wiekować na opoce prawey nauki twoiey, y niebać ſię ſzturmow nieprzyiacioł Krzyża Swię-

te-

tego. Niech protekcyą twoią pomnaża się w boiazni, chwałe y miłości twoiey, y we wszystkich cnotach. Nie day nam od wiary przez ciebie fundowaney, cudami potwierdzoney kiedykolwiek odstąpić; ale w niey trwać do skończenia świata. Rozprzestrzeń Kościoł twoy po całym świecie, żeby na każdym mieyscu Ciebie Boga prawdziwego znano, czczono, y kochano; aby wszystkie narody były członkami Kościoła twego: racz go tak podwyższyć, aby wszyscy Krolowie w nim tobie iednemu kolano schylili, y Ciebie iednego adorowali.

Pasterzowi zaś Kościoła Twego Biskupowi Rzymskiemu day cnot iako naywięcey, y czuyność wielką nad owczarnią twoią, żeby ża-

dney owieczki krwią twoią kupioney nie ſtracił; wſzyſtkim, kluczami od ciebie danemi Niebo otworzył, y niewinnych zgromadził do teyże owczarni, aby Tobie Baranku Boży była chwała nie tylko od nas; ale od całego świata, Amen.

MODLITWA
Za zgodę Panow Chrześciańſkich.

Krolu nad Krolmi, Panie nad Panami Boże Wſzechmogący, y miłośniku pokoiu, proſiemy Cię, abyś wſzyſtkim Panom Chrześciańſkim odiąwſzy chciwość y pychę, dał iedne ſerce, iedyną myśl y pokoy, aby Ciebie Boga w Troycy Jedynego w iedności chwalili, y prawo twoie chowali. Niech w nich żadna nie panuie zawziętość, y niezgoda, ale iedno-

ſtay-

ſtayna miłość y ſiła, żeby w znaku Krzyża Swiętego nieprzyiacioł widomych y niewidomych zwyciężyli; y pokazali światu, że nie inny ich ieſt Bóg, tylko ieden Bóg nad wſzyſtkie bogi nayprawdziwſzy, iako ieden w iſtocie ſwoiey, tak w iedności utrzymuiącey ſerca ludzkie y Państwa; ktoremu niech będzie chwała na wieki, Amen.

MODLITWA
Za wykorzenienie Herezyi.

Pełny miłoſierdzia y litości Boże, nigdy niechcący zguby grzeſznika; ale uſilnie pragnący y ſzukaiący zbawienia wſzelkiey duſzy, proſiemy Cię pokornie w Imie Jezuſa y Maryi Panny, abyś weyzrzawſzy na Heretyki, iako na dzieło rąk twych, y okup

Krwie Syna twego, nie dał im ginąć w uporze swoim, ale raczył nawrocić do iedności Wiary Swiętey Katolickiey Rzymskiey, oświeć ich rozumy zaślepione promieniem skuteczney łaski twoiey, żeby oczywiście poznali, że tylko w Katolickim twoim Kościele, iako iest wiara prawdziwa, tak pewne zbawienie; aby ią przyiąwszy, w niey Ciebie chwalili, y kochali, y dobrze wierząc, dobrą wzięli zapłatę Ciebie Boga samego, Amen.

LITANIA NOWA

Do Swiętych Patronow w potrzebach Duszy y Ciała.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson
Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas.

Chry-

Chryſte wyſłuchay nas.
Boże w Troycy Swięty Jedyny
Opatrzny y odpuſzczaiący.
Zmiłuy ſię nad nami.
Boże w Nayświętſzym Sakramencie zataiony. Zmiłuy ſię.
Nayświętſza Panno Marya Matko Boſka y naſza, Niepokalanie Poczęta Opiekunko naſza Modl ſię.
Wſzyſcy Swięci Aniołowie y Archaniołowie. Oſobliwie Swięty, Michale, Rafale, Gabryelu.
Modlcie ſię za nami.
Swięty Aniele Stróżu. Modl ſię
Wſzyſcy Swięci Patryarchowie y Prorocy. Modlcie ſię.
Swięci Piotrze y Pawle. Modlcie.
Swięci Janie Ewangeliſto y Tomaſzu Modlcie ſię za nami.
Swięty Juda Tadeuſzu. Modl ſię.

Wſzyſcy Swięci Apoſtołowie y E-
wangeliſtowie. Modlcie ſię.
Swięty Wawrzyńcze. Modl ſię.
Swięty Joachimie y Swięty Joze-
fie. Modcie ſie za nami.
Swięci Trzey Krolowie Kaſprze,
Melchiorze, y Baltazarze. Modl.
Swięci Mikołaiu, y Auguſtynie.
Modlcie ſię za nami.
Swięty Ignacy Lojola, Filippie
Neryuſzu, Franciſzku Xawery.
Modlcie ſię za nami.
Swięty Kajetanie.Modl ſię za nami.
Swięty Grzegorzu Patryarcho Or-
miańſki. Modl ſię za nami.
Swięty Franciſzku Seraficki. Modl.
Swięty Antoni Padewſki. Modl.
Swięty Rochu y Sebaſtyane.
Modlcie ſię za nami.
Swięty Dominiku y Tomaſzu z
Akwinu. Modlcie ſię za nami.

Swię-

Swięci Benedykcie y Aloizy. Modlcie się za nami.
Swięty Pietrze z Alkantary. Modl.
Swięty Onufry. Modl się.
Swięty Dyzma Łotrze. Modl się.
Swięci Woyciechu, Stanisławie, Jacku, Stanisławie Kostko, Kazimierzu, Floryanie, Janie Kanty, Janie z Dukli, Jozafacie Metropolito, Patronowie moi, y Oyczyzny moiey. Modlcie.
Swięta Anno. Modl się za nami
Swięta Marya Magdaleno. Modl.
Swięta Joanno. Modl się za nami.
Swięta Barbaro. Modl się za nami.
Swięta Katarzyno. Modl się za n.
Swięta Doroto. Modl sie za nami.
S. Urszulo z Towarzyszkami. Modl.
Swięte Marya Egipcyako, y Taido Pokutnice. Modlcie się za n.
Swięte, Marya Magdaleno de

Pazzis, Birgitto, Tereſſo, Gertrudo, Mechtyldo, miłośnice Boga, y Chryſtuſa Ukrzyżowanego. Modlcie ſię za nami.

Swięte Teklo, Wilgeforto, Angela *de Fulginio*, Kalamando, w wielkich potrzebach y ſmutkach Patronki. Modlcie ſię za n.

Swięte Apollonia y Rozalia. Modl.

Wſzyſcy Swięci y Swięte, ktorych dziś Kościoł Swięty czci. Modlcie ſię za nami.

Wſzyſcy Swięci Męczennicy, Wyznawcy, y Puſtelnicy. Modlcie.

Wſzyſtkie Swięte Panny y Wdowy. Modlcie ſię za nami.

Wſzyſcy Swięci y Swięte Starego y Nowego Zakonu, znaiomi nam y nieznaiomi, wſpomnieni y niewſpomnieni. Modlcie ſię na nami.

Ba-

Baranku Boży ktory gładziſz grzechy świata. Przepuść nam Panie. Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata. Wyſłuchay nas Panie. Baranku Boży ktory gładziſz grzechy świata. Zmiłuy ſię nad nami.

Chryſte uſłyſz nas.

Chryſte wyſłuchay nas.

Kyrye eleyſon. Chryſte eleyſon. Kyrye eleyſon.

MODLITWA.

Panie Boże Wſzechmogący Korono y obfita zapłato Swiętych twoich, ktory nie tylko im ſiebie widzieć pozwalaſz w chwale Niebieſkiey, ale ich ieſzcze Przyiacielami ſwoiemi nazywaſz, proſzę Cię przez tę twoią miłość ku nim, y ich ku tobie, przez ich cnoty, prace y męczeńſtwa, a

naybardziey przez wielką zacność y przyczynę Nayświętſzey Rodzicielki twoiey Panny Maryi, Krolowy wſzyſtkich Swiętych zmiłuy ſię nademną, day mi wſzyſtkie doſkonałośći, y potrzeby, day odpuſzczenie grzechow, zbawienie duſzy, y tę łaſkę N. o ktorą Cię Boże iako y o wſzyſtko całym ſercem proſzę, y niewinna Krew Syna twego na ziemię rozlana woła y proſi; zmiłuyże ſię, a day według prozby moiey; a za to ile Aniołow, ile Swiętych y ludzi, ile wſzyſtkiego ſtworzenia na świecie, tyle Ci będzie adoracyi Boże przez całą wieczność, Amen.

MODLITWA
Do opatrznośći Boſkiey.

Boże na wieki panuiący y wſzy-

ſtkim

ſtkim tak mądrze y dobrze dyſponuiący, że y naylichſzemu ſtworzeniu twemu na niczym nieſchodzi, wſzyſcy wſzyſtko z rąk twoich Oycowſkich mamy, za co imieniem wſzyſtkiego ſtworzenia, adoruię tę mądrą Opatrzność twoią nad wſzyſtkim ſię rozciągaiącą, ią chwalę, przyimuię, iey ſię poddaię, ze wſzyſtkim wyznaię, iż bez niey nic ſię nie ſtanie. Z niey łaknący pożywienie, pragnący ochłodę, zdeſperowani nadzieię, ſzczęśliwi ſzczęście, ſmutni pociechę, ubodzy doſtatki odbieraią, naymnieyſzy robaczek nią żyie, włoś ſię konſerwuie. Zgoła wſzyſcy komu czego potrzeba z hoyney y dobrotliwey Opatrzności, twoiey maią. Już tedy ni e mogę mowić przed Anio-

łem, że nie masz Opatrzności, bo bym y przeciwko sobie świadczył ktory millionowe skutki Jey na sobie, y na innych widziałem y doznałem, y widzę na wszystkich stworzeniach. Doznałem iey w swoim stworzeniu, w odkupieniu, w konserwowaniu, y darowaniu łask przyrodzonych y nadprzyrodzonych, wiadomych mi, y nie wiadomych. Niech mi tedy ta Nayświętsza Opatrzność twoia stanie się w niebespieczeństwie obroną, w utrapieniu pociechą, w niedostatkach obfitością, w rzeczach zdesperowanych nadzieią y ratunkiem, a oddali odemnie zbyteczne staranie y troskliwość; y day to, co do duszy y ciała należy, y to, co mię beż obrazy twoiey w życiu tym mizernym

po-

pocieſzyć może. A iakoś Wſzechmogący Boże naywiękſzą moc y miłoſierdzie pokazał nademną rozumnym ſtworzeniem, uformowawſzy mię na obraz twoy, tak naywiękſzą Opatrzność pokaż nademną człowiekiem, daiąc mi y to, co ſam widziſz potrzebnego, y to, o co Cię ſam proſzę z ufnością przez zacność y zaſługi Maryi Panny, y tych Swiętych, których naybardziey kochaſz, a ia miłoſierdzie twoie tak wielkie nademną pokazane, na wieki z Dawidem ogłaſzać będę, Amen.

MODLITWA

O zgadzanie ſię z wolą Boſką.

Doznawſzy, że nic ani mieć, ani czynić nie mogę, poki ty Panie Boże nie będzieſz chciał, przyznaię, iż wſzyſtkie moie za-

myśly, akcye y szczęścia, zawisły od woli twoiey Boskiey, która iest naymędrsza, naydoskonalsza, zawsze mi na dobre wychodząca. Tę tedy wolą, iako świętą czczę, iako mądrą y doskonałą uznaię, y całym sercem przyimuię, iey się ze wszystkim, y wszędzie zupełnie oddaię, za nią idę oślep, a wiem, że nie zbłądzę: iey się całym sercem y rozumem trzymam, a wiem, że nie upadnę; bo wiem, żebyś niechciał bydź Bogiem, gdybyś co złego chciał, ani byś był Oycem, żebyś mi szkodził docześnie y wiecznie; ale tak czynisz, iak mądry y doskonały porządek twoy wyciąga, y iak iest z dobrym moim. Mnie się wprawdzie zdaie gorzko y markotno iść za wolą twoią Panie

Boże; co się dzieie we mnie nie dla tego, żebym się miał iey sprzeciwiać, ale iż niewiem za co, y na co to czynisz. Ale uważywszy należycie, iż niepodobna żebyś mi co złego chciał, będąc samą dobrocią: uważywszy y to, iż to bydź nie może, żebyś ty dla moiey nierozumney woli, swoię mądrą y świętą odmienił, y dla mego upodobania szyki swoie y dyspozycyą pomieszał y odmienił, ktorąś koło mnie uczynił; tedy tak chcę wszystko, iak ty chcesz, tak się zemną niech dzieie, iak ty widzisz bydź mi potrzebno, zbawienno, y tobie chwalebno. A ieżeli cokolwiek przykrości w tey woli twoiey Swiętey czuię, proszę Cię przez wszystkie dzieła twoie Boskie,

ſkie, a naybardziey przez wielkie miłoſierdzie, day mi wielką cierpliwość, ślepą rezygnacyą y uſpokoienie, abym tak na woli twoiey ſpoczywał, iakbym ſpał na łonie twoim Oycowſkim, Am.

MODLITWA
Do Boga w utrapieniu.

Panie Boże martwiący y ożywiaiący, y generalna pociecho ſerc ſmutnych, pocieſz mię utrapionego, z woli twoiey karzącey mię ſprawiedliwie za nieprawości moie, ktore ſą cięższe million razy, niż te twoie karanie na mnie zeſłane. Czczę ia tę wolą twoię Nayświętſzą, y całuię rękę Oycowſką mnie biiącą, z niey ſię nie wydzieram, ale wypraſzam pokornie, proſząc ze łzami, abyś gniew twoy zamieniwſzy w mi-

miłosierdzie, surowość w dobroć pocieszył mię w tym utrapieniu, ktoreś na mnie zesłał. Jużeś wykonał wolą twoię święta y sprawiedliwość nademną, pokażże y miłosierdzie, ktore iest naywiększe nad wszystkie dzieła twoie. Uczyń to Oycze Przedwieczny, przez cięszki smutek Syna twego w Ogroycu miany, oraz y przez boleści Maryi Panny Bolesney. Zmiłuy się, y sam Chryste Jezu Synu Boży przez wszystek zbior gorzkiey męki twoiey, przez bolesną Ranę Ramienia twego, ugoy ranę serca mego, wszak wiesz, co iest smutek, boś doznał w Ogroycu. Nie przymuszay mię tym smutkiem do pokuty, bo będzie niedoskonała, gdyż nie z miłości twoiey, lecz z przymuszenia po-

cho-

chodząca, ale oddaliwszy odemnie to utrapienie, doznasz y obaczysz w krotkim czasie, że z dobrey y własney woli, przy szczęściu z samey miłości twoiey żałować będę za grzechy moie, iako y teraz żałuię, nie dla oddalenia smutku odemnie, ale że Cię kocham, a kocham serdecznie. A gdy pocieszysz smutne serce, nim samym ieszcze Cię bardziey kochać, chwalić, y czcić będę, y wyznawać, żeś y Bogiem iest moim, y Pocieszycielem. Chyba widzisz mądrości Przedwieczna, że trzeba koniecznie, żebym cierpiał, dla iakiey racyi tobie wiadomey; niechże y cierpię na chwałę twoię, tylko Cię proszę serdecznie; żebym mile znosił to utrapienie, day mi cierpliwość, żeby było z

ukon-

ukontentowaniem woli twoiey, a z moią zaſługą y zbawieniem, Amen.

MODLITWA
Do Nayświętſzey Panny także w utrapieniu.

Uczciwſzy godność twoię Nayświętſza Panno, ktorą maſz ze Krwie Krolewſkiey Dawidowey, y z Macierzyńſtwa Boſkiego: Uczciwſzy czyſtość, Niepokalane Poczęcie, wſzyſtkie tytuły y przymioty twoie, udaię ſię do wielkiego twego miłoſierdzia Boga miłoſiernego Matko; y przyznaię Ci z całym światem, żeś bardzo miłoſierna y łaſkawa, gdyż gniew Boſki mityguieſz, grzeſznych od zguby ratuieſz, zbawienie upraſzaſz, wſzyſtkim

wſzyſtkie potrzeby otrzymuieſz u Boga. Zkąd ſługa twoy niegodny biorę ochotę, ze będąc tak miłoſierną, wielemogącą y naybliżſzą Boga, będąc Pocieſzycielką utrapionych od wſzyſtkich doznaną, uproſiſz mi pociechę, w tym ſmutku moim, ktory nieznośny cierpię na ſercu. Uczyńże to, dla wielkiego pomnożenia czci twoiey, a uproś mi u Boga pocieſzenie, proſzę Cię o to przez ſerce Jezuſowe przebite, y twoie Macierzyńſkie kochaiące Boga y ludzi, przez wſzyſtkie cuda y łaſki, ktore czyniſz y daieſz dla proſzących, przez Nayſłodſze Imię Jezuſa Syna twego kochanego, niech doznam łaſki twoiey, do ktorey uciekam ſię teraz ſzczerze, niechże ſię nie omylę w prozbie mo-

moiey o Matko, Pocieſzycielko, y oſtatnia po Bogu nadzieio moia. Prezentuy Synowi twemu pierſi, ktoremiś go karmiła, zywot, w ktorymeś go noſiła, prace, ktoreś miała, ſerce, ktorymeś go kochała, y kochaſz; aby tym wzruſzony zmiłował ſię nademną. A ieżeli moie grzechy przeſzkadzaią Bogu do uczynienia miłoſierdzia nademną, żałuię za nie ſerdecznie, y proſzę Cię Ucieczko grzeſznych, przeproś za mnie Boga, y uproś, o co proſzę. A ia pocieſzenie otrzymawſzy, poprzyſięgam przed Bogiem, że Cię w życiu y w wieczności czcić y kochać będę. Am.

Modlitwa Generalna
W każdey wielkiey potrzebie.

Synu Boga Oyca Przedwiecznego iedyny y ulubiony; honor,

nor, krew, y życie na okup Narodu ludzkiego łożący; proſze Cię całym ſercem, przez okrutne y nieznośne na całym ciele twoim Swiętym y niewinnym bole znieſione, a naybardziey przez przebite twoie Serce, rezydencyą miłości y miłoſierdzia, przez hańbę ſwoię, wſtyd y policzki, przez ciernie aż do mozgu ſię przedzieraiące, przez nieznośną Ranę ramienia twego, zmiłuy ſię nademną potrzebuiącym teraz bardzo miłoſierdzia twego, ktoreś mi proſzącemu dać obiecał w Ewangelii, y kołaczącemu otworzyć; otworzże miłoſierne ſerce, żeby z niego mnie ſmutnemu wypłynęła pociecha y ta łaſka N. Proſzę Cię o to w Imie Maryi Panny Matki twoiey krwie ſwoiey tobie daiącey

cey na uformowanie ciała, noszącey Cię w żywocie dziewięć Miesięcy; mlekiem Cię swoim karmiącey, kochaiącey, Bolesney przy twey śmierci, a teraz z tobą kroluiącey, y słyszącey to, że Cię ia w Imie Jey proszę, dayże mi skutek w tey prozbie moiey. A naybardziey proszę Cię Oycze Przedwieczny w Imie smutnego, omdlewaiącego w Ogroycu, wzgardzonego, biczowanego, koronowanego cierniem, y Ukrzyżowanego Syna Twego Jezusa Chrystusa, ktory mowił. Jeżeli o co prosić będziecie Oyca w Imie moie, da wam; zyśćże tę obietnicę, żeby były prawdziwe słowa Przedwieczney Prawdy. Zyść y tę drugą Ducha Swiętego: Wzyway mię w dzień utrapienia, a wyrwę

Cię; o co proſzę ſerdecznie. Wołam głoſem Syna twego, na Krzyżu konaiącego: Boże moy, Boże moy, czemuś mię opuścił? Zmiłuyże ſię, zmiłuy nademną, przez przyczynę Swiętych Aniołow, przez przyczynę Swiętych Apoſtołow, przez zaſługi wſzyſtkich Swiętych, a oſobliwie naymiłeyſzych tobie, przez dobroć ſerca twego, y miłoſierdzie niepoięte, nie czekaiąc aż ſię ſtanę godnym politowania twego, bom ia zawſze ieſt niegodnym naymnieyſzey łaſki twoiey dla grzechow y niedoſkonałości moich, chyba ty mię ſam uczyń godnym zmiłowania twego, ktore dziś Boże Swięty, Boże mocny, Boże nieśmiertelny pokaż nademną, niewyciągaiącym Cię na cuda, ale z wiarą,

rą, nadzieią, y pokorą proſzącym przez Chryſtuſa Ukrzyżowanego Syna twego, Amen.

MODLITWA

O Cnoty y Doſkonałości Chrześciańſkie.

Naywiękſza Swiatłości y Doſkonałości Boże moy, ktory y Bogiem byś niechciał bydź, żebyś nie miał wſzyſtkich doſkonałości y attrybutow, y dla tego ta Ci śię duſza naybardziey podoba, tę łaſkami obdarzywſzy koronuieſz, ktora ieſt pełną cnót y doſkonałości; zaczym od ciebie, iako od zrzodła Swiętości y wſzelkiey perfekcyi żebrzę pokornie przez wſzyſtkie cnoty y zaſługi Maryi y Swiętych, uczyń mię we wſzyſtko doſkonałym, żebym był iako Dawid według ſerca twego. Je-

ſtem doſkonałym dziełem Wſzechmocności Twoiey co do ſtworzenia, niechże tak będę doſkonałym Chrześcianinem y ſługą twoim, co do cnoty y świątobliwości. Jeſtem twoim obrazem, niechże tobie ſwemu Oryginałowi będę podobnym, przynaymniey w doſkonałościach mnie przyzwoitych a tobie miłych. Cokolwiek Sercu Twemu Boſkiemu podoba ſię y oczom twoim, niech to mam w ſobie, niech to umiem y czynię. Mianowicie proſzę Cię Stworco moy, day mi ciebie nad wſzyſtko kochać, wierzyć w ciebie bez powątpiewania, zgadzać ſię z wolą twoią Swiętą a brzydzić ſię grzechem, day mi choć po iedney cnocie wybranych twoich, a tak będę doſkonałym na ziemi, a w

Nie-

Niebie szczęśliwym, y ciebie chwalącym na wieki, Amen.

MODLITWA

O Pogodę.

Niepoięty w łaskawości Boże, Mocarzu, niebem y ziemią władnący, idę do Tronu twego z pokorną suppliką, abyś pomniąc na dawne cuda Wszechmocney ręki twoiey teraz pokazał ie, a pohamował te wielkie y ustawiczne deszcze szkodzące obfitości ziemi, którąś nam dał łaskawie. Zatamowałeś uniwersalny potop, czerwonemu morzu kazałeś się rozstąpić, morskie nawałności uspokoiłeś, takież cuda pokaż nad nami, a teraźnieyszą zbyteczną powodź niebieską oddal od nas; pokaż się przez to Bogiem miłosiernym, y Oycem łaskawym, a bardziey po-

ciągniesz dobrocią do kochania, y chwalenia ciebie; niżbyś pociągnął karaniem, ktore teraz y zawsze oddal od nas; przez krwawe zasługi Syna twego, przez przyczynę Maryi Panny y wszystkich Swiętych, Amen.

Swięty Boże, Swięty Mocny, Swięty a nieśmiertelny zmiłuy, się nad nami w każdey potrzebie, ale osobliwie w tey potrzebie pożądaney pogody.

MODLITWA
O Deszcz.

Do kogoż w potrzebach naszych uciec się namy, ieżeli nie do ciebie Stworco, Oycze y Dawco wszystkiego Boże nasz? w ręku twoich iako iest karanie, tak y zmiłowanie; do ciebie tedy idę, y całym sercem pokornym

y

y ufaiącym proszę, racz oddalić teraznieyszą posuche urodzaiom ziemskim y wielu rzeczom szkodzącą, a spuść rosę Niebieską na oblicznosć ziemską. Spuściłes deszcz w posuchę przez Eliasza, wyprowadziłeś wodę z opoki przez Moyzesza, teraz też spuść łaskawie z obłokow deszcz potrzebny: nie załuy nam podłey wody na skropienie ziemi, ktoryś nam nieżałował drogiey Krwie Syna twego iedynego na odkupienie, przez ktorego Cię rany iako też przez boleści Maryi prosiemy, niechże otrzymamy, Am.

MODLITWA.

Pod czas Woyny y niepokoiu.

Wszechmogący Boże, ktory masz niepoięte y nieprzeliczone sposoby do ukarania ludu

twego, iako to y nas teraz karzesz słusznie niepokoiem, y woyną, zkąd ustawiczna boiaźń śmierci y szkody na honorach, fortunach y chudobach, na ktorą mizeryą naszę weyzrzyi iako miłosierny Oyciec, y oddal nieprzyiacioł czuwaiących na zgubę naszę, y czyniących wielki niepokoy, a umityguy ich zawziętości y impety; wszakże żadnych niezgod cierpieć nie możesz, boś iest miłośnikiem pokoiu y iedności, ktoryś umyślnie y Syna twego Jedynego zesłał na przyniesinie nam pokoiu; ani rozlania krwi ludzkiey pragniesz, boś sama dobroć; ani nieszczęść naszych nie szukasz, boś iest dawca szczęścia. Powiedział Syn twoy: że błogosławieni pokoy czyniący; uczyńże go

Bo-

Boże, a będzieſz od nas błogoſławiony, kochany, y chwalony. Oto Cię proſiemy przez śmierć tegoż Syna twego, przez zacność y zaſługi Maryi Panny, y przez przyczynę Swiętych twoich, Am.

MODLITWA
Pod czas powietrza.

Autorze, y Panie życia y śmierci Wſzechmogący Boże, kiedy o robaczku naylichſzym maſz ſtaranie, daiąc mu życie, y konſerwacyą; dopiero mieć muſiſz nas ludzi w większey daleko opiece, ktorych nie ſłowem, iak inne rzeczy ſtworzyłeś, ale własną ręką z ziemi uformowałeś na podobieńſtwo ſwoie, wlawſzy duſzę rozumną, nieśmiertelną, ciebie poymuiącą; tym ſię nie kontentuiąc, honor y życie dałeś Syna twego

kochanego za nas; nadto Swiętemi poświęciłeś Sakramentami. Tak tedy wiele łożywszy dla nas, y niezliczone dowody miłości ku nam pokazawszy, czyliż pozwolisz, abyśmy zarazą powietrzną zgładzeni byli? czy to zniesie Oycowskie serce twoie, abyśmy synowie twoi wygineli, ciebie się nie nachwaliwszy ani nakochawszy? Pohamuy tedy Boże miłosierny, Boże łaskawy, surowość twoię, y miecz sprawiedliwości, a niechciey nas gubić docześnie y wiecznie, widząc nas grzesznych y niegotowych na taką śmierć, ktoraby była droga w oczach twoich, coż Ci potym, iż bez dobrey albo bez żadney dyspozycyi tą zarazą pomrzemy. Grzechy nasze te plagi na nás zciągnęły,

ale niech ie oddali miłosierdzie twoie y okrutna męka Syna twego. Nayświętsza Matko od zarazy grzechowey zachowania, zachoway nas od zarazy powietrzney, Swięci Sebastyanie, Rochu y Rozalio doświadczeni Patronowie w powietrzu, przeproście Boga rozgniewanego y Karzącego, y oddalcie tę cięszką plagę, pod ktorą ięczym do Boga mizerni, niechże się zmiłuie nad nami. A my tey śmierci uszedłszy oczywistey, nieśmiertelną miłością, to iest wieczną będziemy Ciebie Boga miłosiernego kochać, y chwalić, Amen.

INTENCYA

Modlenia się za dusze w Czyscu zostaiące.

1. Za te dusze modlić się potrzeba, ktore za żywota nay-

bardziey kochały Pannę Przenayświętszą, gdyż przez to uczynisz miłą rzecz Matce Bożey.

2. Za te duszę ktore za żywota nayczęściey modliły się za zmarłych, gdyż te są godne, aby im toż wzaiemnie świadczono.

3. Za te dusze, ktore naywiększe Męki cierpią; gdyż ich bole, godne są politowania, y ratunku.

4. Za te dusze, za ktoremi nikt się nie przyczynia, nie maiąc krewnych, ani przyiacioł, gdyż te od wszystkich opuszczone potrzebuią twoiey pomocy.

5. Za te dusze, ktore iuż dawno w Czyscu zostaią; gdyż się za tak długo cierpiącemi modlić godzi o ukrocenie mąk cięszkich.

6. Za te duſze, ktoreby naydłużey w mękach zoſtawały: gdyby nie były ratowane; należy bowiem do takiey przyſługi nie dać ſię uprzedzić.

7. Za te duſze, ktore cierpią za bardzo mały wyſtępek; należy y za te ſię przyczynić; y łatwo ſię ie może wyzwolić kiedy nie wiele zawiniły.

8. Za te duſze, ktorę ſą w nay-wiekſzym ſtopniu świątobliwości; te bowiem ſkutecznie uſłużyć ci mogą w Niebie.

9. Za te duſze, ktore ſą naybliżſze do oglądania chwały Boſkiey, tym nayłatwiey Niebo uproſiſz.

10. Za te duſze, ktore z twoiey okazyi cierpią męki, za temi obligowany ieſteś ſię przyczynić.

11. Za duſze Oyca, Matki. Dziada; Babki, krewnych y przyiacioł; do tego bowiem ſama krew y affekt powinny bydź powodem.

12. Za te duſze, ktore nagle zeſzły z tego świata bez przygotowania ſię, bez Mſzy, y Spowiedzi; te naybardziey godzi ſię ratować.

13. Za te duſze, ktore za żywota dobrze Ci czyniły, do tego wdzieczność powinna bydź powodem.

14. Za te duſze, ktore za żywota źle Ci czyniły, trapiąc Cię, prześladuiąc, y obmawiaiąc: Chrześciańſka miłość te każe ratować.

15. Za te duſze, ktorym dobrze czyniłeś za żywota; godzi ſię tymże y po śmierci wſzelką pomoc świadczyć.

16. Za te dusze, ktorym kiedy żyli źle czyniłes, trapiąc ie, y obmawiaiąc; należy tedy, abyś im to po śmierci nadgrodził.

17. Za te dusze, ktore chce Pan Bóg, aby były nayprędzey ratowane w tym wola twoia z Boską się stosować powinna.

MODLITWA
O Smierć szczęśliwą.

Wszechmogący Boże życia y śmierci Panie Dekret twoy na ludzki narod wydany, aby każdy rodzący się umierał, mile przyimuię y przyznaię, y zaraz proszę, iako naypokorniey Ciebie Boga nieśmiertelnego, day mi taką śmierć, ktoraby Ci się podobała, ktoraby mi była końcem nieszczęść światowych, a początkiem szczę-

ſzczęścia wiecznego, początkiem kochania, y chwalenia Ciebie w chwale Niebieſkiey. Day mi uſtawiczną na śmierć pamięć, a tym ſamym od wſzyſtkiego złego utrzymać, a mieć ſię do wſzyſtkiego dobrego, abym Ciebie dobra wiecznego doſtąpił. Całe życie moie niech będzie śmiercią, którąbym umierał grzechom y złym nałogom, a naybardziey, żebym umierał z miłości twoiey, y pragnął ſercem Pawłowym bydź z tobą Bogiem ſwoim na wieki. Wſzyſtkie akcye moie, myśli y ſłowa, niech tak będą dobre, Boże moy, żeby y śmierć moia była dobra, a zatym dobra ſentencya twoia na mnie padła. Broń mię miłoſierny y niechcący śmierci grzeſznika Boże, od nagłey śmierci,

y od wieczney, ani iey zſyłay w ten zas, kiedy mię obaczyſz grzeſznego, ale poczekay nawrocenia mego, a pokażeſz, żeś ieſt miłoſierny y nieſkwapliwy na karanie, y niechceſz zagubić tey duſzy, ktorąś na obraz ſwoy ſtworzył, y krwią odkupił. Zgoła day mi Boże śmierć ſzczęśliwą w łaſce twoiey, w miłości twoiey, y ſkruſze, z przyięciem Nayświętſzego Sakramentu, y wſzelką dyſpozycią, a uczyń to dla mnie przez okrutną śmierć Syna twego, przez życie boleſne, a śmierć drogą Maryi, przyczynę S. Barbary, y wſzyſtkich Patronow moich, abym dobrze umarłſzy, z tobą żył żywocie moy na wieki, Amen.

SWIĘTY
PRZEMYSŁ
Dla nabycia ſkuteczney obrony
NAYSWIĘTSZEY PANNY
przy śmierci.
Na otrzymanie niezmazanego ſerca y daru czyſtości.

Odprawiſz codziennie, na cześć Niepokalanego Poczęcia Nayświętſzey Matki troie Pozdrowienia, ofiaruiąc Jey przy tym, na każdy dzień ieden zmyſł, ſtrzegąc go w ten dzień z oſobliwſzą pilnością co czynić będzieſz tym ſpoſobem.

W NIEDZIELĘ.

Powſtawſzy z łożka, odnowiſz troie Pozdrowienia N. Panny, ofiaruiąc Jey *oczy twoie.* O iak mile przyimie ta Matka Nayświęt-

ſza tak piękny podarunek; dla tego zachowaiz ie w doſkonałey pilności, iako rzecz poświęconą Maryi; powtarzać częſto będzieſz do Pana te ſłowa:

Odwroć oczy moie Panie, aby niewidziały prożności.

Będzieſz pilnie przeſtrzegać, aby ſię nie zapatrzyły na widoki niebeſpieczne. Dla tey przyczyny uchodzić będzieſz takich okazyi, gdzieby ſię trafić mogły, a tak czyniąc, wierz: że wiecey ukontentuieſz Maryą, niż gdybyś Jey dał świat cały, maiąc go w ſwey mocy.

W PONIEDZIAŁEK.

Odmowiwſzy troie pozdrowienia N. Panny ofiarować Jey będzieſz *uſzy twoie*, proſząc czę-

ſto

ſto Pana, aby Ci dał moc na wypełnienie tego dnia, y zawſze rozkazow ſwoich w każdy czas, y na każdym mieyſcu, ponawiay często te słowa:

Ogrodź Panie uſzy moie ciernięm, aby niesłuchały ięzyka złego.

Oſobliwie to ponawiay w okazyach słyſzenia słow, albo dyſkurſow nieprzyſtoynych, a przynaymniey day znać, że Cię to bardziey boli, niżeliby nayoſtrzeyſze ciernie ranić Cię mogło. Niech Bóg uchowa, abyś w czym obrazić miał te uſzy, ktore są poświęcone Maryi; w ten czas by były obrażone; gdybyś słuchał, bez obrzydzenia bluźnierſtwa: y iakich przekleſtw, ktore na gniew Boſki zarabiaią, mów gorſzących, słow obmawiaiących, pieśni świato-

towych, dyskursow szemraiących. Owszem pilno się będziesz strzegł takich mieysc, osob, konwersacyi, gdziebyś miał podeyrzenie takowych trefunkow; starać się zaś będziesz, abyś z ochotą na takich mieyscach znaydował się, gdzie może bydź okazya słyszeć co dobrego; albo w rozmowie potoczney; albo na kazaniu; a to będzie ofiara bardzo wdzięczną Maryi.

WE WTOREK.

Odmowiwszy trzy pozdrowienia, ofiarować będziesz N. Panie *język twoy*, prosić będziesz Pana, aby go strzegł; szczegulnie w ten dzień, zażywać będziesz tych słow Dawidowych za [...] dlitwę strzelistą

Położ Panie straż wargow moim, a ogrodzenie ustom moim.

A strzedz się będziesz, na cześć Niepokalaney Krolowy, wszelkich słow nieprzystoynych, przeklęstw, złorzeczenia, przymowek drugim, naymnieyszego cienia kłamstwa, a iezeliby Ci się iakie słowo nie ostrożnie wyśliznęło przez nałog, uczyń znak iaki żalu za to, albo ukąś się w ięzyk, albo przeproś osobę, ktorąś uraził, albo ięzykiem uczyń krzyżyk na ziemi, a nie tylko staray się strzedz ięzyka od złego, ale owszem poświęcay ten instrument Maryi, mowiąc co do zbudowania, albo daiąc radę mądrą drugiemu, napomnienie też ...dług czasu, a tym sposobem ...z niepoięcie wielką radość tey ...ymilszey Pani, y wielki odnie...sz zysk z tego. WE

WE SZZODĘ.

Odmowiwszy troie pozdrowienia N. Panny, ofiaruy Jey *smak twoy* przy tym małym umartwieniu postu, ktorego w ten dzień na cześć Jey zażywasz, ile ieżeli masz to szczęście bydź w Bractwie Szkaplerza, y nosić tę świętą sukienkę, bo się staiesz uczestniczką wielkiego przywileiu Sobotniego, w ktorym obiecałaś pierwszey Soboty po śmierci braci y siostrom, że się dostaią do Nieba, iako o tym świadczy Bulla, albo przywiley. Aktu tego zażywać możesz.

Nasycę się Panie, gdy się pokaże chwała twoia.

WE CZWARTEK.

Odmowiwszy trzy pozdrowienia N. Panny, daruy Jey *rę*

ce

ce twoie, pamiętay żeś ie zachować powinna czyste, y nie zmazane, iako ręce Maryi poświęcone, strzeż każdego ruszenia, w ktorymby nie miało bydź poważney skromności; nie zażyway ich na żadną szkodę bliźniego, na naruszenie naymnieysze wstydliwości, nie czyńnimi nikomu żadney przykrości, oprocz tego ieżeli iesteś głową Domu twego, w ten czas możesz ich zażyć na staranie dyskretne dzieci, albo domownikow twoich, a tym rąk twoich nie zmażesz; ale y owszem poświęcisz, na pobudzenie się do większey pracy na chwałę Bożą, zażyway tych słow.

Co może czynić ręka twoia, czyń nieodwłocznie: albo y tego Aktu: *Kto będzie mieszkał na Gorze świętey*

TRZECIA CZĄSTKA.

Na Chwałę DUCHA S.

Trzeciey Osoby Troycy Przenayś:

Za niewiernych, desperuiących, w sierocstwie będących, y za wszystkich miłosierdzia Troycy Przenayświętszey wzywaiących, za zgodę Panow Chrześciańskich, y wszystkiego ludu. Za wykorzenienie Herezyi, za Podwyższenie Kościoła Bożego, y za Namiesnika Chrystusowego Papieża: także na uproszenie sobie boiaźni Bożey y inszych cnot Swiętych, w Oyczyźnie naszey dobrych rad: y we wszystkich potrzebach naszych, aby Duch S. raczył bydź Pocieszycielem. Albo za NN.

H Y M N.

DUchu Swięty day nathnienie,
Y nam grzesznym opatrzenie,
W łasce Twoiey utwierdzenie,
A potym wieczne zbawienie.

Zapal ogień w nas miłości,
Udziel daru rostropności,
W przeciwnościach cierpliwości,
Y należytey czystości.
Bądź pociechą zasmuconym,
Bądź ratunkiem utrapionym.
Przewodnikiem bądź błądzącym,
Y przytomnym Ciebie czczącym.

Tu zmowić jedno

Oycze nasz, Zdrowaś Marya, &c.

Antyfona.

Błogosławiony Bòg Duch S. od Oyca y Syna pochodzący. Bòg prawdy y miłości. Pocieszyciel dusz naszych, Pocieszyciel utrapionych y osierociałych, ktoremu (*tu się nisko pokłonic*) niech będzie pokłon, y chwała od wszystkiego stworzenia na wieki wiekow, Amen.

Potym mowić dziesięć razy to śpiewanie Anielskie y Kościelne.

Chor 1.

Chor 1, Swięty, Swięty, Swięty Pan Bog zastępow.

Chor 2. Pełna iest wszystka ziemia łaski iego.

Chor 1. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu.

Chor 2. Jako na początku była y teraz y zawsze, y na wieki wiekow.

Raz przydać z niskim pokłonem.

Niech będzie pochwalona S. y nierozdzielna Troyca, teraz y na wieki. *Zakonczenie.*

Chor 1. Wierzę w Boga Oyca Wszechmogącego, Stworzyciela Nieba y ziemie.

Chor 2. Y w Jezusa Chrystusa Syna iego Jedynego, Pana naszego, ktory się począł z Ducha S. narodził się z Maryi Dziewice. Umęczon pod Pontskim Piłatem, Ukrzyżowan, umarł y pogrzebion.

Chor. 1. Zſtąpił do piekłow, trzeciego dnia zmartwychwſtał, wſtąpił na Niebioſa, y ſiedzi na prawicy Boga Oyca Wſzechmogącego, ztamtąd przyidzie ſądzić żywych y umarłych.

Chor 2. Wierzę w Ducha S. Swięty Kościoł powſzechny, Swiętych obcowanie, grzechow odpuſzczenie, ciała zmartwychwſtanie. Y żywot wieczny, Amen.

LITANIA.
O TROYCY *Przenayświętſzey.*

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
Chryſte uſłyſz nas.
Chryſte wyſłuchay nas.
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy ſię nad:
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Duchu S. Boże, Zmiłuy ſię nad nami

S. Troy-

S. Troyco Jedyny Boże, Zmiłuy:
Swięta Troyco Boże niepoięty, Zmi:
S. Troyco Boże niewysławiony, Z:
S. Troyco Boże Wszechmogący, Z:
S. Troyco Boże Naysłaskawszy, Z:
S. Troyco Boże Naydoskonalszy, Z:
S. Troyco Boże Stworzycielu Nieba y ziemi, Zmiłuy się nad nami.
S. Troyco Boże nas zachowuiący, Zmiłuy się nad nami,
S. Troyco Boże Krolu nad Krolmi y Panie nad panuiącemi, Zmiłuy się:
S. Troyco Boże Sędzio żywych y umarłych, Zmiłuy się nad nami.
S. Troyco Boże zapłato nasza wielka, Zmiłuy się nad nami.
S. Troyco Boże niechcący zguby grzesznego człowieka, Zmiłuy:
S. Troyco Boże, od ktorego przez ktorego, y w ktorym iest wszystko, Zmiłuy się nad nami.

Bądź nam miłościw, Przepuść nam:

Od nagłey śmierci y od wszystkiego złego, Wybaw nas Panie.

Przez nieskończoną dobroć Twoię, Wybaw nas Panie.

Przez Wcielenie, Mękę y Smierć Zbawiciela naszego, Wybaw nas:

Przez zasługi Nayświętszey Panny MARYI y wszystkich Swiętych Twoich, Wybaw nas Panie.

Prosiemy niegodne stworzenie Twoie, Wybaw nas Panie.

Abyśmy Cię Boga naszego, z całego serca, z całey duszy, y ze wszystkich sił kochali, Wysłuchay nas:

Abyś zgodę między Pany y ludem Chrześciańskim sprawić y pomnażać raczył, Wysłuchay nas P.

Abyś to mieysce (*Miasto*) y Kraie zachować, rządzić y błogosławić raczył, Wysłuchay nas Panie.

Baran-

Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Przeiednay nam Boga Oyca.
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Bądź nam miłościw.
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata. Day nam łaſkę Ducha Swiętego.
Chryſte uſłyſz nas,
Chryſte wyſłuchay nas,
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon. Kyrie eleyſon.

PROZBY.

Ciebie wzywamy, Ciebie błagamy,
O! Błogoſławiona TROYCO.
Ratuy ſtworzenie, day opatrzenie,
O! Błogoſławiona TROYCO.
Wley Ducha Twego do ſerca mego,
O! Błogoſławiona TROYCO.

Wſpo-

Wſpomoż w potrzebie proſzących Ciebie,
O! Błogosławiona TROYCO.
Odpuść nam złości, dla Twey litości
O! Błogosławiona TROYCO.
Oddal głod, woyny, ſpraw czas ſpokoyny,
O! Błogosławiona TROYCO.
Day dar miłości, y pobożności,
O! Błogosławiona TROYCO.
Szczęść Bractwu Twemu iako ſwoiemu,
O! Błogosławiona TROYCO.
Strzeż w nim żyiących, broń konaiących,
O! Błogosławiona TROYCO.
Błogosławiony ieſteś Panie na firmamencie Niebieſkim.
Chwalebny, y nieſkończoney chwały godny na wieki.
Y inſze wierſze tu przydać może.
Modl-

Modlmy się.

WSzechmogący wieczny Boże, ktoryś dał sługom Twoim w wyznaniu prawdziwey Wiary, poznać sławę Troycy wiekuistey, y w mocy Majestatu chwalić iedność Bostwa, prosiemy, abyśmy teyże Wiary mocą zawsze byli od wszelakich niebespieczeństw obronieni.

Pokorna Supplika y polecanie się w Macierzyńską opiekę Przecudowney w Swiętym Obrazie Sokalskim Nayświętszey MARYI PANNIE.

NAyczystsza, Niepokalana Panno, Nayświętsza, Naymiłosierniey sza Matko nasza, iedyna ozdobo Kraiow Polskich, osobliwie Wołyńska y Bełzka Dziedziczko, oraz W.X. Litewskiego; pociecho słodka wszystkich do ciebie się uciekaią-

cych ludzi, Cudowna w Obrazie Sokalſkim Panno Marya? dziś ia z ufnością wielką, ſkruſzonym ſercem do Twoich Krolowa Nieba y ziemie, naynikczemnieyſzy y niegodny grzeſznik, Swiętych Stop upadłſzy, pokornie y płaczliwie żebrzę łaſki Twoiey, abyś mnie iedyna Matko naſza, po Bogu nayſkuteczniéyſza pośrzedniczko z Twoiey Pańſkiey nie wypuſzczała opieki. A ieżeli Ty odmowiſz, ieżeli wypuściſz z łaſki Twoiey, y ktoż za ſproſne grzechy moie, za przeſtępſtwa przebłagać potrafi Syna Twego; nie odrzucayże ufaiącego w Tobie, nie gardź prożbami moiemi naylitościwſza MARYA. A iakoż Ty miłoſierna, łaſkawa, odrzucić kogo możeſz, ktora pierwey naſze poprzedzaſz potrzeby, niżeli

niżeli naſza zaydzie Supplika, pierwey nakłaniaſz ucha y Oczy miłoſierdzia do nas obracaſz, niżeli my wygnańcy Synowie Ewy w gorę do Nieba poyźrzemy, ſkłonnieyſza ieſteś na poratowanie potrzeb naſzych, niżeli my niegodni na odbieranie darow Twoich. Niewiemy częſtokroć co za plaga z woli Boga za grzechy naſze nad nami wiſi, Ty iako Matka nasza, od niey płaſzczem łaskawości zaſłaniaſz, na naymnieyſze ſkwierknienie naſze zaraz ſię wzruſza do miłoſierdzia Serce Twoie, a iakożbyś prożbami naſzemi miała gardzić y nie podać Ręki, gdy zawołamy, Potrzeba nam łaſki Bożey, bez ktorey każdy człowiek naynieſzczęśliwſzy, więc iako Ty Dobroczynna Matko ſtaraniem Twoim nas zachowuieſz, y

gdy

gdy iey nie widziſz, ſkrzętnie oko-
ło tego chodziſz; iakobyś ią w czło-
wieku utrzymać mogła. Potrzeba
nam ſkruchy ſerdeczney, y pokuty
za grzechy naſze. Ty zakamieniałe
ſerca miękczyſz, do obfitych poku-
tnych łez y żalu pobudzaſz. Ty
nas w każdym utrapieniu y choro-
bie, w uciemiężeniu, y krzywdze-
niu, pomocą Twoią wielowładną
ratuieſz, bo kogożeś bez pociechy,
bez pożądanego ſkutku, na tym S.
mieyſcu łaſki Twoiey żebrzącego
opuściła, wſzyſcy uznaią hoyne
dary Twoie, ktore bez miary zle-
waſz na ſług Twoich. Znaią wie-
lowładną moc Twoię umarli, kto-
rycheś za dozwoleniem Nayſłodſze-
go Syna Twego Jezuſa tak wielu
na tym S. mieyſcu do pierwſzego
żywota przywrociła. Cieſzy ſię
kale-

kalectwo chorobami rożnemi złożone, wyśpiewuią dzięki, nieſzczęściami, fraſunkami, przygodami obciążeni, ſławią Jmie Twoie zatopieni wodami ludzie, płyną z pociechą do ſzczęśliwego portu, gdy im we wſzyſtkich potrzebach pomocy łaſkawey dodaieſz. Otoż y ja wyznaiąc Ciebie Nayświętſza Marya za nową Kraiowi temu daną Panią, Monarchinią y Krolową, w poddańſtwo iako nowey y całey Korony Polſkiey Krolowy Sokalſkiey życie moie, ſerce moie, duſzę moię, iako niezwyciężoney Tryumfatorce, oraz wſzyſtkie moie chęci, wſzyſtkie intencye, wſzyſtkie pożądania Tobie pod Nayświętſze Twoie rzucam Stopy, Ty Opiekunko moia ſprawuy wſzyſtkie ścieſzki moie, y cieſz mnie we

wſzy-

wszystkich utrapieniach, niedopuść mi błądzić, poki nie trafię do Portu szczęśliwey wieczności. Piastuy mnie w Opatrzności swoiey, na ktorą się naybespieczniey po Bogu moim spuszczam, wierząc mocno, że zginąć nie mogę, ieżeli *T*y mnie z Macierzyńskich Rąk *T*woich nie wyrzucisz. Pociesz troskliwą duszę moię, aby w grzechach nie umarła, ale w łasce Syna *T*wego żyła, do ktorey się z zupełną nadzieią, z Synowskim nabożeństwem garnę, bądź mi miłościwa, Cudowna w Sokalskim Obrazie Nayświętsza MARYA, Amen.

Tu Nieba y ziemie Swiątnica
Krolowy, (zdrowy.
W ktorey zostaie każdy chory
Tu wszyscy łaski hoyne odbieraią,
Gdy się tey Matce w opiekę oddaią.

Kro-

Krotkie westchnienie do Nayświętszey Maryi Panny na Gorze Podkamienieckiey Cudami wsławioney, a od Oyca S. Benedykta XIII. Ukoronowaney.

O Miłościwa Nieba całego Krolowa, ktoras w Niebie iako Matka iedyna Swiętych orszakiem otoczona, Ręką Troycy Swiętey ukoronowana, y grzesznikom za iedyną Protektorkę oddana, dziś przy Swiętym na ziemi Twoim tryumfie zgodnie assystuiemy, sercem y affektem do Twego Tronu się ciśniemy, chciey nas pod Twoię Krolewską przyiąć obronę: pod ktorą kto zostawa przeciwnym nie podpada naiazdom. A ktoraś się niezliczonemi na tym mieyscu wsławiła cudami. Chciey Oyczyznie naszey przy Twoim wielowładnym Krolestwa panowaniu wieczny darować pokoy, Amen.

MO-

MODLITWA.
Do S. ROCHA.

BŁogosławiony Kochanku Boski ROCHU S. wielkie są zasługi Twoie przed Wszechmocnym Bogiem, dla ktorych słudzy Twoi mamy nadzieię skuteczną, że nam zabiiaiący Anioł przepuści, y zdrowego zawsze Bog dobrotliwy użyczy powietrza. Służyłeś żyiąc ieszcze na świecie zarażonym w powietrzu, służysz y teraz wszystkim Twoiey wielowładney obronie mocno ufaiącym, służże y nam, dla miłości Boga Twego, na ktorego teraz wesoło patrzysz, w każdym niebespieczeństwie naszym, abyśmy za Opatrznością Twoią y na ciele y na duszy zdrowemi do woli Boskiey zostawali, a nagłey śmierci y niespodziewaney nigdy nie znali.

MO-

MODLITWA.

Do S. SEBASTYANA.

BOZE, ktoryś Błogosławionego SEBASTYANA Męczennika Twego, tak upodobał sobie, iż go za pomocą Twoią żadne ciała tego podchlebstwa, ani żadne okrucieństwa katownie od miłości Twoiey odciągnąć nie mogły, day nam nędznym także prosiemy Cię, za Jego zasługami, abyśmy od Ciebie we wszeikich niebespieczeństwach pomoc, w prześladowaniu pocieszenie, y wszelakich czasow od morowego powietrza lekarstwo otrzymali, Amen.

MODLITWA.

Do S. ROZALII.

BOZE, ktoryś Służebnicy Twoiey ROZALII, znalezione w k...ka set lat między skalistemi gorami,

Swięte Ciało na przeciw morowemu powietrzu, za Niebieſkie lekarſtwo, y obronę darować raczył, pozwol łaſkawie ſłużebnikom Twoim, abyśmy, ktorzy iey S. Relikwie czciemy, y oney wzywamy, od teraznieyſzych niebeſpieczeńſtw, y od złey powietrza morowego zarazy wolnemi zoſtali. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ktory z Tobą żyie y kroluie w iedności Ducha S. na wieki, Amen.

MODLITWA.

Do S. Staniſława Biſkupa Krakowſkiego.

JEZU nayſłodſzy, Krolu pokoiu, ktory, aby S. STANISŁAWA członki na ſiedmdzieſiąt dwie częſci rozcięte, y od żałoſnego Duchowieńſtwa pozbierane, znowu przez wielki cud ziednoczone y zroſłe

zoſta-

zostały, y aby Palec iego S. od ryby pożarty, znowu był cudownie przywrocony, uczyniłeś, proszę Cię przez zasługi y przyczynę tego S. Biskupa y Męczennika, abyś w nas Ducha miłości twoiey wlał, y ktorycheś w iedności Wiary S. zgromadził, zgodnych przez łaskę twoię S. uczynił, Amen.

L I T A N I A.

O Swiętym y chwalebnym Apostole

JUDZIE TADEUSZU,

W rzeczach zdesperowanych.

P A T R O N I E.

KYrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.
Chryste usłysz nas,
Chryste wysłuchay nas.
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad:
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się nad nami.

Duchu S. Boże, Zmiłuy śię nad na:
S. *T*royco Jedyny Boże, Zmiłuy śię:
Swięta MARYA, Modl śię za nami,
Swięta Boża Rodzicielko, Modl śię:
Swięta Panno nad Pannami, Modl:
S. JUDO *T*ADEUSZU JEZUSA y MARYI Krewny, *M*odl śię za n:
S. *T*adeuszu, ktoryś Nayświętsze Osoby JEZUSA y *MARYĄ* oczyma cielesnemi oglądać, y z onemi słodką rozmową uraczonym bydź zasłużył, Modl śię za:
S. *T*adeuszu, ktoryś z Chrystusem na ziemi obcuiąc, wiernym cudow iego świadkiem został, Modl:
S. *T*adeuszu, ktoryś Chrystusowi z wielkim pokory y zawstydzenia ułożeniem nogi do umycia podał, Modl śię za nami.
S. *T*adeuszu, ktoryś na ostatniey wieczerzy Nayśw: SAKRAMENT

z Rąk

z Rąk Nayukochańſzego Mistrza, z nawiękſzą uczciwością przyiął, Modl ſię za nami.
S. *T*adeuſzu, ktoryś śmierć Chryſtuſową gorzko opłakiwaiąc po Zmartwychwſtaniu z niewymowną radością w Niebo wſtępuiącego widział, Modl ſię za nami.
S. *T*adeuſzu, ktoryś w dzień Swiąteczny z innemi Apoſtołami y Uczniami Chryſtuſowemi, Duchem S. napełniony zoſtał, Modl:
S. *T*adeuſzu, ktoryś ſię po Wniebowſtąpieniu Chryſtuſowym do Perſyi dzikich narodow na rozſiewanie Ewangelii S. udał, Modl:
S. *T*adeuſzu, ktoryś nauką twoią niezliczone niewiernych kupy do prawdziwey Wiary nawrocił, Modl ſię za nami.
S. *T*adeuſzu, ktoryś mocą Ducha S. nawiękſze cuda ſprawował. M.

S. *T*adeuſzu, ktorys Krola Abagara duſzę z niewierności, ciało z zarazy trądu oczyścił, Modl ſię za:

S. *T*adeuſzu, ktoryś Bozką mocą czartom, w Bałwanach zoſtaiącym milczenie nakazawſzy, fałſzywe czarownikow omamienia zawſtydził y pomieſzał, Modl ſię:

S. *T*adeuſzu, ktoryś Baradachowi, Hetmanowi, o ſzczęśliwym z nieprzyiaciołmi przymierzu przepowiedział, Modl ſię za nami.

S. *T*adeuſzu, ktoryś wężom moc do iadowitego ludziom ſzkodzenia y zarazy odebrał, Modl ſię za:

S. *T*adeuſzu, ktoryś na koniec za Imie Chryſtuſowe kiymi zabity S. życia biegu dokonał, Modl ſię:

S. *T*adeuſzu, my ſłudzy *T*woi proſiemy Cię, wyſłuchay nas.

Abyś Modlitwami twemi Rzymſkiemu

skiemu Chrystusowemu Namiestnikowi, Biskupom, y wszystkim Rządzcom Kościelnym w prawdziwey Katolickiey Wierze statek otrzymać raczył, Prosiemy Cię wysłuchay nas.
Abyś Cesarzowi naszemu, y wszystkim Panom Chrześciańskim pokoy, zgodę y siły na zwoiowanie swych nieprzyiacioł uprosić raczył, Prosiemy Cię wysłuchay n:
Aby Bòg dla zasług Twoich Heretyki y Pogany do prawdziwey Wiary nawrocić raczył, Prosiemy Cię wysłuchay nas.
Abyś wiarę, nadzieię y miłość w nas zachować y pomnażać raczył, Prosiemy Cię wysłuchay nas.
Abyś złe myśli, y wszystkie czartowskie zasadzki od nas odwrocić raczył, Prosiemy Cię wysłuchay nas.

Abyś wſzyſtkich nabożnych ſercem tobie ſię w opiekę oddaiących, pod twoią obroną zachować raczył. Proſiemy Cię wyſłuchay:

Abyś onych od grzechow śmiertelnych y ich okazyi zachować raczył, Proſiemy Cię wyſłuchay n:

Abyś onych przed zgonem ſwoim Nayśw: *T*aiemnic uczeſtnikami uczynić raczył, Proſiemy Cię w:

Abyś onych przy zgonie ſamym poſilać, y przeciw naiazdom ſzatańſkim bronić raczył, Proſiemy Cię wyſłuchay nas.

Abyś łagodną onym Sędziego *T*warz y łaſkawy dekret ziednać raczył, Proſiemy Cię wyſłuchay:

Abyś ich do krainy żyiących na wieczne uciechy zaprowadzić raczył. Proſiemy Cię wyſłuchay nas.

Baran-

Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata. Przepuść nam Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Wysłuchay nas Panie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata. Zmiłuy ſię nad nami.
Chryſte usłyſz nas,
Chryſte wysłuchay nas.
Kyrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
S. JUDO naypodufalſzy Patronie.
Błagay BOGA łaſkawości ku obronie.

MODLITWA.

NAyłaſkawſzy Boże, ktoryś S. JUDĘ TADEUSZA oſobliwemi ciała y duſzy przymiotami ozdobił, przez iego zasługi y przyczynę nam pozwol, ażebyśmy przez życia naſzego ſprawy Tobie ſię tu przypodobawſzy, potym ſię z wiecznego błogosławieńſtwa nadgrody od

Ciebie daney, cierzyć zasłużyli,
Amen.

P I E S N.
O Chwalebnym Apostole Swiętym
TADEUSZU.

KTo chce na świecie żyć bez
ludzkiey zdrady,
Niechay Swiętego Tadeusza rady.
W każdey potrzebie używa statecznie,
(cznie.
On go w zamysłach ufunduie wie-
On desperatom daie łask swobodę,
Y z nieprzyiaźni wnet uczyni
zgodę.
Niechay na kogo y piekło powstanie,
(nie.
Tylko Tadeusz niech na pomoc sta-
Z obronną ręką, a wnet się uśmierzy
(wierzy.
Y piekło samo, niechay każdy
Kto od żelaza na ciele szwankuie.

Od

Od Tadeusza wnet folgę uczuie.
Niechay zły człowiek na twe życie godzi, (godzi.
Nic się nie lękay TADEUSZ po-
Kiedy się czyim ten Patronem sta-nie, (stanie.
Ten się w złe ręce nigdy nie do-
Niech świat kosztownym sposobem cię truie. (lokuie.
Niech cię w tarasach śmiertelnych
Niech Machiawel swe zaostrzy gro-ty, (ty.
Pewnie nie uydzie od tego sromo-
Kto się w opiekę poda z własney chęci, (męci.
Tego Tadeusz ma zawsze w pa-
On y sierotom sposob życia daie,
Kto się do niego garnie, ten doznaie.
Niech komu sławy ięzyk zły uwło-czy, (czy.
Niech nieprzyiaciel z orężem oto-

Połamie ſzyki y obłudną mowę,
Nieprzyiaciołom takim zetrze gło-
wę.
Niech Oyciec, Matka odſtąpi w złym
razie, (zie,
A kto przy iego cudownym Obra-
Stanie, wnet Oycem Tadeuſz mu
wſzędzie, (dzie:
Y od upadkow zawſze bronić bę-
Tu ſpieſz co prędzey Chrześciańſka
duſza, (uſza.
W każdey potrzebie błagay Tade-
Niechay y ſama śmierć cię nagła
goni, (obroni.
Swięty TADEUSZ y od niey
Gdy ia do tych czas łaſk, cudow do-
znaię, (daię.
Za to mu dzięki na wiek wiekow
Niech Bogu chwała y Swiętemu
będzie
Ze on nad nami ma opiekę wſzę-
dzie, Amen. MO-

MODLITWY. S. BIRGITTY.

MODLITWA I.

O Panie JEZU Chryſte, wieczna ſłodkości, Ciebie miłuiących radości, pociecho wſzelkie pociechy przechodząca Zbawicielu y miłośniku wſzyſtkich grzeſznych pokutuiących, ktoryś ſię dał ſłyſzeć, że to roſkoſz Twoia ieſt mieſzkać z Synami ludzkiemi, ktoryś ſię ſtał człowiekiem oſtatecznego wieku, racz wſpomnieć na wſzyſtkie rozmyślania y żałość ſerdeczną, ktorąś od początku poczęcia Twoiego, w ludzkiey naturze ucierpiał na ten czas zwłaſzcza, gdy ſię przybliżała zbawienna męka Twoia od wiekow w Boſkim Sercu Twoim przeyźrzana. Pamiętay y na on ſmutek, ktory Duſzę Twoię Nay-

świę-

świętszą (z woli Twoiey) ogarnął, iako o tym własne Twe wyznanie świadczy, kiedyś rzekł: *Smutna iest Dusza moia aż do śmierci*, y kiedyś na ostatniey Wieczerzy Uczniom Twym Ciało y Krew swoię rozdawszy, a nayprzod nogi ich z niewysławioną pokorą umywszy, y potym mile ich ucieszywszy, bliską mękę swoią opowiedział. Racz wspomnieć y na wielką boiaźń, ktorąś przed śmiercią Krzyżową dobrowolnie na się przyiąć dla mnie raczył. Wspomniy y na boleść, ktorąś miał, gdyś na gorze Oliwney trzykroć modlitwę czyniąc, krwawym się potem oblał, gdyś od Ucznia Twego własnego był wydany, y od wybranego ludu Twoiego poimany, od fałszywych świadkow oskarzony,

rzony, od trzech Sędziow niesprawiedliwie sądzony w wybranym Mieście Twoim Jeruzalem w dzień Wielkonocny, w kwitnącey Ciała twego młodości niewinnie na śmierć osądzony, katom często podawany, szarpany, pchany, zeplwany, z własnych szat zewłoczony, w cudze odzienie obłoczony, także gdy oblicze y Oczy Twe zakrywano, gdy Cię policzkowano, nago u słupa wiązano; okrutnie biczowano, cierniem koronowano, trzciną w Głowę głębiey koronę wbiiano. O naysłodszy Panie Jezu Chryste proszę Cię, przez wspomnienie tego udręczenia y boleści Twoiey, ktoraś przed śmiercią krzyżową ucierpiał, dayże mi prawdziwą skruchę; wierną spowiedź y dosyć uczynienie za grzechy

chy przed śmiercią moią, a na koniec wszystkich niepráwości moich odpuszczenie, Amen.

Bądź pozdrowiony Nayśłodszy Panie JEZU Chryste, y zmiłuy się nade mną grzesznym, Amen.

Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

Tak się te wszystkie Modlitwy kończyć maią.

MODLITWA II.

O Panie JEZU Chryste, prawdziwa wolności Anielska, Raju roskoszny, wspomniy na strach y lękania, ktoreś podiął, gdy Cię wszyscy nieprzyiaciele Twoi iako Lwi nayokrutnieysi srogiemi y zakrwawionemi oczyma obstąpili, y gdy Cię targali, poszyikowali, gdy na Cię plwali, deptali, y innemi niesłychanemi mękami y utrapieniem bez wszelkiego miłosier-

ſierdzia dręczyli. Proſzę Cię przez ſromotne ſłowa, przez okrutne bicie y nadewſzyſtko nayokrutnieyſze męki, ktoremi Cię wſzyſcy Twoi nieprzyiaciele trapili, żebyś mnie raczył wybawić od wſzelkich nieprzyiacioł moich widomych y niewidomych, a day mi znaleść pod cieniem ſkrzydeł Twoich obronę zbawienia wiecznego, Amen. *Bądź pozdrowiony &c.*
Oycze naſz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA III.

O Panie JEZU Chryſte, Stworzycielu swiata, y Naprawicielu rodzaiu ludzkiego, ktoremu żadna rzecz pewnego kreſu niemoże zamierzyć. Ktory Niebo y ziemię w garści zawieraſz: racz wſpomnieć na niezmierną boleść, ktorąś ucierpiał, gdy okrutni katowie bło-

gostawione Ręce Twoie nayprzod do Krzyża tępemi gwoździami przybili, a potym kiedy Swięte Nogi Twoie przybić mieli, a nie służyła ich woli długość y szerokość wzrostu Twego, boleści do boleści przydali Twoim ranom, gdy Cię okrutnie powrozami rozciągneli, według długości y szerokości Krzyża twego, tak, iz się z mieysca ruszyły wszystkie stawy subtelnego Ciała Twego. Proszę Cię Panie JEZU Chryste, przez wspomnienie tey bardzo cięzkiey boleści Twoiey, ktorąś miał na Krzyżu, abyś mi raczył dać boiaźń, miłość S. Maiestatu Twego, Amen.

Bądź pozdrowiony. &c.

Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA IV.

O Panie JEZU Chryste, Krolu wie-

wieczny, Niebieski Lekarzu y narodu ludzkiego, racz wspomnieć na zemdlenie y zbolenie twoie, ktoreś na wysokim Krzyżu podniesiony cierpiał, na wszystkich skatowanych częściach Ciała Twego, z ktorych żadna cała nie była, tak iż żadna boleść nie naleziona iest rowna Twey boleści, albowiem od Stopy aż do Głowy nie było w Tobie Członka żadnego zdrowego: a ty przecie na ten czas zapomniawszy wszystkich bolow twych, modliłeś się za nieprzyiacioły Twoie do Boga Oyca, mowiąc: *Oycze odpuść im, albowiem nie wiedzą, co czynią.* Proszę Cię przez onę dziwną łaskawość y miłosierdzie Twoie, y przez to terazniey sze rozpamiętywanie tych boleści Twoich, racz mi to dać, nayłaska-

wszy

wſzy Panie Jezu Chryſte, aby ta pamiątka gorzkiey męki twoiey, była zupełnym grzechow moich odpuſzczeniem, wſzyſtkich przeciwności oddaleniem, y tak duſzy iako y ciała mego przeciwko diabelſkim naiazdom y pokuſom, potężnym obronieniem, Amen.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze naſz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA V.

O Panie JEZU Chryſte, zwierciadło Jaſności wieczney, przedwieczna Mądrości Naywyżſzego Boga Oyca, wſpomniy na owe użalenia twoie, ktoreś miał w Boſkim Sercu twoim, gdyś w zwierciedle Nayiaśnieyſzego Majeſtatu twego przeyźrzał naznaczenie do żywota wiecznego wybranych twoich, ktorzy mieli bydź

zba-

zbawieni, przez zasługi męki Twoiey: a z drugiey strony wzgardzenie złych, ktorzy mieli bydź dla niewdzięczności potępieni. Wspomniy na wielkość niepoiętą zmiłowania Twego, ktorymeś się nad nami grzesznikami wzruszył, y na ono miłosierdzie, ktoreś Łotrowi na Krzyżu pokazał, mowiąc: *Dziśiay ze mną będziesz w Raju.* Proszę Cię dobrotliwy Panie Jezu Chryste, Boże moy, Stworzycielu y Odkupicielu moy, abyś raczył także ze mną miłosciwie się obeyść w godzinę śmierci moiey, Amen.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA VI.

O Panie JEZU Chryste, Krolu dziwnie przyiemny, wspomniy na onę żałość, ktorąś ucierpiał,

piał, gdyś na Krzyżu nago y sromotnie wisiał, a iż tam wszyscy niemal przyiaciele y znaiomi Twoi przeciwko Tobie stanęli miałeś żadnego pocieszenia, iedno z samey naymilszey Matki twoiey Panny Maryi, przy skonaniu twoim wiernie stoiącey, ktorąś Ty Uczniowi twoiemu Janowi polecił, mowiąc: *Oto Matka twoia.* A do Matki tak przemowił. *Niewiasto oto Syn Twoy.* Proszę Cię naymiłosiernieyszy Panie Jezu Chryste, przez miecz boleści, ktory na ten czas przeniknął Jey Duszę y przez twoie Swięte zmiłowanie, ktoreś miał nad miłey Matki twoiey żałością, racz mi łaskę twoię pokazać, y poratować mnie w każdych smutkach y przeciwnościach moich, tak cielesnych iako y duszznych, a racz mnie na-

pełnić

pełnić pocieszeniem w każdy czas utrapienia mego, Amen.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze nasz, &c Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA VII.

O Panie JEZU Chryste, Korono wesołości, Skarbie szczęśliwości, źrzodło nieprzebranego Miłosierdzia, ktory na Krzyżu wisząc mowiłeś z uprzeymey miłości: *Pragnę*, to iest zbawienia narodu ludzkiego. Racz prosiemy Cię miły Panie zapalić wolą naszę, ku wszelkim cnotom doskonałym, a pragnienie cielesney pożądliwości y zamiłowanie świeckich mądrości, racz w nas uśmierzyć y zagasić, Amen.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA VIII.

O Panie JEZU Chryste, prawdziwa

wdziwa wiernych twoich światłości, słodkości serdeczna, y wdzięczności niezmierna dusz ludzkich, proszę Cię przez gorzkość onego napoiu z mirrą y żołcią zmieszanego, (ktoregoś na gorze Kalwaryi w wielki Piątek, y samym katom posłuszny będąc, skosztował) racz nam nędznym grzesznikom dać godne używanie Ciała y Krwie twoiey zawsze, a zwłaszcza czasu śmierci naszey; abyśmy przyięli na uleczenie dusz naszych, Amen.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA IX.

O Panie JEZU Chryste, mocy Krolewska, roskoszne wesele, y radości dusz naszych racz wspomnieć na udręczenie y boleść, ktorąś cierpiał, kiedyś dla gorzkości

śmierci, y dla natrząſania żydowſkiego, wielkim głoſem zawołał mowiąc: *Eli, Eli, lamma ſabathani*, to ieſt: *Boże moy, Boże moy, czemuś mnie opuścił.* Przez to udręczenie y boleść twoię proſzę Cię pokornie łaſkawy JEZU, abyś mnie w onych uciſkach, ktore mnie przy ſkonaniu moim ogarną, nie raczył opuſzczać o Panie Boże moy! Amen.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze naſz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA X.

O Panie JEZU Chryſte, Alpha y Omega, to ieſt początku y dokończenie, racz wſpomnieć na to, że od wierzchu głowy, aż do ſtopy nog twoich, raczyłeś ſię w głębokości mąk twoich zanurzyć, racz przez ſzerokość, długość, wielkość, rozliczność Ran twoich, na-

uczyć

uczyć mnie człowieka w grzechach bardzo pogrążonego, y zachować z uprzeymey miłości, szeroko rozciągnione Przykazanie twoie, Am.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA XI.

O Panie JEZU Chryste, przepaści naygłębszego miłosierdzia, proszę Cię przez głębokość Ran twoich, ktore przeniknęły Ciało twoie, y skrytości wnętrzności twoich, abyś mnie w grzechach pogrążonego ratował y zachował w dziurach Ran twoich od obliczności gniewu twego, aż przeminie zapalczywość twoia Panie, Am.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA XII.

O Panie JEZU Chryste, prawdy

Zwierciadło, radości znamię, y związku miłości, wspomniy na niezliczone Rany twoie, ktoremiś od wierzchu Głowy, aż do Stopy był zraniony, y Krwią naydroższą oblany, ktorą to wielkość boleści znosiłeś dla nas w Pańskim Ciele twoim: łaskawy Jezu, cożeś więcey miał czynić, czegobyś nie uczynił? napisz proszę wszystkie Rany twoie na sercu moim naydroższą Krwią twoią, abym z nich czytał boleści y miłość twoię, aby pamiątka ich w skrytości serca moiego odpoczywała, aby się boleści męki twoiey na każdy dzień we mnie odnawiały, rozmnażaiąc w tym większą miłość twoię, aż do Ciebie przyidę skarbie moy pożądany wszystkich dobr y wesela pełny. Co mi racz dać Chryste naysłodszy w żywocie moim, Amen. *Bądź*

Bądź pozdrowiony, &c.

Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA XIII.

O Panie JEZU Chryste, Synu Jednorodzony naywyższego Oyca kształcie y iasności Jego, wspomniy na uprzeyme zalecenie, w ktorymeś Ducha twego Oycu oddał mowiąc: *W ręce twoie Panie, oddaię Ducha moiego*, y na Ciele z rozsiadłym Sercem, z wielkim wołaniem, z otwartemi wnętrznościami miłosierdzia swego skonałeś, dla naszego zbawienia. Przez tę nayDroższą śmierć twoię proszę Cię Krolu Swiętych, posił mnie przeciwko szatanowi, światu, ciału, y krwi, abym światu umarł, a w tobie żył, y w ostatnią godzinę śmierci przyimiy wracaiącego się ducha mego wygnanego y pielgrzymuiącego, Amen.

Bądź

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA XIV.

O Panie JEZU Chryste, Lwie naymocnieyszy, Królu nieśmiertelny y niezwyciężony, wspomniy na boleść, ktorąś cierpiał, gdy wszystkie siły Duszy y Ciała twoiego iuż prawie były ustały, a nakłoniwszy Głowy rzekłeś: *Już się skończyło.* Przez ten ucisk y boleść twoię. Zmiłuy się nade mną przy skonaniu moim, gdy dusza moia w uciskach, y duch moy w zatrwożeniu będzie, Amen.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

MODLITWA XV.

O Panie JEZU Chryste, Macico prawdziwa y płodna, wspomniy na hoyne y bardzo niezmierne

wylanie

wylanie Krwie twoiey, ktorąś z Ciała twoiego iako z grona wyciśnionego wylał, gdyś sam na Krzyżu prasę tłoczył, y z Boku włocznią Rycerską przekłotego Krew y Wodę nam wylał, tak iż nayмnieysza kropli nie została w tobie, a za tym, iako snopek mirry w góreś podniesiony, y Ciało twoie wyniszczone, y Wnętrznosci od wilgotnosci wysuszone, y Kości wywiędnione zostały. Przez tę gorzką mękę twoię, y naydroższey Krwie wylanie, proszę Cię nayсłodszy JEZU, raczże zranić serce moie tak, iżby mi były pokarmem pokuty łzy y miłości we dnie y w nocy, y nawroć mnie do siebie, aby serce moie było wiecznym twoim mieszkaniem, y żywot przyiemny, y koniec chwalebny,

abym

abym cię po śmierci chwalił ze wszystkiemi Swiętemi na wieki wiekow, Amen.

Bądź pozdrowiony &c.

Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya, &c.

Wierzę w Boga Oyca, &c.

MODLITWA.

zawieraiąca.

O Panie JEZU Chryste, Synu Boga żywego, przyimiyże te modlitwy w miłości oney Nayśw: w ktorey Rany Ciała twoiego Nayswiętszego znosiłeś. Zmiłuy się nade mną niegodnym sługą twoim, a wszystkim grzesznym, y wiernym żywym, y umarłym day miłosierdzie, łaskę, odpuszczenie y żywot wieczny, Amen.

L I T A N I A.

Do S APOLLONII P. y Męczenniczki.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
Chryſte uſłyſz nas,
Chryſte wyſłuchay nas,
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy ſię nad:
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy ſię nad nami.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię nad:
S. Troyco iedyny Boże, Zmiłuy ſię:
Swięta MARYA, Modl ſię za nami.
S. Boża Rodzicielko, Modl ſię za n:
S. Panno nad Pannami, Modl ſię za:
S. Apollonio w Alexandryi urodzona, Modl ſię za nami.
S. Apollonio łaſkami Boſkiemi udarowana, Modl ſię za nami.
S. Apollonio wzorze Panieńſkiey czyſtości, Modl ſię za nami.
S. Apollonio mocna na bałwochwalſtwo Heroino, Modl: S.

S. Apollonio przedziwna wzgardzicielko świata, Modl się za nami.
S. Apollonio od Chrystusa za Oblubienicę obrana, Modl się za nami.
S. Apollonio w przedsiewzięciu niewzruszona, Modl się za nami.
S. Apollonio za nic Decyusza Cesarskie respekta ważąca, Modl się:
S. Apollonio na przeciwne namowy niedbaiąca, Modl się za nami.
S. Apollonio od ognistych stusow nieustraszona, Modl się za nami.
S. Apollonio policzkami Ust swoich i Chrystusowi podobna, Modl się:
S. Apollonio nad boleściami zębow tryumfuiąca, Modl się za nami.
S. Apollonio miłości *Boskiey* nieugaszonym ogniem pałaiąca, Modl:
S. Apollonio iako nayprędszego widzenia Oblubieńca swego upragniona, Modl się za nami.

S. Apollonio na ogniſty ſtus iak Jeleń do wody ſpieſząca, Modl ſię:
S. Apollonio w pragnieniu Męczeńſtwa nieugaſzona, Modl ſię za n:
S. Apollonio zwycięskim Męczeńſtwa Laurem ukoronowana, M.
S. Apollonio, ktorey Duſza w poſtaci Gołębicy do Nieba wyleciała, *Modl ſię za nami.*
S. Apollonio wieczną chwałą z Bogiem ſię cieſząca, Modl ſię za n:
S. Apollonio wſzyſtkim wiernym Ciebie wzywaiącym zdrowie przynoſząca, Modl ſię za nami.
Abyśmy na tym padole płaczu pociechę zbawienną odebrali, Ciebie proſiemy wyſłuchay nas Apollonio Swięta.
Abyśmy od bolu zębow y głowy wolnemi zoſtali, Ciebie proſiemy wyſłuchay nas Apollonio Swięta.

aby-

Abyśmy za twoią przyczyną we wszystkich potrzebach naszych Boga łaskawego doznali, Ciebie prosiemy wysłuchay nas Apollonio Swięta.

Baranku Boży, &c. Przepuść nam P.
Baranku Boży, &c. Wysłuchay nas:
Baranku Boży, &c. Zmiłuy się nad n:
Chryste usłysz nas.
Chryste wysłuchay nas.
Kyrie eleyson, Chryste eleyson. Kyrie eleyson.

Oycze nasz, Zdrowaś Marya, &c.

℣. Modl się za nami S. APOLLONIO.
℟. Abyśmy od głowy y zębow bolenia wolnemi się stali.

MODLITWA.

BOZE, ktoryś między innemi Wszechmocności Twoiey cudami, y we Płci ułomney, zwycięstwo *Męczeństwa* dać raczył, spraw

ko łaskawie, abysmy, ktorzy Błogosławioney Apollonii Panny y Męczenniczki Twoiey pamiątkę nabożnym sercem obchodziemy, przez Jey zasługi od bolu zębow y głowy uwolnieni, y do wiecznego wesela przypuszczeni zostali. Przez Pana naszego Jezusa &c.

SIEDM ZAMKOW.

Ktoremi Dusza zamkniona, bespieczna iest.

I.

O Wszechmogący wieczny Boże, ia ubogie, nędzne stworzenie Twoie zalecam y zamykam teraz y na wieki moię ubogą grzeszną duszę w opiekę Przenayswiętszey Troycy, y w moc Twego nieprzebranego miłosierdzia, y dobroci Twoiey Boskiey, Amen.

II.

O Boże Adonay ia ubogie nędzne

Jod, Heth, He, uciekaycie drabli, uciekaycie nieprzyiaciele narodu ludzkiego, uciekaycie buntownicy Stworcy naſzego, całuycie przeklęci ſzatani to naychwalebnieyſze y wielce dziwne Imie Adonay, Tetragramaton, całuycie JEZUS Chryſtus, Krol chwały przyſzedł w pokoiu. BOG ſtał ſię Człowiekiem. Chryſtus przyſzedł, Chryſtus krolùie, Chryſtus rozkazuie, Chryſtus od wſzego złego nas, tak duſzy y ciała, iako honoru, y fortuny niech broni, Amen.

Te Deum laudamus po polſku.

Ciebie o Boże chwalemy, Ciebie Panem bydź wyznawamy, Tobie Oycu wiekuiſtemu wſzyſtek ziemi okrąg cześć oddawa, Tobie wſzyſcy Aniołowie, Tobie Niebioſa y wſzyſtkie Mocarſtwa, Tobie

Cherubinowie, y Serafinowie, nieprzestannym głosem śpiewaią: Swięty, Swięty, Swięty Pan BOG Zastępow, Pełne są Niebiosa y ziemia Majestatu chwały Twoiey. Ciebie przesławny Chor Apostolski. Ciebie chwalebny Poczet Prorocki. Ciebie Swietne Woysko Chwalebnych Męczennikow wysławia. Ciebie po wszystkim świecie Swięty Kościoł wyznawa, Oyca niezmiernego Majestatu, Chwalebnego też y prawdziwego, y Jednorodzonego Syna Twego. Y Ducha Swiętego Pocieszyciela. Tyś iest Krol Chwały o Chryste Panie, Tyś Oyca iest Synem. *Ty* maiąc wziąść Człowieczeństwo nasze dla zbawienia naszego, nie wstydziłeś się w Panieńskim żywocie mieszkaniem. Ty skruszywszy żądło

śmierci,

ſmierci, otworzyłeś Krolestwo Niebieſkie wiernym, Ty na prawicy Bożey ſiedziſz w Chwale Oyca Twoiego: A wierzemy y temu, iż przyidzieſz nas ſądzić. Przeto prosiemy Ciebie racz poratować ſługi Twoie, drogą Krwią Twoią odkupione. Y racz nas z Twoiemi Swiętemi, Chwały wieczney obdarzeniem opatrzyć. Zbawże lud Twoy Panie, y racz błogosławić dziedzictwu Twemu: A rządź ie, y podwyżſzay ie aż na wieki. Na każdy dzień błogosławiewy Cię, chwalemy Imie Twoie na czas wieczny, y na wieki wiekow. Raczże nas tego dnia Panie grzechu każdego uchować: Zmiłuy ſię nad nami Panie, zmiłuy ſię nad nami. Niech ſię wſławi miłoſier-

łośierdzie Twoie Panie nad nami, gdyż w Tobie nadzieię pokładamy. W Tobiem Panie nadzieię położył, nie dayże mię na wieczne pohańbienie. Błogosławmy Oyca, y Syna, y Ducha Swiętego. Teraz y na wieki wieczne,

A

M E

N.

REGESTR.

Nabożeństwa w tey Xiążce.

Kalendarz Roczny
Modlitwy Poranne Karta . 1
Pieśń. Zawitay Ranna Jutrzenko 7
Godzinki o Niepok: Poczę: N. P. M. 8
Pieśń. Zawitay Krolowa . 20
Litania o Nayśw: P. Maryi 21
Pieśń. Przez Czyśćowe upalenia 26
Pięć Psalmow o Nayśw: P. Maryi 28
Akty Strzeliste do N. P. Maryi 38
Pieśń do P. Jezusa. Jezu w Ogroycu mdleiący . 47
Ostatnia nadzieia grzesznika 49
Modlitwy przed Spowiedzią 53
Modlitwy po Spowiedzi 58
Modlitwy przed Kommunią 60
Modlitwy po Kommunii 61
Litania o Panu Jezusie 63
Pieśń. O iak srodze iest rozpięty 69

Psal.

Psalmy Pokutne . 70
Pieśń. Lament serdeczny 87
Litania do Wszystkich Swiętych 90
Pozdrowienie Członkow P. Jezu-
sowych . 98
Pozdrowienie Członkow P. Maryi 101
Pieśń. Bądź Pozdrowiona Panienko 103
Sposob słuchania Mszy S. 105
Ewangelie Cztery na Boże Ciało 117
Modlitwa o Stworzycielu 122
Pieśń przed Rożańcem 134
Rożaniec z Taiemnicami o Nayśw: Pannie MARYI . 135
Pieśń. Gwiazdo morza 166
Rożaniec Nayśłod: Imienia Jezus 167
Pieśń. Iużeś zginiony iuż potępiony 176
Koronka Szkaplerza N. P. M. 178
Salve Regina po Polsku 186
Koronka Swiętey Anny 187
Godzinki o Swiętym Jozefie 193
Modlitwy do Swiętego Jozefa 206
Godzinki o S. Aniele Strożu 211
Godzin-

Godzinki o S. Antonim 228
Litania o Swiętym Antonim 237
Godzinki o Swiętey Barbarze 241
Litania o Swiętey Barbarze 249
Modlitwa o Swiętey Barbarze 254
Pięć Supplik do Pana Jezuſa 256
Godzinki o Boſkiey Opatrzności 262
Pieśń Szczęśliwy kogo Opatrz: 274
Litania o Boſkiey Opatrznosci 278
Koronka o Boſkiey Opatrznosci 288
Piesn o Boſkiey Opatrznosci. Boże
Przedwieczny 293
Koronka Przemienienia Pańſkiego 295
Modlitwa za prześladuiących 298
Modlitwa w każdym utrapieniu 301
Godzinki o S. Janie Nepomucenie 3 8
Modlitwa do S Maryi Magdaleny 324
Modlitwa za Duſze zmarłych 327
Modlitwa do N. P. M Częstochow: 328
Koronka do Swiętey Troycy 331
Litania o S. Troycy 340
Pokorna Supplika do N.P. Sokal: 345
Krotkie

Krotkie weſtchnienie do N. P. M Podkamienieckiey - 351
Modlitwa do S. Rocha 352
Modlitwa do S. Sebaſtyana 353
Modlitwa do S. Rozalii Tamże
Modlitwa do S. Stanisława Biſkupa Krakowſkiego - 354
Litania o S. Tadeuſzu 355
Pieśn o S. Tadeuſzu. Kto chce na świecie - - 362
Modlitwy S. Birgitty 365
Litania do S. Apollonii 384
Modlitwa do S. Apollonii 387
Siedm Zamkow - 388
Modlitwa Obrona Duſzy y ciała 391
Te Deum Laudamus po Polſku 393

****

****

******

****

**

Przydatki za Regeſtrem nowo zebrane.